
A hand with grey nail polish holds a tulip stem against a dark, detailed painting of various flowers. The painting includes tulips, a chrysanthemum, and other floral elements. The scene is lit from the side, creating soft shadows.

KATALOG WYSTAWY

TAJEMNICZY OGRÓD

ART|YKWARIAT
17.05-30.06.18

A hand with grey nail polish holds a red-handled paintbrush and a dark palette. The hand is positioned as if about to paint on the white cover of the exhibition catalog.

TAJEMNICZY OGRÓD

Spis treści

PRZEDMOWA	2
WSTĘP	3
CZĘŚĆ PIERWSZA: MIMETYZM I WĄTKI BOTANICZNE	6
1. Róża	7
2. Fiołek	19
3. Wiosna	25
4. Łąka	37
5. Barwne inspiracje	50
6. Kwiat paproci	62
CZĘŚĆ DRUGA: HISTORIA I TECHNOLOGIA	71
1. PORCELANA: Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?	72
2. MALARSTWO: Początki martwych natur	92
Kwiatowe martwe natury - rozkwit i dalsze losy	97
3. METALE: Stalowe magnolie	107
4. BIŻUTERIA: Uwiecznić efemeryczne	110
EPILOG	123
PODZIĘKOWANIA	125
BIBLIOGRAFIA	126
INDEKS FOTOGRAFII	131



PRZEDMOWA

Tematem niezbadanym dotychczas w Artykwariacie jest bogaty zbiór przedstawień kwiatowych, rozkwitających na obrazach oraz licznych obiektach sztuki użytkowej. W zgromadzonej kolekcji, wśród dzieł wykonanych w Europie na przestrzeni wieków XVIII, XIX i XX, odnaleźć można kwiaty opracowane za pomocą różnorodnych technik i mediów. Kontynuując ideę zeszłorocznej wystawy, gdzie bohaterami nie były obrazy, tylko ich odwrocia, na wystawie Tajemniczy Ogród w roli głównej występują poszczególne kwiaty wyodrębnione z płócien, porcelany czy sreber.

Dzięki pracy całego zespołu zebrany materiał „kwiatowy” opracowany został wielowątkowo, począwszy od historii poprzez badania nad sztuką, botanikę oraz zagadnienia technologiczne. Wystawie towarzyszy cykl wykładów, które zgłębią wymienione tematy i dadzą możliwość poznania wyników pracy nad tematyką kwiatową, przeprowadzonych zarówno przez historyków sztuki, ogrodnika, czy niderlandystkę.

Wystawa Tajemniczy Ogród to zaproszenie do rozkoszowania się ich pięknem i oderwania od miejskiego zgiełku w samym sercu miasta. Jonasz Kofta napisał „pamiętajcie o ogrodach, przecież stamtąd przyszłście...”, my mamy nadzieję, że powrót do miejsca, z którego się wywodzimy, zaaranżowanego w przestrzeni galerii stanie się okazją nie tylko do bliskiego kontaktu z kwiatami, ale przede wszystkim ze sztuką.



Małgorzata i Stanisław Bogaccy
Z Zespołem galerii ARTYKWARIAT





WSTĘP

TAJEMNICZY OGRÓD

KWIATY W KOLEKCJI ARTYKWARIATU

O SZTUCE OGRODÓW

Ogród według najprostszej i najkrótszej definicji to miejsce przeznaczone do uprawy roślin. Jednak samo uprawianie ogrodu jako szczególna umiejętność awansowało przez wieki do miana sztuki. Sztuka ogrodowa znana była już od starożytności w Egipcie, Asyrii, Babilonii, Persji, Grecji i w Rzymie, szczególnie w okresie cesarstwa, a na jej rozwój wpływ miały między innymi czynniki filozoficzne, religijne oraz literatura i malarstwo.¹ Ogród przez wieki stał się symbolem kontroli, jaką człowiek od zarania dziejów uczył się sprawować nad swoim otoczeniem, udowadniając jednocześnie, że ludzie pozyskali umiejętność opanowywania nieprzewidywalnego wszechświata chociaż w małej jego części, poprzez kształtowanie natury wokół siebie.

¹Ogród w: *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007

WSTĘP

W wielu religiach kraina wiecznego szczęścia wyobrażana jest jako ogród; Eden w religii chrześcijańskiej, Dżannah w islamie, starożytna Arkadia pełna spokoju, beztroski, ładu i sielankowego szczęścia, czy Wyraj w wierzeniach słowiańskich kraina wyobrażana jako ogród, z którego przychodzi wiosna. Ogród funkcjonujący zazwyczaj jako wydzielony teren stawał się również schronieniem. Dzięki uprawie roślin człowiek sam aranżował sobie przestrzeń do nieograniczonego kontaktu z naturą, który miał szczególną wartość – wprowadzał go w stan duchowego uspokojenia i równowagi. Założenia ogrodowe były zróżnicowane i odzwierciedlały klimat intelektualny danej cywilizacji, czy poszczególnych narodów.

O KWIATACH W SZTUCE

Czym jest kwiat? W nieco oschłym języku botanicznym, kwiat to po prostu „organ roślin nasiennych”, dzięki któremu rośliny wytwarzając owoce i nasiona zapewniają sobie przetrwanie. Szczególna wartość kwiatów tkwi w ich immanentnych walorach estetycznych, dzięki którym stanowią nieskończone źródło inspiracji artystycznych. Feeria barw, różnorodność kształtów, atrakcyjny zapach, aksamitna faktura płatków, delikatność i czyste piękno to tylko niektóre z cech tak pociągających człowieka ku kwiatom. Jednakże przypisywana kwiatom symbolika, już w starożytności wiązała się z efemerycznością, przemijaniem i tym co nietrwałe, a skojarzenia te powtarzały się w kulturze także później i pojawiają do dziś.² Misją artystów stało się utrwalanie ulotnego piękna kwiatów, świadectwem czego jest przebogaty dorobek kultury światowej, pełen przedstawień kwiatów wykonanych w różnych technikach i za pośrednictwem różnorodnych mediów.

² Lucie-Smith E., *Flora. Gardens and plants in Art and Literature*, Watson-Guption Publications 2001

Istnieje specjalna dziedzina plastyki nazywana ilustracją botaniczną. Ścisłe ilustracje botaniczne z wielką dokładnością ewidencjonują wygląd danej rośliny w poszczególnych fazach rozwoju, oraz przedstawiają jej różne części i najważniejsze cechy, w taki sposób aby służyć pracy naukowców. Czym innym jest sztuka botaniczna, która nie wymaga wielu przedstawień jednej rośliny, polega jednak na precyzji w oddaniu rzeczywistości tak by przedstawienie rośliny nie tylko zachwycało oddając jej pełen urok, ale wciąż było użyteczne przy pracy naukowej.³ W Europie takie przedstawienia zaczęły rozpowszechniać się w XVI w., wówczas powstawały pierwsze zielniki i atlasy botaniczne. Jednak wystawa kwiatowa w Artykwariacie skupia się na czymś bardziej tajemniczym i nieoczywistym, a jednak od tysiącleci niezmiennie fascynującym człowieka – mimetycznych, a jednocześnie artystycznych przedstawieniach kwiatów, kwiatach malowanych, kwiatach na porcelanie, kwiatach zdobiących srebra czy grafikach kwiatowych.

O KWIATACH ARTYKWARIATU

Co zachwycało nas w kwiatach Artykwariatu i zachęciło do skomponowania Tajemniczego Ogrodu? Kwiatowy realizm, sztuka przedstawień, w których bez problemu rozpoznajemy konkretne gatunki i odmiany rozkwitające na płótnach czy powierzchni porcelanowych filiżanek. Wśród mnogości wizerunków znajdujemy takie, które są niemalże ścisłymi botanicznymi przedstawieniami, ale także te bardziej enigmatyczne, emanujące pięknem i wyrażające biegłość artysty ze swoistą dozą wirtuozerskiej dowolności zwanej *licencia poetica*. W większości jednak, bez problemu rozpoznajemy zakorzenie barwnych przedstawień w bogactwie naturalnego piękna rzeczywistych kwiatów.

³ *What is botanical art?* <https://www.botanicalartandartists.com/what-is-botanical-art.html>, 27.03.2018

WSTĘP

Wystawa jest wynikiem poszukiwań, porównań i selekcji obiektów które stworzą najpiękniejszy ogród. Tropem stało się odnajdywanie podobieństw między Arty-kwiatami, a ich botanicznymi pierwowzorami, których rezultat prezentujemy. Czy sztukę można... powąchać? Jesteśmy przekonani, że nie tylko powąchać, ale także poczuć pozostałymi zmysłami dzięki synestezji, której doznać można wkraczając do pełnego różnorodnych barw, faktur i technik Tajemniczego Ogródu Artykwariatu.

kurator wystawy
Zofia Strzelczyk



CZĘŚĆ PIERWSZA

MIMETYZM I WĄTKI BOTANICZNE

ZOFIA STRZELCZYK

1. Róża
2. Fiołek
3. Wiosna
4. Łąka
5. Barwne inspiracje
6. Kwiat paproci

1. RÓŻA

Róża nie bez powodu nazywana jest królową ogrodów. Jej pełne kwiaty, upajający zapach i piękne barwy czynią z niej kwiat pożądany i od tysięcy lat chętnie uprawiany. Róża wykorzystywana jest jako roślina ozdobna, jadalna, kosmetyczna, a także lecznicza. Kwiat ten ma również niebagatelne znaczenie symboliczne oraz religijne. Jak się okazuje, rośliny różowate istnieją na ziemi dłużej niż człowiek, potwierdzeniem jest odkrycie skamieniałych szczątków z rodziny *Rosaceae* z epoki Eocenu, które zostały opisane w 2004 r. przez amerykańskich paleobotaników. Znaczyłoby to, że historia róż sięga co najmniej 34 milionów lat wstecz.¹ Różom poświęcano także specjalne ogrody zwane rozariami (łac. *Rosarium*), pierwsze z nich powstały w Europie już w średniowieczu i rozpowszechniły w XIX w.²

W *rosarium* Artykwariatu spotkać możemy wielu reprezentantów świata róż. Warto zwrócić uwagę na czas powstania obiektu, który również decyduje o tym, jaki konkretny gatunek ukazuje się

naszym oczom. Co miało wpływ na to, że zupełnie inny kształt omawianego kwiatu maluje się na filizance Fürstenberg z 1820 roku, a układ płatków róż na obrazie Henryka Haydena z 1930 r. jest od niego tak różny? Kluczowe znaczenie w odpowiedzi na to pytanie ma rok 1867, który stał się przełomem dla wyróżnienia gatunków historycznych i nowych gatunków róż. Wyhodowano wówczas odmianę róży *La France*, będącą tak zwanym mieszańcem herbatnim.³ To wydarzenie zapoczątkowało wypracowanie nie tylko nowych gatunków, ale także setek nowych odmian, których - dzięki pasji botaników i ogrodników - z każdym rokiem jest coraz więcej.

W Tajemniczym Ogrodzie Artykwariatu odnajdujemy przepiękne historyczne gatunki, charakteryzujące się pełnymi kwiatami w wielu odcieniach różu, aż po purpurę. Ich ogromnym atutem był również intensywny zapach. W naturze stare odmiany występują także w kolorze białym i czerwonym. Wiemy, że najstarsze z nich były uprawiane już w starożytności. Patrząc na róże wymalowane tak kunsztownie, niemalże można poczuć ich słodką woń.

¹Devore M. L., Pigg K. B., A brief review of the fossil history of the family Rosaceae with a focus on the Eocene Okanogan Highlands of eastern Washington State, USA, and British Columbia, Canada, https://www.researchgate.net/publication/225685781_A_brief_review_of_the_fossil_history_of_the_family_Rosaceae_with_a_focus_on_the_Eocene_Okanogan_Highlands_of_eastern_Washington_State_USA_and_British_Columbia_Canada, 13.04.2018

²*Rosarium*, w: Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Rozarium>, 29.03.2018

³*Róże historyczne*, w: Wikipedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/R%C3%B3%C5%BCe_historyczne, 28.03.2018r.

1. RÓŻA



Róża stulistna, *Rosa centifolia*, porcelana KPM Miśnia, 1750 r.

1. RÓŻA



Róża burbońska, *Rosa borboniana*, porcelana Fürstenberg, ok. 1820 r.

1. RÓŻA

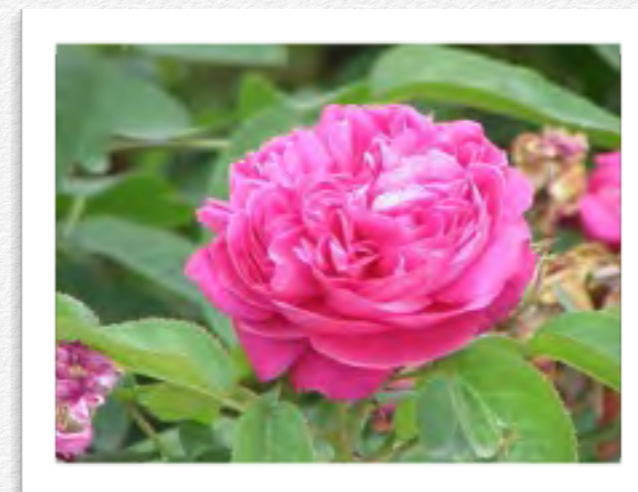
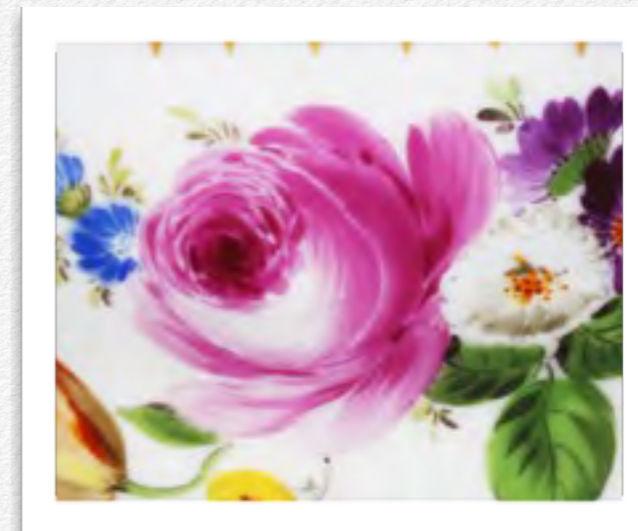


Róża stulistna, *Rosa centifolia*, Jan Pieter Brueghel, Martwa natura z różami i tulipanami na kamiennym cokole [1655-1670], olej na płótnie

1. RÓŻA

W Królewskiej Manufakturze w Miśni, pierwszej wytwórni porcelany w Europie, już w XVIII wieku zaczęto stosować jako dekorację - motyw róży. Ów klasyczny wzór, rozwinięty w XIX wieku w dobie Biedermeieru, odznaczał się elegancją i romantyzmem. Lekko rozchylone pąki kwiatów, na realistycznie malowanych łydełkach z drobnymi kolcami, przyciągają perfekcją mimetycznego oddania natury. Pamiętajmy, że artysta kreując na powierzchni porcelany purpurowy, miśnieński kwiat, ma do dyspozycji ciemnobrązową farbę, a od grubości malunku zależy nasycenie ostatecznego koloru kwiatu, który uzyskany zostanie dopiero po wypaleniu naczynia.⁴ „Purpurowa miśnieńska róża” stała się zdobieniem niemal tak charakterystycznym jak tak zwany „wzór cebulowy” (przedstawiający w sposób schematyczny owoce granatu i brzoskwiń, kojarzące się w tej formie z cebulami). Motywem tym Miśnia zdobi porcelanę do dziś.

⁴Meissen roses, <https://www.meissen.com/en/tableware-deco/patterns/meissen-roses>, 28.03.2018



Róża damasceńska, *Rosa damascena*, porcelana KPM Miśnia, pocz. XX w.

1. RÓŻA

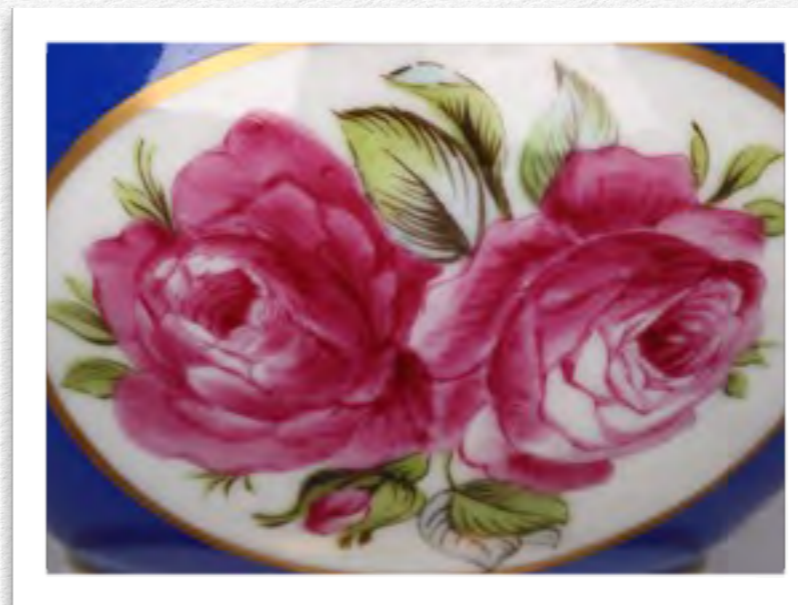
Bywa, że różą zwie się „nie-różę”. Piwonie łac. *paeonia*, przypominają kształtem i barwą ciężkie, pełne kwiaty róż historycznych. Ze względu na uderzające podobieństwo w obfitości płatków zdarzają się pomyłki w rozpoznaniu gatunku, zwłaszcza na przedstawieniach malowanych. W kolekcji Artykwariatu znajduje się obraz autorstwa Louis Eugene Lamberta, zakupiony pod nazwą „Peonie w wazonie”. Choć wśród tytułowych kwiatów pojawiają się mylące pączki goździków, to z botanicznego punktu widzenia nie mamy wątpliwości, że tytuł jest błędny. Mniej prawdopodobne wydaje się przypuszczenie, że sam artysta nie wiedział co maluje, tytuł będący interpretacją przedstawienia mógł zaistnieć znacznie później w historii aukcyjnej dzieła. Rozkład płatków, liście, oraz lekko spiczasty pączek kwiatu w centrum pola obrazowego wskazują, że mamy do czynienia z różami w wazonie.



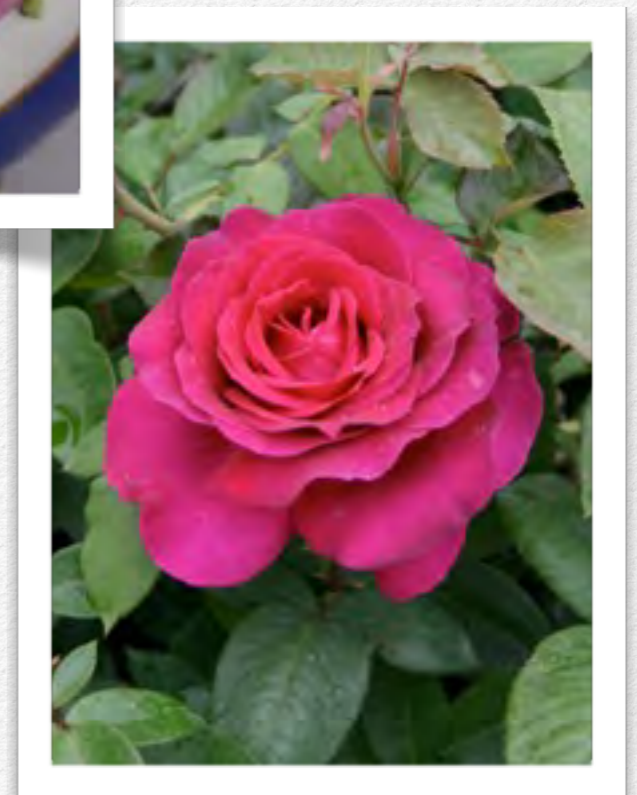
Róża, Rosa, Louis Eugene Lambert, Piwonie w wazonie, 2 poł. XIX w., olej na płótnie

1. RÓŻA

Stare rodzaje róż są wciąż popularne i nadal hodowane, zdominowały je jednak późniejsze kultywary (łac. *cultus* = uprawny, *varietas* = odmiana),⁵ czyli odmiany o szczególnych cechach, wyróżniające się na tle znanych do tej pory gatunków. Przede wszystkim sięgano po nie chętniej, ponieważ były bardziej odporne na mrozy oraz choroby. Zwiększyło się także spectrum barwne kwiatów, co jest wyraźnie zauważalne także w sztuce. Wiele nowych odmian to róże wielkokwiatowe, pięknie zdobiące rabaty, ale także doskonale nadające się na kwiat cięty; należą one do gatunku wspomnianych mieszańców herbatnich, po łacinie *Rosa thea hybrida*.



Róża wielkokwiatowa. gat. mieszańiec herbatni, *Rosa Thea hybrida*, porcelana Rosenthal Selb Kunstabteilung, ok. 1920 r., malarz R. Wunderlich



⁵ Kultywar, w: Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Kultywar>, 29.03.2018

1. RÓŻA



Róża wielkokwiatowa żółta, gat. *Rosa Thea* hybryda, Henryk Hayden, Kwiaty, ok. 1930 r., olej na płótnie

1. RÓŻA



Róża wielkokwiatowa, gat. *Rosa thea* hybryda, Władysław Ślewiński, Dzban z petuniami i różą, 1904 r., olej na płótnie

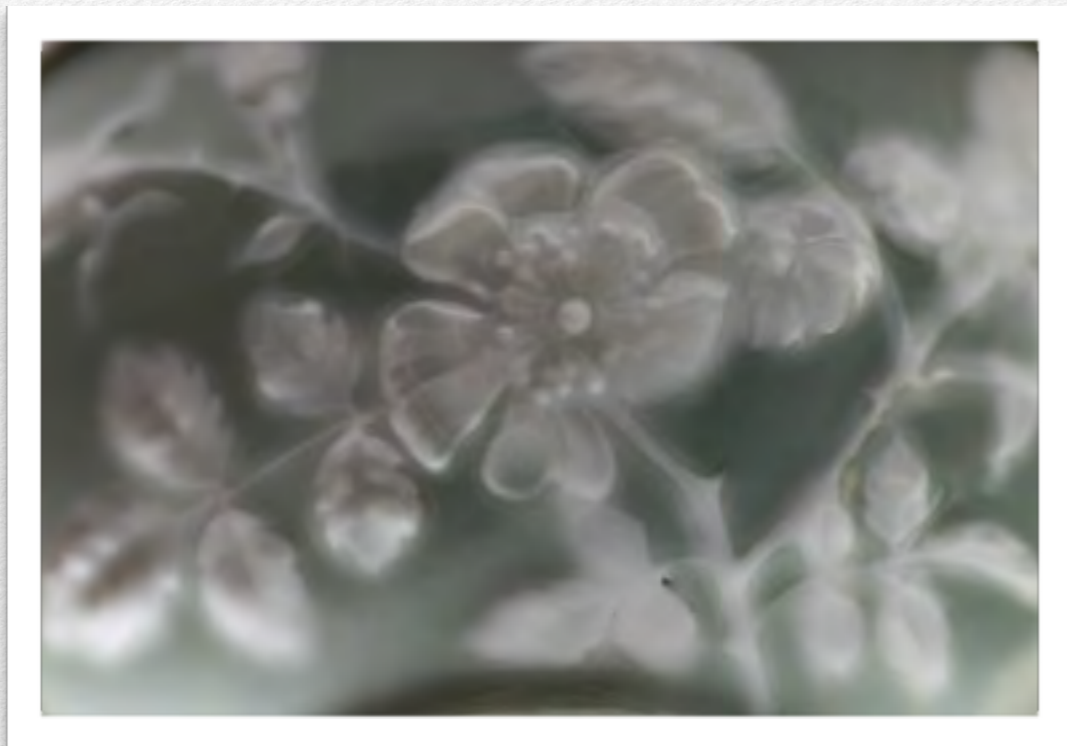
1. RÓŻA



Róża wielkokwiatowa różowa, gat. *Rosa thea* hybryda, Henryk Hayden, Kwiaty, ok. 1930 r., olej na płótnie

1. RÓŻA

Poza gatunkami hodowanymi, upiększającymi ogrody, parki i rozaria istnieje również gatunek zwany dziką różą. Kwiat ten zawdzięcza swoją potoczną nazwę popularności i miejscom występowania takim jak lasy, przydrożne rowy, czy dzikie żywopłoty, a także ogrody wiejskie. Jego łacińska nazwa *Rosa canina*, według precyzyjnego tłumaczenia oznacza „psią różę” i tak nazywana jest potocznie również w języku angielskim: *dog-rose*. Mimo „wszędobylskości” tego dzikiego krzewu, piękno jego kwiatów ulatuje wraz z każdym latem. W kolekcji galerii znajduje się obiekt, który w szczególny sposób uwiecznia wdzięczną i delikatną dziką różę, ponieważ dekoracja została naniesiona w technice *pâte-sur-pâte*, nadając jej wypukłości, przyjemnie wyczuwalnej pod palcami.



Róża dzika, *Rosa canina*, porcelana Rosenthal Selb Bavaria, ok. 1898 - 1906, dekor. *pâte-sur-pâte*

1. RÓŻA

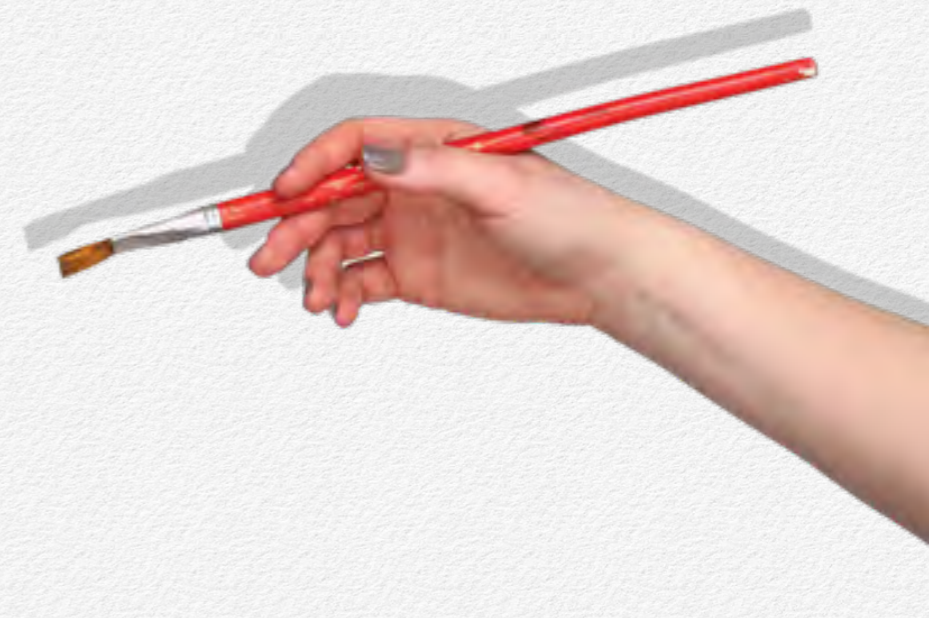
Róża przez wieki była wielorakim symbolem, do dzisiaj pozostaje atrybutem sympatii czci uwielbienia czy uczucia mężczyzny do kobiety.⁶ Królowa kwiatów, kwiat artystów, kwiat symboliczny, niezwykle pożyteczny i pożądanym w każdym ogrodzie to także kwiat poetów:

„Sadźmy przyjacielu róże!
Długo jeszcze, długo światu,
szumieć będą śnieżne burze:
sadźmy je przyszłemu latu!”

Seweryn Goszczyński⁷

⁶Kopaliński W., *Róża*, w: Słownik symboli, Warszawa 1990

⁷Goszczyński S., *Przy sadzeniu róż*, 1-4

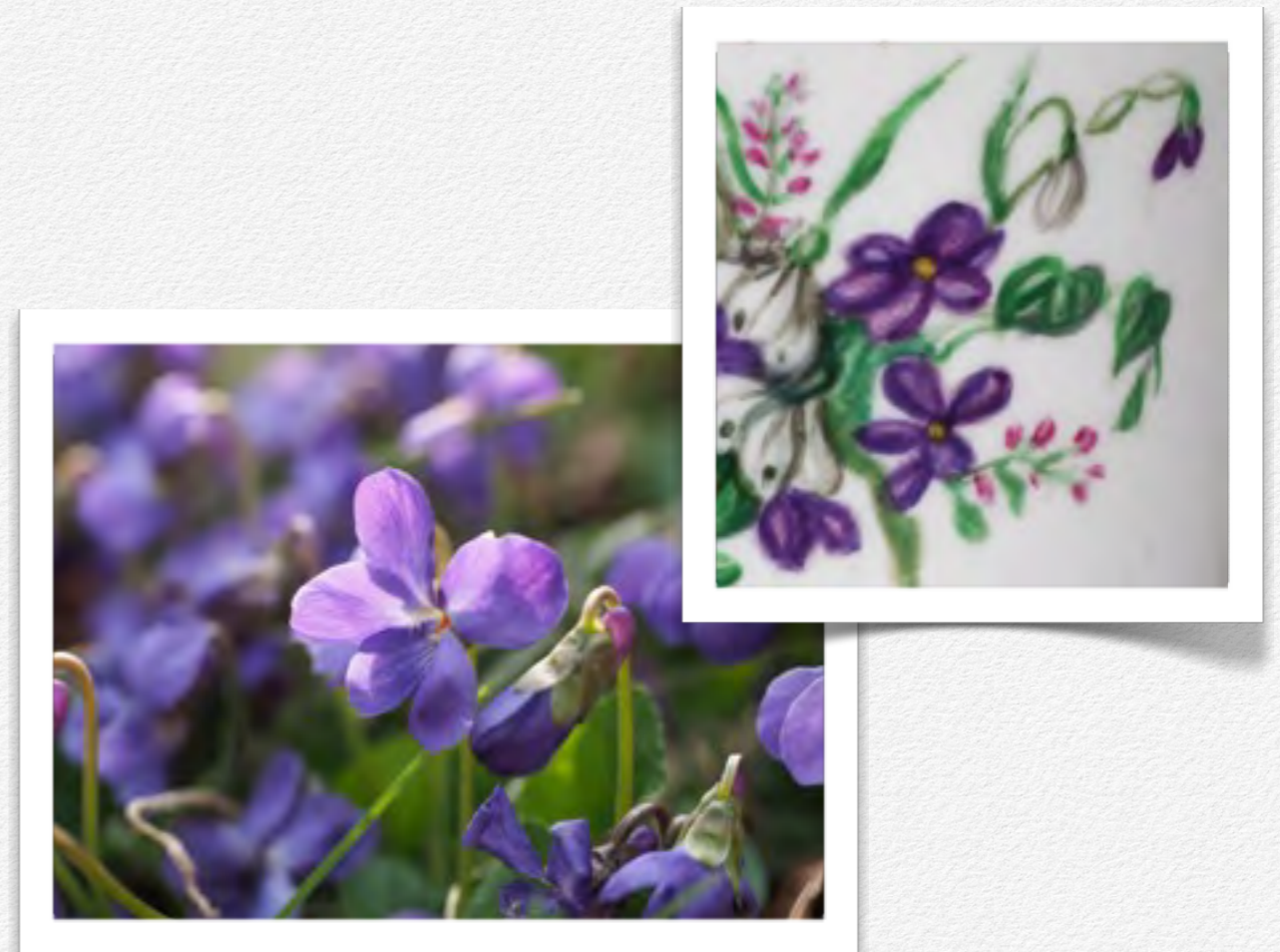


2. FIOŁEK

Fiołek, łac. *viola*, to kwiat dobrze znany, kojarzony z upojnym zapachem i początkiem wiosny. W słownikach symboli jego znaczenie łączone jest z pięknem, ale także z wątlnością i przemijaniem. Fiołek to rodzaj rośliny z rodziny fiołkowatych, występuje on głównie w Europie pod wieloma gatunkami, stąd pierwsze skojarzenie, lub też wyobrażenie fiołka może być stosunkowo zawężone.

„Fiołek młodocianej wiosny,
wczesny lecz wątl, luby lecz nietrwały,
woń, tylko kilka chwil upajająca, nic więcej.”
(Hamlet, William Szekspir)¹

¹ Szekspir W., Hamlet, 1,3, tłum J.Paszkowski w: [Kopaliński Władysław, *Fiołek w: Słownik Symboli*, Warszawa 1990]



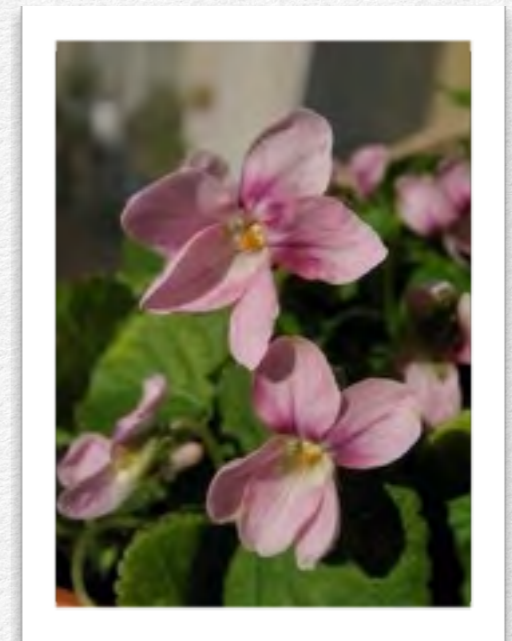
Fiołek wonny, *Viola odorata* , porcelana KPM Berlin, 1901 r.

2. FIOŁEK

To właśnie fiołek wonny o charakterystycznych, drobnych, fioletowych kwiatach, których zapach jest słodki i wyjątkowo intensywny jak na tak drobną i niepozorną formę. Zwykle spotykana w skupiskach roślina tworzy miękkie dywany świeżej zieleni przetykanej fioletem, rozrastając się często na wielkich połaciach ogrodów czy w lasach. Dla wielu jest zwiastunem wiosny. W średniowieczu znalezienie pierwszego fiołka stawało się okazją do zabaw i tańców wśród budzącej się zieleni.² Choć z powodu krótkich, kruchych łodyżek trudno jest skomponować fiołkowy bukiet, jednak ze względu na jego czar nie sposób oprzeć się pokusie, by nie zatrzymać przy sobie słodkiego aromatu. Wystarczy zebrać kilka egzemplarzy, które wypełnią drobne kieliszki czy miniaturowe wazoniki i pozwolą artyście zachować na wieki swój czar jako namalowane. Na berlińskiej porcelanie z początku XX w. widzimy zestaw delikatnych, wiosennych kwiatów, wśród których uwieczniono ulotny urok fiołka wonnego.

² Biedermann H., *Fiołek w: Słownik symboli*, Warszawa 2001

Gatunek ten występuje w różnych wariantach kolorystycznych, fiolet bywa blady lub bardzo nasycony, można spotkać fiołek wonny biały oraz o kwiatach blad różowych.



Fiołek wonny różowy, *Viola odorata rosea*, porcelana Rosenthal, model *Versailles*, 1898-1906 r.

2. FIOŁEK

Skąd zatem oskarżenie o zawężone skojarzenia? Odpowiedź tkwi w tym, że fiołek wonny to nie jedyny fiołek znany, lubiany i rozpowszechniony w naszych ogrodach, a także w ogrodzie Artykwariatu. Przeprowadźmy krótką analizę ogólnej budowy korony kwiatu: złożony jest z pięciu delikatnych płatków, górna para skierowana jest ku górze, boczne płatki są odrobinę mniejsze, a dolny płatek największy, czy teraz przywołuje to na myśl jakieś skojarzenia poza wyżej przytoczonymi?

Dokładnie taki układ płatków spotkamy u tak zwanego bratka polnego. Ta zwyczajowa nazwa staje się nieco zwodnicza w momencie rozpoznawania gatunku, gdyż także w tym przypadku mamy do czynienia właśnie z fiołkiem! To fiołek trójbarwny łac. *Viola tricoloris*, najczęściej spotykany w układzie barwnym, w którym górne płatki mają wyrazisty kolor ciemnofioletowy lub bordowy, podczas gdy boczne oraz dolny środkowy są jasne, z wyraźnie żółtym zabarwieniem pośrodku i ciemnymi kreseczkami rozchodzącymi się promieniście na zewnątrz.



Fiołek trójbarwny (tzw. bratek polny), *Viola tricoloris*, porcelana
Francja, 2 poł. XIX w.

2. FIOŁEK

Dzięki odmianie trójbarwnej i umiejętnościom genetycznego krzyżowania roślin uzyskano gatunek obecny w ogrodach od kwietnia aż do czerwca i obecnie niezwykle popularny, jest nim – znów tak zwany - bratek ogrodowy, w rzeczywistości fiołek ogrodowy łac. *viola vittrockiana*. Fantastycznie

ożywia rabaty, gdyż występuje w wielu wariantach kolorystycznych i pięknie się rozrasta. Nic dziwnego, że właśnie „bratki” wybierano również do ubarwiania śnieżnobiałej porcelany, dekorując ją właśnie tym motywem.



Fiołek ogrodowy (bratek), *Viola vittrockiana*, porcelana Carl Tielsch, Altwasser, ok. 1870 r.

2. FIOŁEK

Jednym z najbardziej popularnych „bratkowych” wzorów wszechczasów stała się słynna dekoracja porcelany Rosenthala o nazwie *Viktoria Luisa*, która bazuje na motywie fioletowych bratków umieszczanych w formie bordiury, zdobiącej brzegi

naczynia. Nazwa tego zdobienia łączy się najprawdopodobniej z postacią Pruskiej księżniczki o tym samym imieniu.³



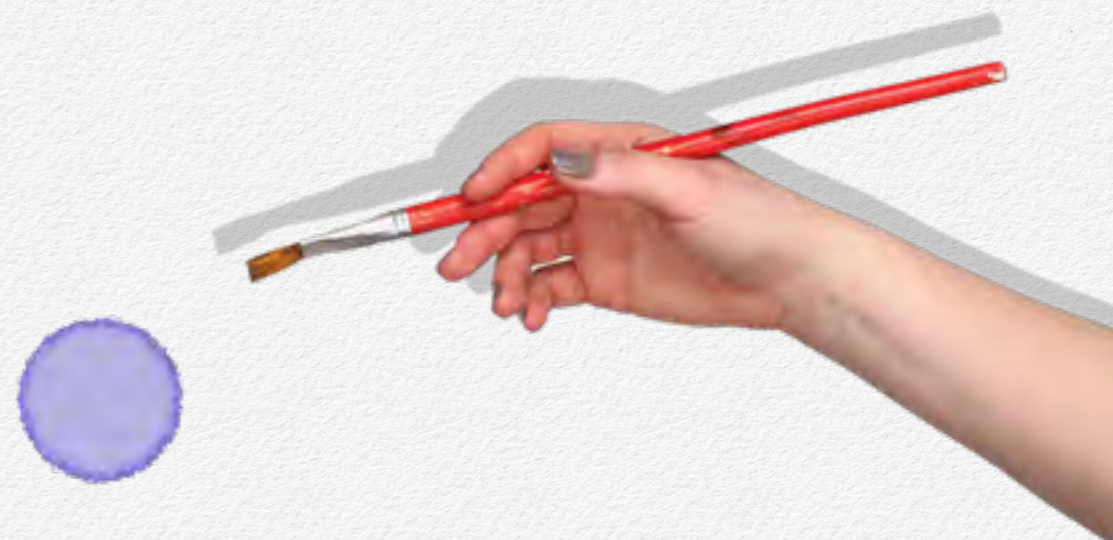
Fiołek ogrodowy (bratek), *Viola vittrockiana*, porcelana Rosenthal Kronach, ok. 1910 r. model *Chrysantheme*, dekor. *Viktoria Luise*,

³ Za: Błaszczyńska J., Za pan brat(ki) z porcelaną, <http://www.artykwarjat.pl/blog/2018/03/za-pan-bratki-z-porcelana/>, 13.04.2018

2. FIOŁEK

Bratki w dekoracji *Viktoria Luise* charakteryzują się kwiatami w jasnym i ciemniejszym odcieniu fioletu, których płatki delikatnie się wywijają, jakby w ostatniej fazie rozkwitu – zatrzymane w czasie nim ich urok odejdzie w niepamięć. Środek kwiatu ma odcień bladożółty, otacza go ciemne, prawie czarne przebarwienie wnętrza płatków. Tłem stają się dla nich bladozielone liście, kształtem nieco odbiegające od rzeczywistej formy blaszki liściowej *viola vitrociana*, jednak dodające porcelanie naturalistycznego charakteru.

Fiołki w ogrodzie to świeżość, piękna intensywna barwa i słodki aromat. Te nazywane bratkami radośnie mrugają żółtym okiem do każdego, kto je podziwia, niezależnie od tego czy zerkają na nas z rabaty, czy też odmalowane z botaniczną dokładnością wprost z porcelanowej filiżanki. Nie ulega wątpliwości, że niezależnie od gatunku, każdy fiołek może z powodzeniem symbolizować piękno.



3. WIOSNA

Marzec, kwiecień, maj, te miesiące kojarzą się z wiosną, z budzeniem się przyrody i zielenią nieśmiało wychylającą się z pąków na drzewach, by wreszcie w pełni wybuchnąć soczystą intensywnością. Wiosna w ogrodzie to czas oczekiwania na pierwsze znaki tego, że już za chwilę ukwiecą się rabaty, a drzewa staną się witrażami młodych, transparentnych liści. Pierwszy niepozorny znak wiosny, który jeszcze spod śniegu wychyla się nieśmiało, to śnieżyczka przebiśnieg łac. *galanthus nivalis*. Po czasie zimowej hibernacji - pierwszy kwiat, produkujący pyłek i nektar, uwalniający w ogrodzie delikatny zapach.¹ Potocznie nazywamy go przebiśniegiem.



Śnieżyczka przebiśnieg, *Galanthus nivalis*, porcelana KPM Berlin, ok. 1901 r.

¹ Śnieżyczka przebiśnieg w: Wikipedia, 29.03.2018

3. WIOSNA

Znacznie okazalszy, choć nadal delikatny i wiosenny jest pierwiosnek łyszczak. Być może słysząc tę wiosenną nazwę trudno na zawołanie przypomnieć sobie jak wygląda, niech podpowiedzią będzie nazwa zwyczajowa. Czy „prymulka” mówi już coś więcej? Popularne określenie pierwiosnka pochodzi bezpośrednio od jego łacińskiego imienia *primula auricula*. Niepozorny łyszczak rosnący dziko w górach, gdzie kwitnie na żółto, zrobił prawdziwą furorę jako gatunek hodowlany. Większość najpopularniejszych odmian jest dwubarwna, z jaśniejszym, kremowym, bądź żółtym oczkiem, co z botaniczną perfekcją zostało przedstawione na miśnieńskiej filiżance z początku XX w.



Pierwiosnek łyszczak, *Primula auricula*,
porcelana KPM Miśnia, 1924-1934

3. WIOSNA

Wiek XIX i początek wieku XX to czas, kiedy pierwiosnek stał się prawdziwym ogrodowym krzykiem mody. Już w pierwszej połowie XIX w. w lokalnych gazetach w Wielkiej Brytanii zaczęły pojawiać się informacje o specjalistycznych pokazach łyszczaków, zwanych „auricula show”.² Najciekawszą ich formą, popularną do dziś, jest tak zwany „auricula theatre”. „Teatr prymulkowy” to wystawa pierwiosnków, posadzonych w glinianych, pojedynczych donicach, które następnie ustawiane są na półkach zbudowanych amfiteatralnie niczym w najprawdziwszym – choć kwietnym – teatrze.

Przenieśmy się teraz z gór w doliny, by zachwycić się kolejnym majowym zjawiskiem. Poznamy ją po intensywnym, charakterystycznym zapachu. Niepozorne, drobne, białe dzwoneczki osadzone na smukłej szypułce, wyrastające wśród

² History of the Society, w: www.auriculaandprimula.org.uk, 30.03.2018; „Auricula shows” przerodziły się w wystawy rangi narodowej zapoczątkowane w Regent’s Park w Londynie, tuż po założeniu pierwszego „Narodowego Stowarzyszenia Łyszczaków” (oryg. National Auricula Society).

bujnej zieleni liści to właśnie konwalia majowa. Niezwykle interesująca jest etymologia jej nazwy, która w XV i XVI w. brzmiała po łacinie *lilium convallium*, co znaczy lilia z dolin. W tej wersji nazwa przetrwała do dziś w języku angielskim jako „lilly of the valley”. Ze względu na człon „*lilium*” mylono ją często z lilią białą łac. *lilium candidum*, stąd w XVIII w. Karol Linneusz, szwedzki przyrodnik i lekarz, wprowadził nową nazwę naukową *convallaria majlis*, czyli konwalia majowa.³ Konwalia na francuskiej filiżance z Limoges ma odcień lekko różowy i pyszni się jako jej jedyna dekoracja, łodyżki kwiatu podkreślono barwą złota co nie zachwiało jej botaniczną charakterystyką. Z kolei berlińska filiżanka, to prawdziwy wiosenny majstersztyk, bukietki namalowane na obiekcie z 1901 roku przedstawiają najbardziej charakterystyczne, wiosenne kwiaty takie jak konwalia, przebiśnieg, fiołek, czy róża majowa.

³ *Konwalia*, w: Wikipedia, dostęp: 30.03.2018

3. WIOSNA



Konwalia Majowa, *Convallaria majalis*, porcelana Limoges, Bawo&Dotter, pocz. XX w.

3. WIOSNA



Konwalia Majowa, *Convallaria majalis*, porcelana KPM Berlin, ok. 1901 r.

3. WIOSNA

Kwiatem, o którym nie można zapomnieć jest nomen omen niezapominajka, w języku angielskim brzmiąca jeszcze bardziej dosłownie „forget-me-not”. Jej łacińska nazwa ma ciekawe tłumaczenie, które jednak nie przyjęło się w nomenklaturze obiegowej - *myostis* bowiem pochodzi od greckich słów mysz i ucho, co miałyby oznaczać „mysie uszko”.⁴ Nieodparty urok niezapominajki to niebieskie, maleńkie, pięciopłatkowe kwiaty, których zrosnięte płatki tworzą rurkowaty środek otoczony jasnożółtą bądź różową obwódką. Kwiaty wyrastają na szypułkach niczym bukiety, dorastając nawet do 60 cm. Są świetnym uzupełnieniem ogrodowych rabat czy wiosennych bukietów, a także chętnie podejmowanym tematem malarskim.



Niezapominajka leśna, *Myostis sylvatica*, François Joseph HUYGENS, Martwa natura z nautilusem, 1873 r., olej na płótnie.

⁴mys-mysz i us(dop.otos)-ucho w: [Niezapominajka, w: Wikipedia, 03.04.2018)

3. WIOSNA

O wyjątkowości niezapominajki świadczy sposób, w jaki została ona uwieczniona na porcelanie Rosenthala z ok. 1910 roku. Projekt dekoracji został wykonany i zrealizowany jako ręcznie malowana kompozycja przez artystę o nazwisku Svoboda, który pozostawił swój odręczny podpis na denkach pomalowanych obiektów. Biorąc pod uwagę fakt, że wiele precyzyjnych dekoracji naczyń marki Rosenthal nanosi się za pomocą kalki, ta ręcznie wykonana nobilituje niezapominajkę wśród innych kwiatowych przedstawień słynnej manufaktury z Selb.



Niezapominajka leśna, *Myosotis sylvatica*, porcelana
Rosenthal Selb, 1910 r., mal. M.Svoboda

3. WIOSNA

Wiosna to również czas, gdy drzewa i krzewy pokrywają się kwiatami. W ogrodzie Artykwariatu zakwitły na różowo i biało gatunki, których urokowi wprost nie sposób się oprzeć. Skromna, blad różowa jabłoń, śnieżne kule kaliny, czy pachnący, miododajny głąg. Wiosną kwitną, latem przynoszą cień, a jesienią cieszą pięknem owoców.

Kalina koralowa łac. *Viburnum opulus*, o odmianie pyszniącej się pełnymi kulistymi kwiatostanami, stała się osnową bukietu Jana Pietera Brueghela, potomka pierwszych twórców słynnych, kwiatowych martwych natur. Częściowo zdrewniała, twarda gałązka staje się świetną podstawą, na której oprzeć się mogą pozostałe, delikatniejsze łodygi jaskrów, czy tulipanów. Bujne liście wypełniają podstawę kompozycji. W górnej partii bukietu wyraźnie widoczne są już młode, zielone pędy, wygięte pod ciężarem pełnych kwiatów, które krzew wypuścił tej wiosny, a malarz mistrzowsko uwiecznił na płótnie. Dla porównania przedstawień gatunku, wiosenne, soczyste pędy kaliny i charakterystycznie powycinane liście odnajdujemy także na ozdobnej, porcelanowej paterze rodem z Danii.

Jest to za ledwie namiastka tego jak królewska manufaktura porcelany w Kopenhadze prezentowała kwiaty. Floralne zdobienia na naczyniach Royal Copenhagen sięgają historią XVIII w., a jej sztandarowym produktem są przedstawienia botaniczne serii Flora Danica, naśladujące rysunki z oryginalnego atlasu botanicznego powstającego w latach 1761 – 1883.⁵



Kalina koralowa, *Viburnum opulus*, Jan Pieter Brueghel, Martwa natura z różami i tulipanami na kamiennym cokole, 1655 - 1670, olej na płótnie

⁵ Patrz. katalog Część druga, rozdział 1

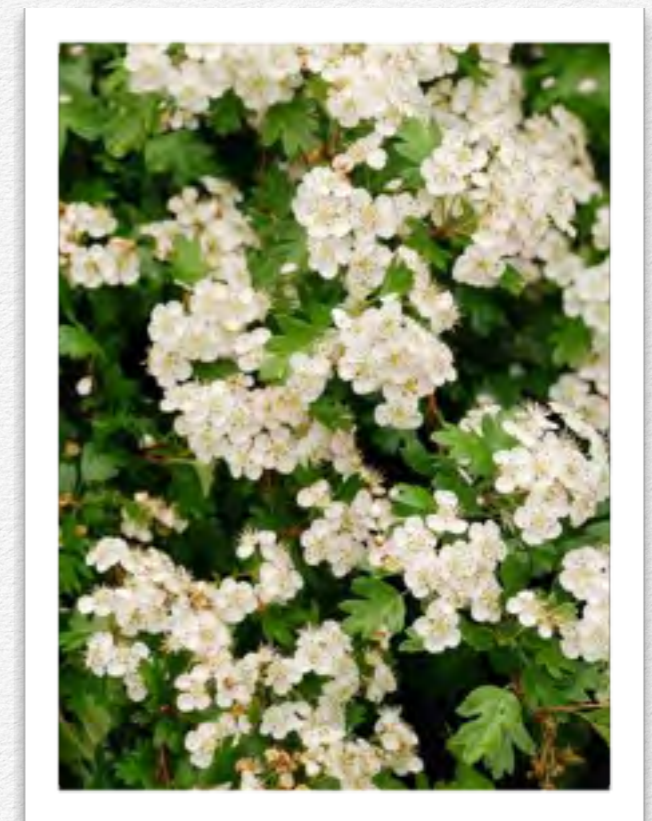
3. WIOSNA



Kalina koralowa, *Viburnum opulus*, porcelana Royal Copenhagen, 1897-1923

3. WIOSNA

Skąd ten szum w bezwietrzną pogodę, w słoneczny dzień bez chmur? To szumi głóg, setkami pracowitych pszczół. Ta miododajna roślina wyrastająca jako krzew lub niewielkie drzewo, jest niezwykle pożyteczna nie tylko dla owadów, ale przede wszystkim przynosi wiele korzyści zdrowotnych człowiekowi. Głóg jest ozdobą ogrodu od wiosny, kiedy cieszy białymi kwiatami i świeżą zielenią liści, aż do jesieni, pięknie się przebarwiając i wydając czerwone owoce. W zachwycającej martwej naturze Huygensa spływa kaskadowo z wazonu, wypełniając przestrzeń pola obrazowego, a zestawiony wraz z niezapominajką nabiera symbolicznego znaczenia. Według średniowiecznej legendy o Tristanie i Izoldzie, głóg wyrastający nieustannie na mogiłach kochanków symbolizował miłość, która jest silniejsza niż śmierć.



Głóg, *Crataegus*, François Joseph HUYGENS, Martwa natura z nautilusem 1873 r., olej na płótnie

3. WIOSNA

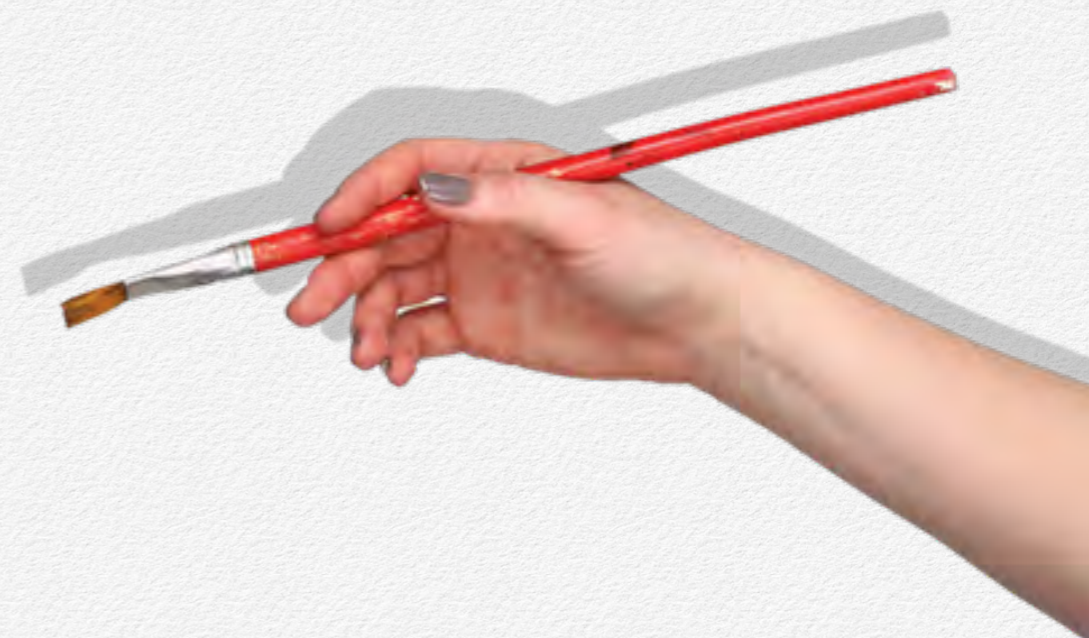
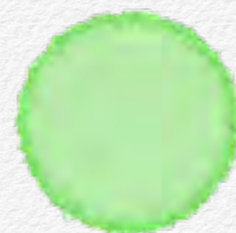
Skromna jabłoń, na niewielkiej porcelanowej solniczce, prezentuje się w duecie z blad różowym fiołkiem. Choć fiołkowi poświęcony został osobny, rozległy rozdział ten duet zdecydowanie staje się wizytówką wiosennych gatunków, rozświetlając ogrody i sady. W Tajemniczym Ogrodzie te niepozorne kwiaty ukryły się pod przepyszną dekoracją ze złota, wieńczącą naczynia marki Rosenthal: pieprzniczkę i solniczkę.



Jabłoń, *Malus*, porcelana Rosenthal Selb, 1898-1906 r.

3. WIOSNA

W kolekcji Artykwariatu rozkwita wiele kwiatów zwiastujących wiosnę, wybrane obiekty to przedstawiciele tych najbardziej charakterystycznych i wyczekiwanych gatunków. Przedstawienia ich są szczególnie cenne ze względu na wątlność i krótkotrwałość kwiatów, które uwiecznione na płótnie czy porcelanie cieszą oko przez cały rok.



4. ŁĄKA

Sztuka ogrodów sięga historią starożytności. Umiejętność komponowania założeń ogrodowych jest niełatwa, wymaga wiedzy oraz doświadczenia. Na przestrzeni wieków ukształtowały się różne mody dotyczące ich kształtowania. Często miało to ścisły związek z tendencjami filozoficznymi panującymi w danym czasie na konkretnym obszarze.

Uporządkowany ogród francuski stał się odzwierciedleniem absolutyzmu i demonstracją nieograniczonej władzy królewskiej, podczas gdy ogród angielski, idąc za filozofią oświecenia twierdził, że wszystko przemawia do zmysłów i przeciwstawiał sensualizm racjonalizmowi.¹

Ogrody angielskie charakteryzowały się asymetrycznością, pozornym nieuporządkowaniem; miały sprawiać wrażenie dostępności nieokiełznanej natury. Pierwsze założenia w tym stylu powstawały już pod koniec XVII wieku, a podczas

¹ Drotkiewicz A., Zapora przed nieskończonością, <https://przekroj.pl/spoleczenstwo/zapora-przed-nieskonczonoscia-agnieszka-drotkiewicz>, 05.04.2018

rozwoju stylu w wieku XVIII wyszczególniły się różne typy ogrodów, nadal utrzymane w stylu angielskim. W XIX wieku wraz z rozkwitem doby romantyzmu i dzięki bogatemu programowi literackiemu, umiłowano szczególnie dziką roślinność w jej naturalnym kształcie. Z kolei w połowie tegoż wieku popularna była wizja Williama Robinsona, wykreowana w książce „The Wild Garden”, który przedstawiał ogród dziki jako ogród na wskroś naturalny.²

Elementem naturalistycznie kształtowanych³ ogrodów stała się łąka. Taka forma zagospodarowania terenu jest popularna w ogrodach do dziś, przede wszystkim ze względu na swoje bezpretensjonalne piękno, wielość współgrających barw oraz łatwość w utrzymaniu. Również w Artykwariacie udało się zaprojektować fragment zachwycającej, kwietnej łąki.

² Historia ogrodów w skrócie, <http://www.historiasztuki.com.pl/strony/007-01-00-HISTORIA-OGRODOW.html>, 05.04.2018

³ od autora: Hiperbola zastosowana została celowo, aby wyrazić kontrast w sztucznym tworzeniu pozornie dzikich i naturalnych przestrzeni.

4. ŁĄKA

Pierwszym z gatunków ubarwiających łąkę naszej kolekcji jest mak polny, łac. *papaver rhoeas*. Maki pokrywają często całe pola i łąki, zabarwiając je na czerwono niczym najpiękniejszy kobierzec. Na terenach Polski kwiat ten znany jest od dawna, bowiem pojawił się tu już w neolicie.⁴ Kto zrywał kiedyś maki, lub skusił się by pleść z nich wianki wie, że są one bardzo delikatne, a jedwabistym płatkom wystarczy jeden nieuważny gest, aby ogołocić makową główkę. Jego ulotne piękno sprzyja metaforom o przemijaniu i krótkości życia.

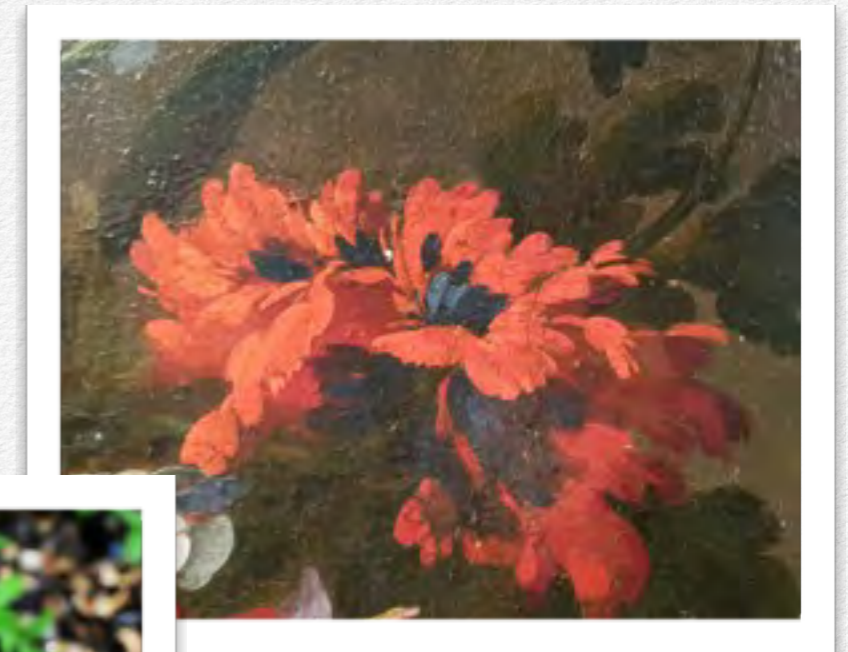
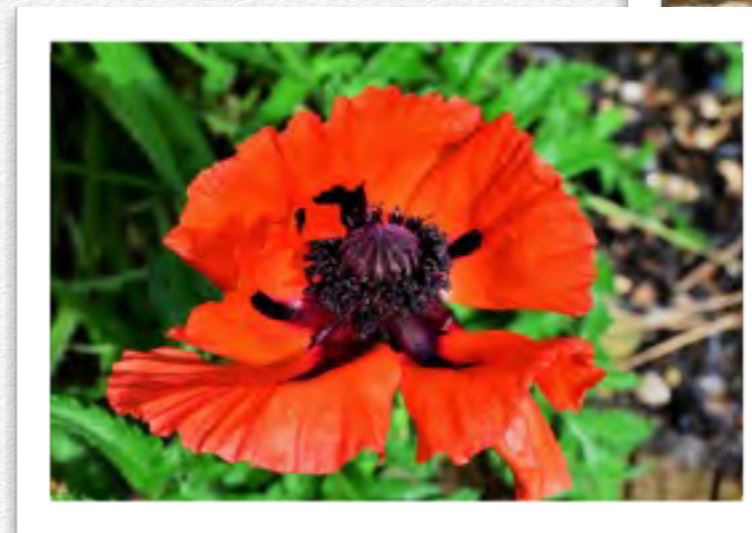


Mak polny, *Papaver rhoeas*, Fraureuth Porzellanfabrik, lata 20. XX w.
dekor. Sonntag&Söhne

⁴ Mak polny w: Wikipedia, 06.04.2018

4. ŁĄKA

Inną odmianę maku odnajdujemy w holenderskiej martwej naturze autorstwa Jana Pietera Brueghela. Oprócz maków polnych, spotykamy w Europie liczne gatunki uprawne, które przywędrowały tu z odległych kontynentów, jednym z nich jest mak wschodni łac. *papaver orientale*. Pochodzi z Azji mniejszej, od wieków sadzony jest jako roślina ozdobna w ogrodach Europejczyków. Mak wschodni, zwany też orientalnym lub tureckim, swój nietypowy charakter zawdzięcza płatkom, których brzegi bywają silnie postrzępione i układają się faliście, przybierając zupełnie niezwykle, pierzaste formy. Brueghel bardzo uwydatnił te konkretne cechy, zatrzymując artystyczną fantazję na granicy, po której przekroczeniu gatunek stałby się trudny do identyfikacji.



Mak wschodni, *Papaver orientale*, Jan Pieter Brueghel, Martwa natura z różami i tulipanami na kamiennym cokole, 1655 - 1670, olej na płótnie

4. ŁĄKA

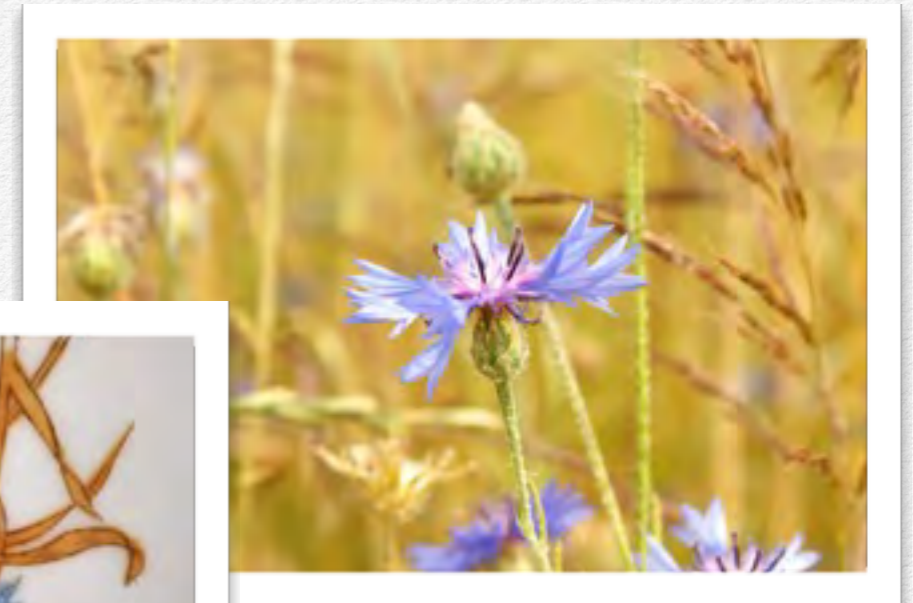
Gorące, czerwone maki często wyrastają w towarzystwie wyrazistych, niebieskich chabrow bławatków, zwanych również modrakami ze względu na nasyconą barwę ostro powycinanych płatków. Chaber to kolejny niebieski kwiat, który wyróżnia się wśród dekoracji porcelany Rosenthala. Widnieje na pastelowej paterze z przełomu wieków, której głównym zdobieniem jest bukiet ręcznie malowanych bławatków, o główkach gęsto wypełnionych płatkami w kolorze modrym i wpadającym w fiolet. Kwiaty odznaczają się na pastelowej paletce tła w odcieniach zieleni i różu. Pośród łodyżek wkomponowano nazwisko artysty „Osborne”, które kieruje nas daleko poza firmę Philipa Rosenthala, aż do USA. Patera została pomalowana przez Asbjorna Osborne’a w jego autorskim studio w Chicago, działającym prężnie na początku XX wieku i zajmującym się dekorowaniem białej porcelany z różnych europejskich manufaktur. Obiekty, które wyszły spod ręki Osborne’a to niepowtarzalne, kolekcjonerskie okazy.



Chaber bławatek *Centaurea cyanus*, porcelana Rosenthal Selb, 1898-1906

4. ŁĄKA

W kolekcji Artykwariatu na szczególną uwagę zasługuje porcelana rosyjska, której zdobienia utrzymane są w charakterystycznych odcieniach błękitu i ugrowych żółcieni. W te tonacje barwne idealnie wpisuje się chaber, stając się głównym motywem zdobiącym filiżanki z białej porcelany Kuźniecowa z końca XIX w. Kwiaty zostały uwiecznione w schyłkowym momencie kwitnienia, być może za wzór posłużyły egzemplarze pojedynczo rozkwitające jesienią. Ich liście i łodygi już lekko pożółkły, dając efekt kolorystyczny bardzo pożądany na porcelanie o tej proweniencji.



Chaber bławatek, *Centaurea cyanus*, porcelana Kuźniecowa, koniec XIX w.

4. ŁĄKA

Łąka cieszy oko nie tylko na nizinach, a dekoracje porcelany uzależnione bywają również od położenia geograficznego. Czyżby bliskość Alp miała wpływ na wygląd drobnego motywu zdobiącego wiedeńską filiżankę z przykrywką? Chaber górski, rosnący na halach, stokach i w górskich lasach sprawdziłby się świetnie w ogrodzie skalnym, ale doskonale radzi sobie także w Tajemnicznym Ogrodzie Artykwariatu. Wyróżnia się rzadziej rozłożonymi płatkami i różowym środkiem. W sposób schematyczny, lecz wyrazisty przedstawiono go na porcelanie sygnowanej marką Ernsta Wahlissa.



Chaber górski, *Centaurea montana*, porcelana Wiedeń, Ernst Wahliss, ok. 1904 - 1921

4. ŁĄKA

Roślina pospolita, rosnąca w przydrożnych rowach, na łąkach oraz polach, niepozorna lecz dekoracyjna, o efemerycznych białych kwiatach... oto dzika marchew. Jest niedoceniana ze względu na miejsca występowania, stała się jednak inspiracją do unikatowej dekoracji patery Rosenthala. Wykonana techniką *pâte-sur-pâte* kompozycja fantastycznie oddaje rzeczywisty charakter transparentnych baldaszkowatych kwiatów, wyrastających na długich, wąskich szypułkach, otoczonych przez ostro powycinane liście, przypominające marchwiową natkę.⁵

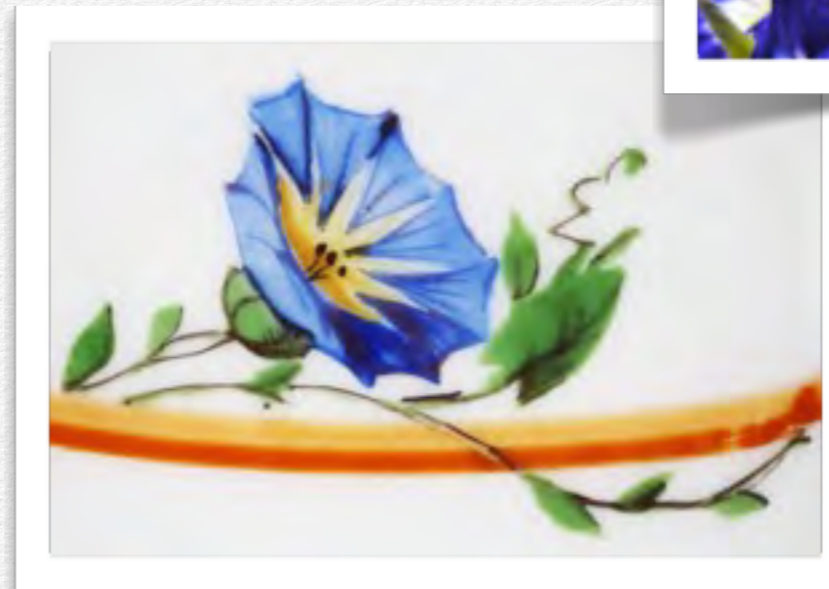


Dzika marchew, *Daucus carota*, porcelana Rosenthal Selb, 1898-1906, model nr 181, dekor. *Pâte-sur-Pâte*

⁵ *Pâte-sur-Pâte*, por. katalog Część druga, rozdział 1

4. ŁĄKA

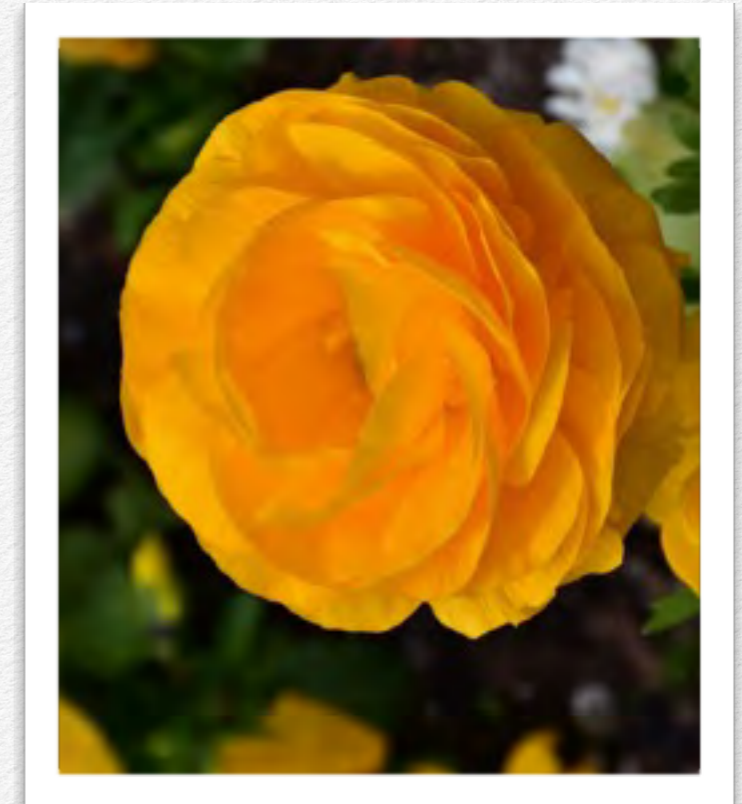
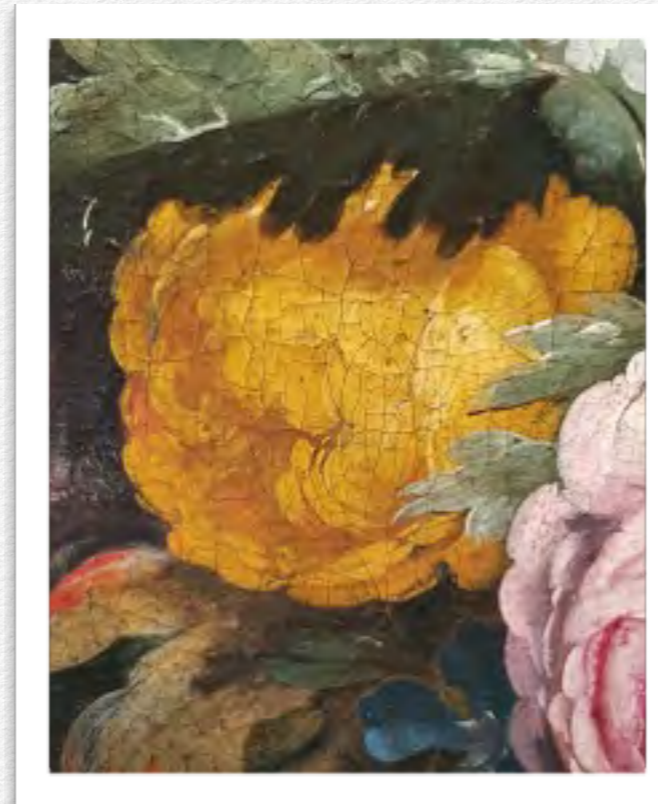
W miśnieńskiej manufakturze porcelany z wprawą przedstawiano nie tylko róże. Świadczy o tym cylindryczna filiżanka z początku XIX w., której bordiurę spowija powój trójbarwny, łac. *convolvulus tricoloris*. Zarówno kielichowaty kwiat, drobne liście oraz wijące się łodygi namalowano z botaniczną precyzją. Powój rosnący dziko to chwast, niemile widziany wśród pól uprawnych, urozmaica jednak ogród utrzymany w stylu naturalnym, wiejskim, czy łąkowym. Ze względu na miękką formę, powój wraz z innymi roślinami pnącymi stał się motywem chętnie wykorzystywanym w secesji, dając możliwości tworzenia ornamentalnych, niesymetrycznych, wijących się wzorów.



Powój trójbarwny, *Convolvulus tricoloris*, porcelana KPM Miśnia, pocz. XIX w.

4. ŁĄKA

Późną wiosną i wczesnym latem łąka rozpromienia się świetlistymi, żółtymi kwiatami jaskra. Jego błyszczące płatki niczym promienie słońca rozproszone są wśród traw. Najczęściej jaskry spotyka się na łąkach podmokłych, stąd jego łacińska nazwa nawiązująca do żyjących na tych terenach żab. „*Ranunculus*” to zdrobniale żabka, a nazwy tej używał już Pliniusz Starszy w pierwszych latach po Chrystusie.⁶ Najbardziej popularnym gatunkiem spotykanym w Polsce jest jaskier rozłogowy. Jednakże w ogrodach jako roślinę ozdobną, Europejczycy chętniej hodują jaskier azjatycki łac. *ranunculus asiaticus* z powodu wysokich walorów dekoracyjnych.



Jaskier azjatycki, *Ranunculus asiaticus*, Jan Pieter Brueghel, Martwa natura z różami i tulipanami na kamiennym cokole 1655-1670, olej na płótnie

⁶ Jaskier, w: Wikipedia, 09.04.2018

4. ŁĄKA

Gatunek ten występuje w barwach różowych, pomarańczowych, czerwonych, żółtych, białych lub wiśniowych. Ponieważ słabo znosi on mrozy, trudno o zimowanie jaskrów azjatyckich w ogrodach polskich, znacznie bardziej sprzyjający jest dla nich klimat holenderski - morski, umiarkowany i ciepły. Nie dziwi zatem fakt, że właśnie na holenderskich martwych naturach często się pojawia.



Jaskier azjatycki, *Ranunculus asiaticus*, Jan Pieter Brueghel, Martwa natura z różami i tulipanami na kamiennym cokole 1655-1670, olej na płótnie

4. ŁĄKA



Jaskier azjatycki, *Ranunculus asiaticus*, KYSELL V., Martwa natura z kwiatami i owocami fig, XIX/ XX w., olej na płótnie

4. ŁĄKA

Zestawienie łąki łąkowych kwiatów zamyka rumianek. Zwany jest pospolitym, lecz niech nazwa ta nie wprowadzi nas w błąd przywołując pejoratywne konotacje. Pospolitość jest tu równoznaczna z popularnością, a nawet sławą. Rumianek to nie tylko roślina znana w ziołolecznictwie, ale także bardzo wdzięczna jako dekoracja. Równie chętnie wykorzystywano go do bukietów, co przygotowywano z niego napary. Wdzięk tego polnego kwiatu przyczynił się także do „zornamentalizowania” go przez secesję.



Rumianek pospolity, *Matricaria chamomilla*, Henryk Hayden, Kwiaty, ok. 1930 r., olej na płótnie

4. ŁĄKA

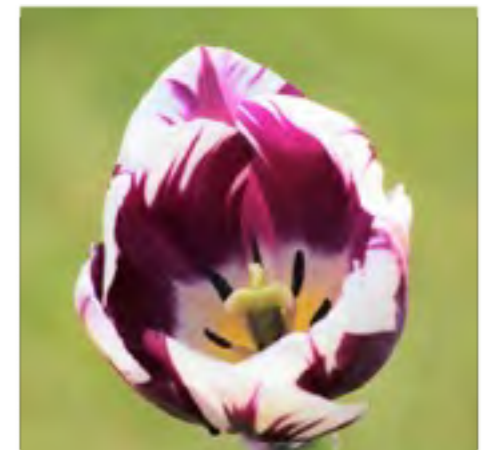
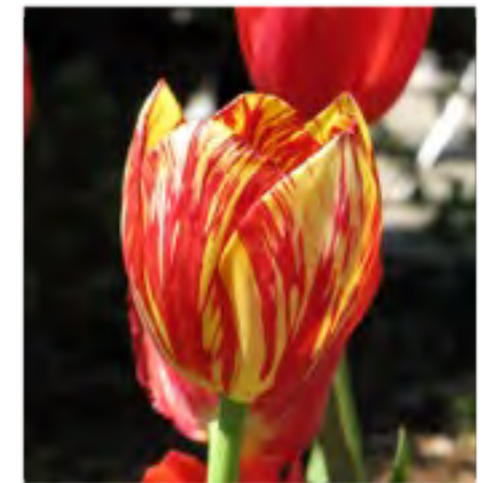
Bezpretensjonalny urok kwiatów kojarzonych z łąką i tamże spotykanych, jest wdzięcznym tematem w malarstwie oraz wśród dekoracji przedmiotów użytkowych. Wykorzystywanie różnorodnych gatunków, widoczne także w kolekcji Artykwariatu, pozwoliło skomponować tę wielobarwną rabatę o naturalnym charakterze kwietnej łąki.



5. BARWNE INSPIRACJE

Roślinami, które zasługują na osobny rozdział, jest grupa wyróżniająca się wielobarwnymi płatkami kwiatów, przyciągającymi wzrok zestawieniami kolorystycznymi, oraz zaskakującymi kształtami. Choć przedstawiciele tej części Ogrodu Artykwariatu należą do różnych rodzin, to niektóre z nich można doprowadzić do wspólnego mianownika, odkrywając tajemnicę ich korzeni. Cebule, bulwy i kłącza to podziemne fragmenty roślin, z których z wielką mocą wyrastają łodygi i kwiaty cieszące ogrodników, ale także będące zaspokajającym źródłem inspiracji dla artystów.

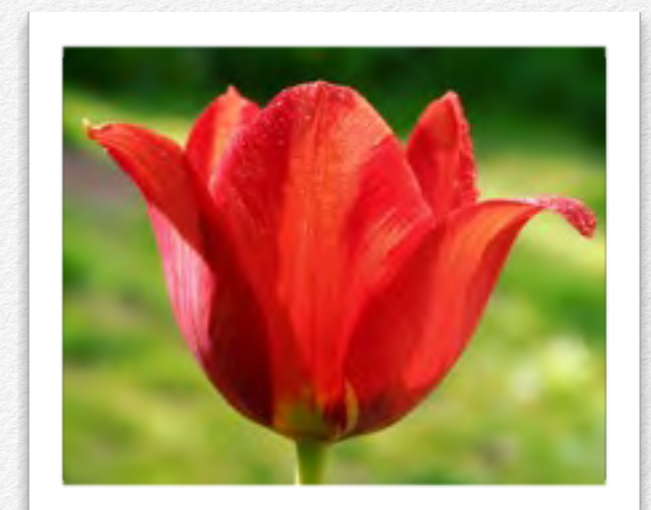
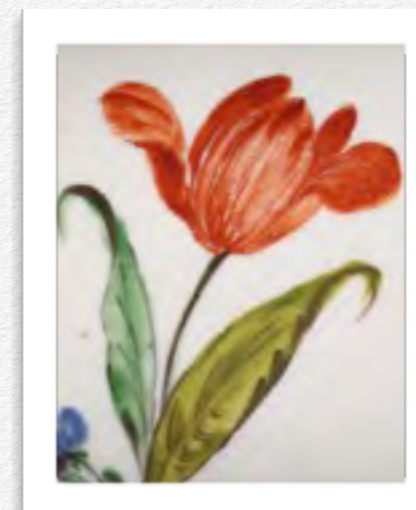
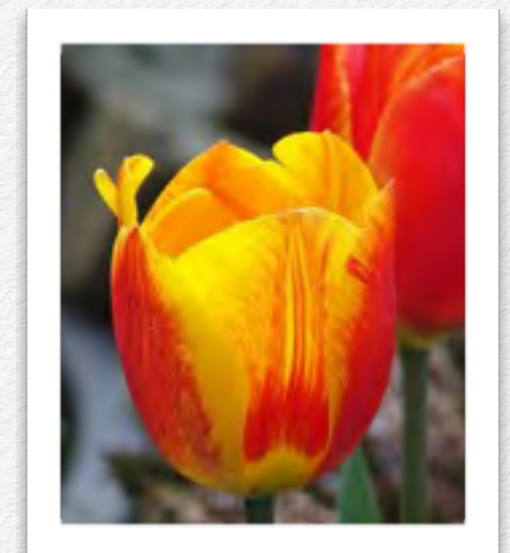
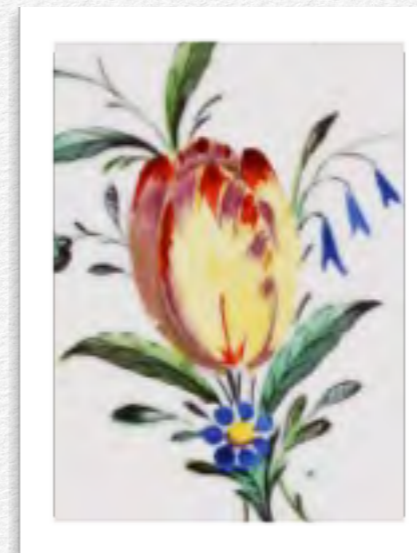
Tulipan to roślina z rodziny liliowatych. Pierwsze cebule kwiatu przybyły do Europy w połowie XVI w., przysłane z Turcji na dwór austriackiego cesarza Fryderyka I za pośrednictwem jego posła - Flamandczyka de Busbecq, który wypatrzył tulipany na dworze sułtana Sulejmana Wspaniałego. Tym sposobem dostały się także w posiadanie jego przyjaciela, flamandzkiego botanika Charlesa de l'Ecluse, zwanego Kluzjuszem, założyciela ogrodów botanicznych w Lejdzie w Holandii, który zajął się uprawą i rozmnażaniem tego egzotycznego dla XVII-wiecznych Europejczyków kwiatu.



Tulipan, *Tulipa*, Jan Pieter Brueghel, Bukiet kwiatów na kamiennym cokole, 1655-1670, olej na płótnie

5. BARWNE INSPIRACJE

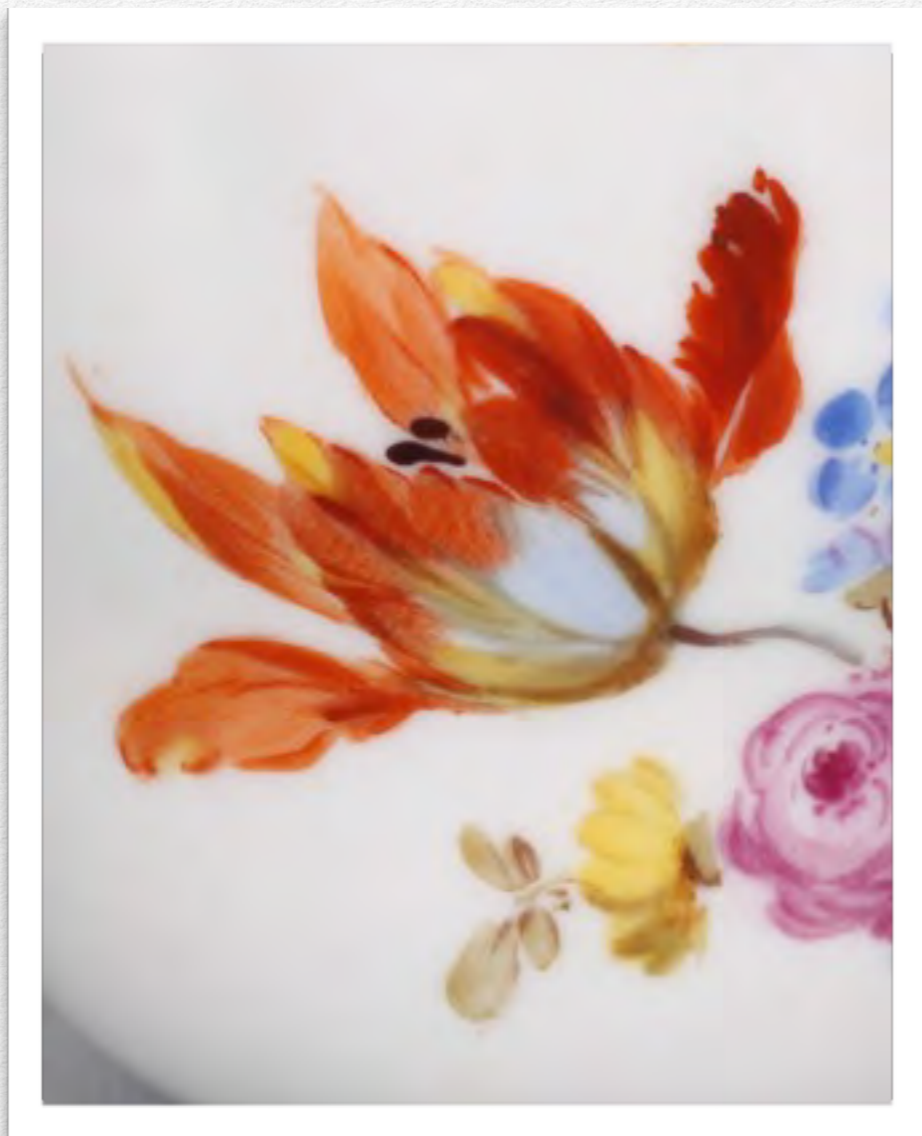
Pstrokate ubarwienie kwiatów, to zaskakujące w XVII wieku efekty wirusa, atakującego cebule kwiatów z rodziny liliowatych. Wirus zwany TBV - „*Tulipbreakingvirus*” oraz jego odmiany takie jak ReTBV - „*Rembrandt Tulip Breaking Virus*”, decydowały o niepowtarzalnych kolorach pstrych płatków, a także o ich nierównomierności i pofalowanych lub powcinanych brzegach.¹ Tulipany stały się wówczas obiektem pożądania każdego holendra i doprowadziły do prawdziwej tulipanowej gorączki, polegającej na spekulacji rynkowej cenami cebul kwiatów, zwanej „Tulipomanią”. Rezultaty osiągnięte przy hodowaniu poszczególnych zarażonych cebulek były niepowtarzalne i często kwiat marniał jeszcze przed zakwitnięciem, z powodu wirusa. W późniejszych wiekach ogrodnicy osiągnęli umiejętność krzyżowania nowych odmian i hodowania zdrowych cebul dających podobne efekty wizualne. Współcześnie spotykamy tulipany pojedyncze, pełne, papuzie, fryzowane, liliowate i wiele, wiele innych.



Tulipan ogrodowy, *Tulipa gesneriana*, porcelana Nymphenburg, 1810-1850

¹ *Tulip breaking virus* w: Wikipedia, 04.04.2018

5. BARWNE INSPIRACJE



Tulipan papuzi, *Tulipa gesneriana* Parrot, porcelana Miśnia, ok. 1900 r.

5. BARWNE INSPIRACJE

Fritillaria imperialis – dostojna, łacińska nazwa określa siostrę tulipana, szachownicę cesarską, kształtem przypominającą koronę i chętnie przywoływaną w malarstwie jako symbol władzy imperialistycznej. Gatunek ten przybył do Europy z Persji około 1576 roku i zakwitł po raz pierwszy w ogrodach cesarskich w Wiedniu.² Cesarska korona króluje zarówno w ogrodach jak i w bukietach, jeden z nich możemy podziwiać w Artykwariacie.



Szachownica cesarska, *Fritillaria imperialis*, V. Kysell, Martwa natura z kwiatami i owocami fig, XIX/ XX w., olej na płótnie

² Krajewska B., *Portrety roślin - Fritillaria imperialis*, w: www.ogrodowisko.pl, dostęp: 09.04.2018

5. BARWNE INSPIRACJE

Kosaćcowate to duża i pełna wdzięku rodzina, do której należy – jak sama nazwa wskazuje – kosaciec, zwany chętniej irysem, od łacińskiej nazwy *iris*. Różnokolorowe kwiaty kosaćca znane były już w starożytności, a ich nazwa łączy się z imieniem bogini Irydy (zwanej również Iris), która według wierzeń Greków potrafiła rozciągnąć łuk tęczy na nieboskłonie.³ Najbardziej znane są irysy w odcieniach barwy niebieskiej i fioletowej, występują także w innych kolorach, oraz w atrakcyjnych zestawieniach wielobarwnych.



Kosaciec, *Iris*, Henryk Hayden, Kwiaty, ok. 1930 r., olej na płótnie

³ *Iris*, w: Wikipedia, dostęp: 9.04.2018

5. BARWNE INSPIRACJE

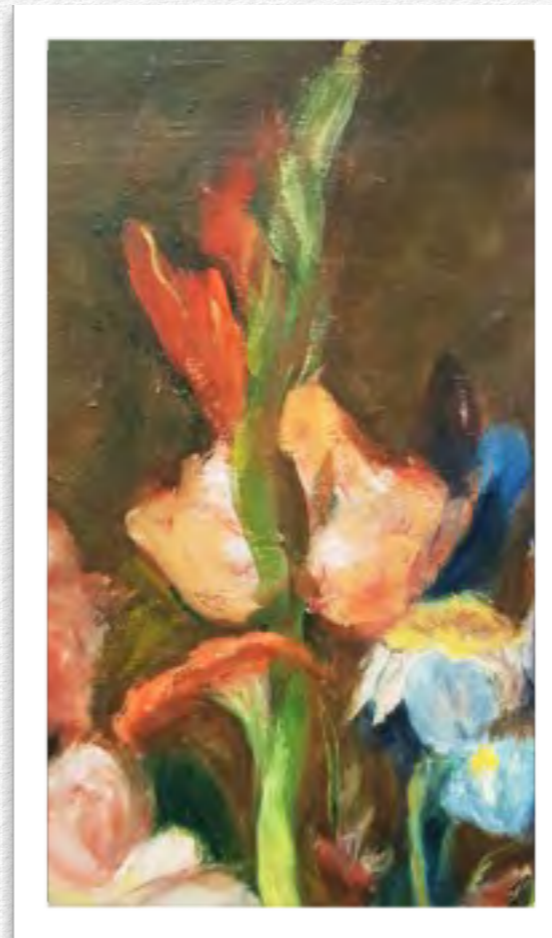
Kwiatostan irysa przybiera fascynujące formy, w których wewnętrzne płatki tworzą często kopułę, podczas gdy zewnętrzne opadają faliście w dół. Niektóre z odmian o mocno falujących płatkach sprawiają wrażenie gęstych i pierzastych, inne są delikatne i niemalże transparentne. Wnętrze kwiatu wyróżnia się ciemniejszym żyłkowaniem lub cętkami. Wielość barw i form postawiła kosaćca na piedestale secesyjnych inspiracji i motywów, występował on niejednokrotnie jako mimetyczne naśladownictwo natury, lub też stawał się podstawą dla projektowania fantastycznych ornamentów.



Ornament na podstawie kwiatu irysa, Nóż (rękojeść) Niemcy, ok. 1900, Ag 800

5. BARWNE INSPIRACJE

Tajemniczym bratem irysa jest mieczyk, tak jak i on pochodzi z rodziny *Iridaceae*. Jest także rośliną bulwiastą. Kwiaty osadzone są na długiej szypułce, na której rozkwitają począwszy od dolnych pąków, podczas gdy górne tworzą spiczaste zakończenie. Stąd wzięta się łacińska nazwa - *gladiolus* pochodząca od słowa *gladius* oznaczającego miecz. Pierwsze gladiole przybyły do Europy z afrykańskiego Kapsztadu, przywiezione przez statki holenderskie oraz angielskie w drodze z Indii. Początkowo najlepiej poczuły się w klimacie śródziemnomorskim, by później, wraz z nowymi odmianami, powędrować na północ. Obecnie popularne są w całej Europie, chętnie sadzone jako dekoracja ogrodów, a także hodowane na kwiat cięty. Doskonale prezentują się jako bazowy kwiat w bukietcie Henryka Haydena, a ich łososiowy, pastelowy odcień pięknie komponuje się z pozostałymi gatunkami.



Mieczyk, *Gladiolus*, Henryk Hayden, Kwiaty, ok. 1930 r., olej na płótnie

5. BARWNE INSPIRACJE

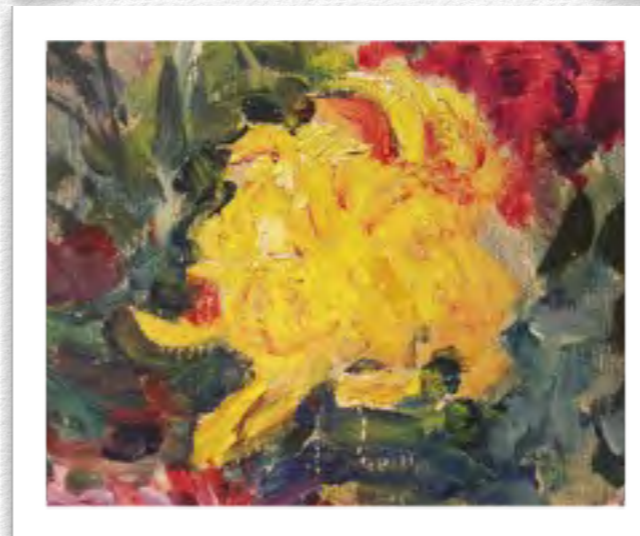
Kolejną grupą wielobarwnych kwiatów jest rodzina astrowatych, jedna z największych grup botanicznych na świecie. Z pewnością mamy z nią do czynienia na francuskiej martwej naturze z końca XIX w., przedstawiającej ogromny bukiet w kolorach czerwieni, żółci, różu oraz bieli. Możemy też z całą pewnością określić przynależność kwiatów do systematycznej, botanicznej podrodziny *asteroidae*, kto jednak odpowie jaki to rodzaj kwiatu? Czy mamy do czynienia z przedstawionymi europejskiej kulturze w XVII wieku chryzantemami, czy może są to poznane w Europie około 1790 roku dalie, które przybyły tu z Ameryki Środkowej? Trudno rozstrzygnąć jednoznacznie którymi z nich są pełne, postrzępione kule w nasyconych odcieniach, ponieważ obraz odznacza się dozą impresjonistycznej dowolności artystycznej. Kwiaty te są tak zbliżone wyglądem, że mniej popularne dalie niejednokrotnie mogły być nazwane chryzantemami. Przyjrzyjmy się zestawieniu z daliami.



Dalia, *Dhalia*, Szkoła Francuska, 2 poł. XIX w., Martwa natura z chryzantemami, olej na płótnie

5. BARWNE INSPIRACJE

Jednak, aby nie wykluczać interpretacji chryzantemowej, weźmy pod uwagę trop historyczny. Chryzantema popularna była już w starożytnych Chinach służąc jako zioło, w Japonii nadano jej status kwiatu królewskiego, wyobrażonego na pieczęci cesarza, tam również obchodzone jest święto tych kwiatów, zwane „Świętem szczęścia”⁴ W Europie pojawiła się w wieku XVII, a wiele lat później, w niektórych krajach Europy rozpropagowano ją jako kwiat używany na pogrzebach i zdobiący groby. Koronnym argumentem jest jednak fakt, że chryzantema była bardzo popularna wśród francuskich impresjonistów, obrazy z nią w roli głównej malowali m.in.: Auguste Renoir, Claude Monet, Camille Pissarro, czy Edgar Degas.⁵



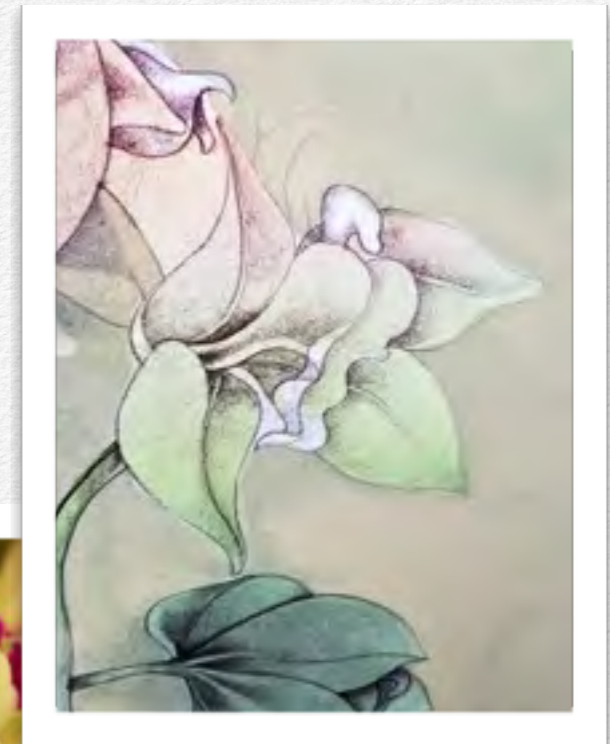
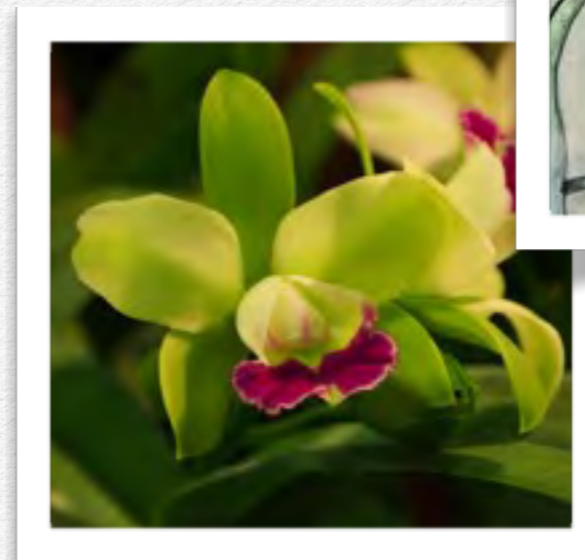
Chryzantema, *Dendranthema*, Szkoła Francuska, 2 poł. XIX w.,
Martwa natura z chryzantemami, olej na płótnie

⁴ <http://libguides.nybg.org/chrysanthemumform>, dostęp: 10.04.2018

⁵ *Chryzantema* w: Wikipedia, 10.04.2018

5. BARWNE INSPIRACJE

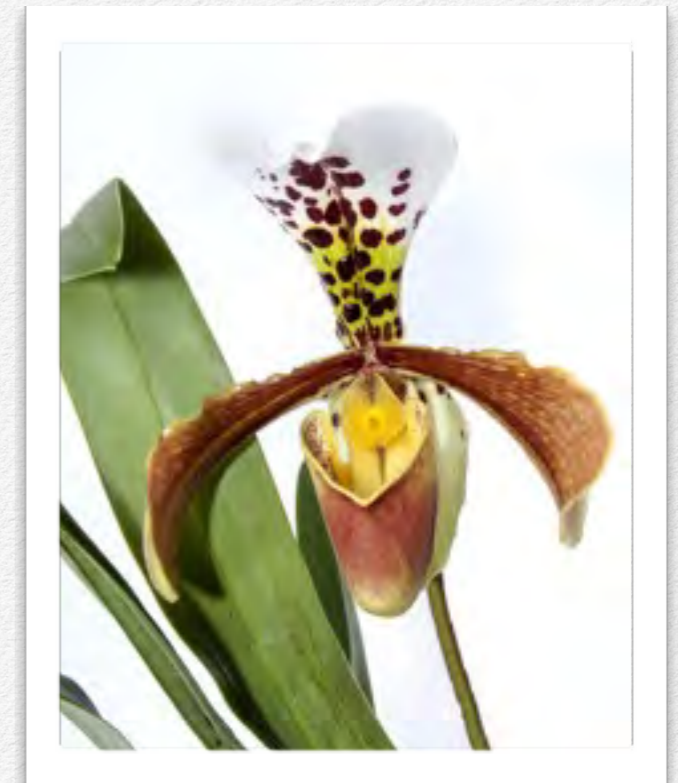
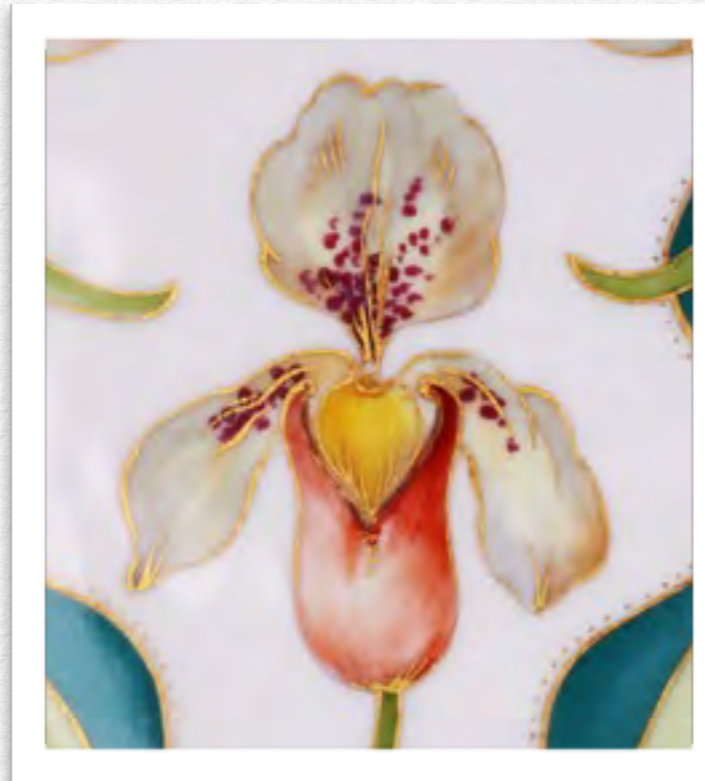
Jako ostatni wśród kwiatów szczególnie inspirujących pojawia się storczyk. Choć nie wykształca on podziemnej bulwy, a korzenie wyrastające w wiązkach z pędu nazywają się przybyszowymi, to kwiaty zebrane w grona i uginające się łukowato, bądź zwisające występują w wielu kolorach i różnorodnych kształtach. Egzemplarze najbardziej dekoracyjne z rodziny storczykowatych łac. *orchidaceae*, nazywa się zwykle orchideami. Zdarzało się, że w potocznym nazewnictwie określenie „orchidea” stosowano także wobec kwiatów niespokrewnionych ze storczykiem, odznaczających się zaskakującym, mało znanym kształtem. Grafika autorstwa Bruna Bruni przedstawia okaz orchidei o zielonej odmianie kwiatów i gęstym pokroju. Artysta potraktował roślinę w bardzo plastyczny sposób, wyobrażając kwiat w fazie, w której pąki dopiero się rozwijają. Kierując się analizą dzieła oraz widocznym podpisem, możemy przypuszczać, że mamy do czynienia z egzotyczną odmianą storczyka – tu najprawdopodobniej falenopsis łac. *phalaenopsis*. Moda na storczyki zapanowała w Europie pod koniec XIX wieku, zdobywano je jako kwiaty kolekcjonerskie.



Falenopsis, *Phalaenopsis*, Bruno Bruni, Orchidea, ok. 1988, litografia

5. BARWNE INSPIRACJE

Upodobanie do dziwnych i rzadkich odmian roślin uosabiało się w tworzeniu gabinetów kolekcjonerskich, popularnych już w renesansie, a poszerzanie gamy rodzimych gatunków o te niezwykle - przewożone często na ogromne odległości - sięga już czasów rzymskich.⁶ Pasja do orchidei rozprzestrzeniła się pośród elit u zarania XX wieku. Ponieważ były to rośliny osobliwe, pochodzące z krajów egzotycznych i trudne w hodowli, stały się symbolem prestiżu, a także dekadentckiego stylu życia czasów fin-de-siècle.⁷



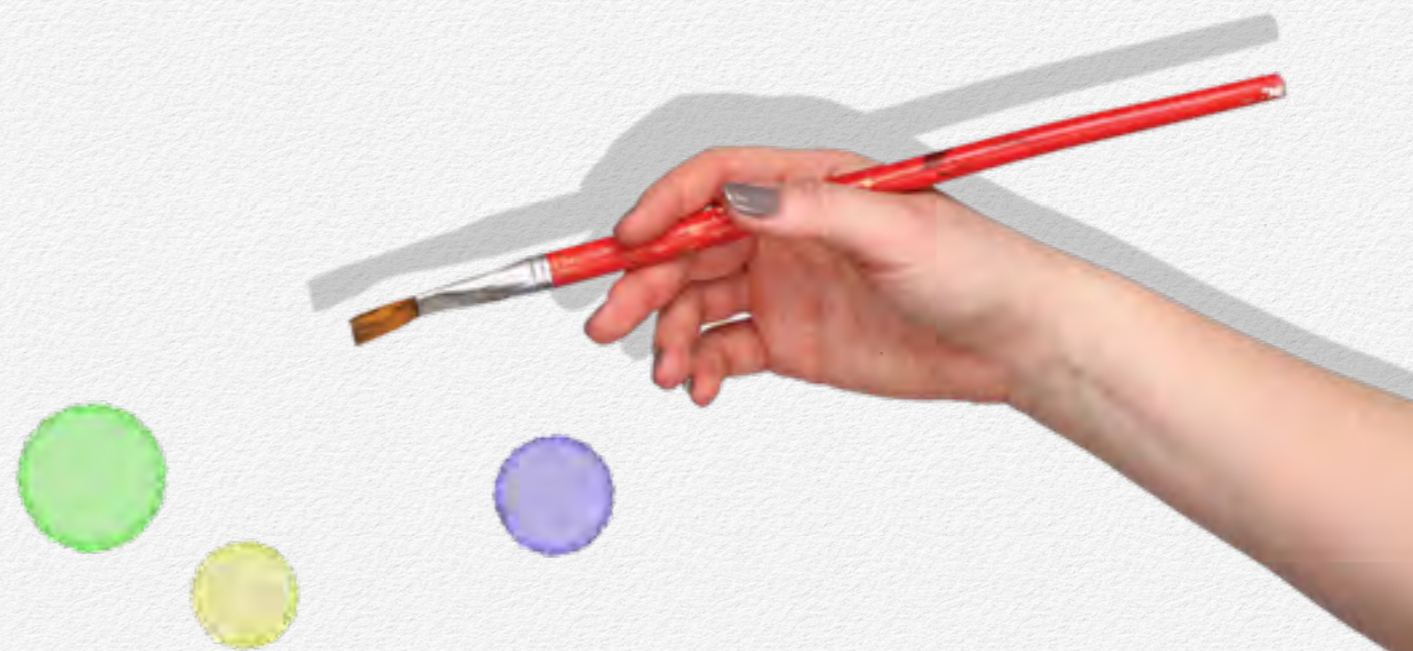
Storczyk Obuwik, *Paphiopedilum*, porcelana Nymphenburg, 1895 r.

⁶ Lucie-Smith E., *Flora. Gardens and plants in Art and Literature*, Watson-Guptill Publications 2001

⁷ Ibidem

5. BARWNE INSPIRACJE

Przedstawione rodziny kwiatów uczyniły niemałe zamieszanie w świecie sztuki. Budziły pożądanie, a chęć posiadania barwnych egzemplarzy zaspokajano zdobywając żywe egzemplarze lub uwieczniając je w sposób obojętny upływowi czasu. Malowane kwiaty stawały się nie tylko elementem wystroju wnętrza uprzyjemniającym codzienność, bądź wyrażającym nastroje czasu; ale przede wszystkim wizualnym substytutem rzeczywistych kwiatów, które były tak nietrwałe i trudne do pozyskania.



6. KWIAT PAPROCI

O kwiecie paproci krążą legendy, zakwitać miał raz w roku w noc przesilenia letniego z 23 na 24 czerwca. Podobno zapewniał wieczne szczęście, bogactwo i dostatek temu, kto go odnalazł. Nie wiadomo czy kiedykolwiek, ktokolwiek widział to zjawisko. Z botanicznego punktu widzenia, kwiat paproci nie istnieje, a rośliny te wytwarzają jedynie zarodniki umieszczone na spodniej stronie liści. U niektórych gatunków pojawia się wiecha, czyli tzw. kłos zarodnionośny w szczytowej części, który może być mylony z kwiatem.¹ Zagadnienie tego magicznego kwiecia od dziesiątek lat budzi wiele emocji, jednakże jego wygląd zalicza się raczej do fikcyjnej twórczości artystycznej i literackiej.

W przedstawieniach kwiatu paproci artyści inspirowali się innymi, znanymi gatunkami. Przyjąć jednak trzeba, że kształt, barwa i wielkość legendarnego kwiatostanu są nieokreślone i nieopisane. W świecie sztuki, korzystającym chętnie

¹ Dąbrowska K., Ogród Botaniczny Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, <http://www.nowiny24.pl/reportaze/art/6010865,widzialem-kwiat-paproci,id,t.html>, 11.04.2017

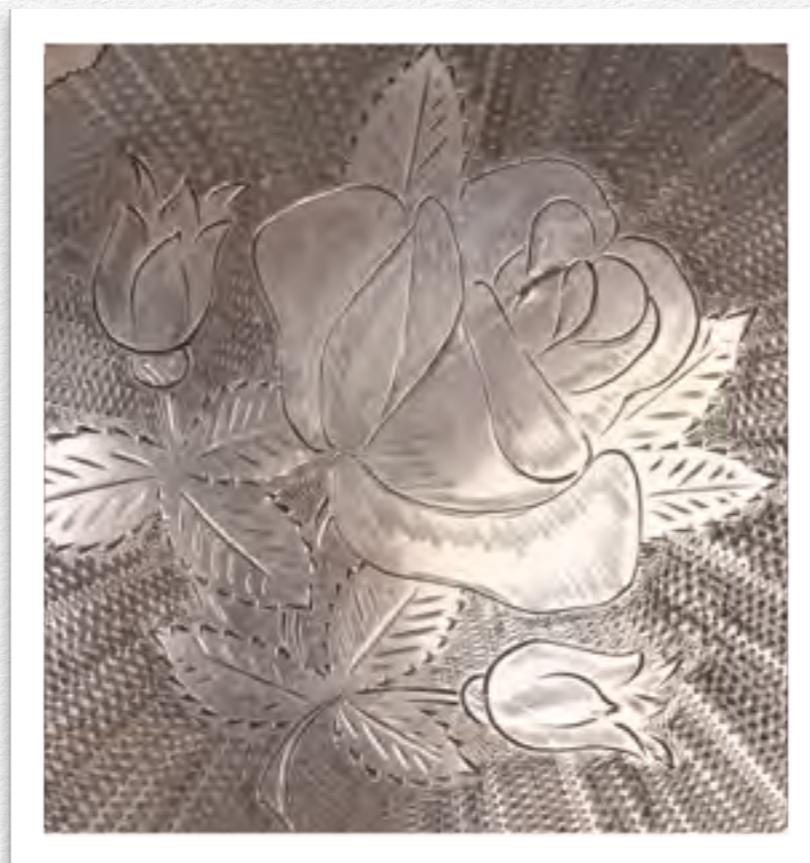
z kwiatów jako inspiracji, pojawiają się liczne przedstawienia mimetyczne, o czym traktują poprzednie rozdziały. W wielu przypadkach, mamy jednak do czynienia z kwiatami o formie bliżej niezidentyfikowanej, bądź takiej, którą trudno porównać z konkretnym gatunkiem.

W kolekcji Artykwariatu kwiaty „inspirowane” rzeczywistością dzielą się na pewne grupy, które sięgają do wzorców wywodzących się ze świata flory; na próżno jednak szukać dokładnych odniesień w naturze. Takie przedstawienia znajdujemy w dziełach sztuki użytkowej oraz w pracach, których medium jest bardziej odporne w obróbce plastycznej niż farba na płótnie, bądź porcelanie. Często kwiaty tego rodzaju odnajdujemy na obiektach wykonanych ze srebra bądź innych metali, a przykładem mogą być liczne, „ukwiecone” obiekty metalowe oraz biżuteryjne ze zbiorów galerii.²

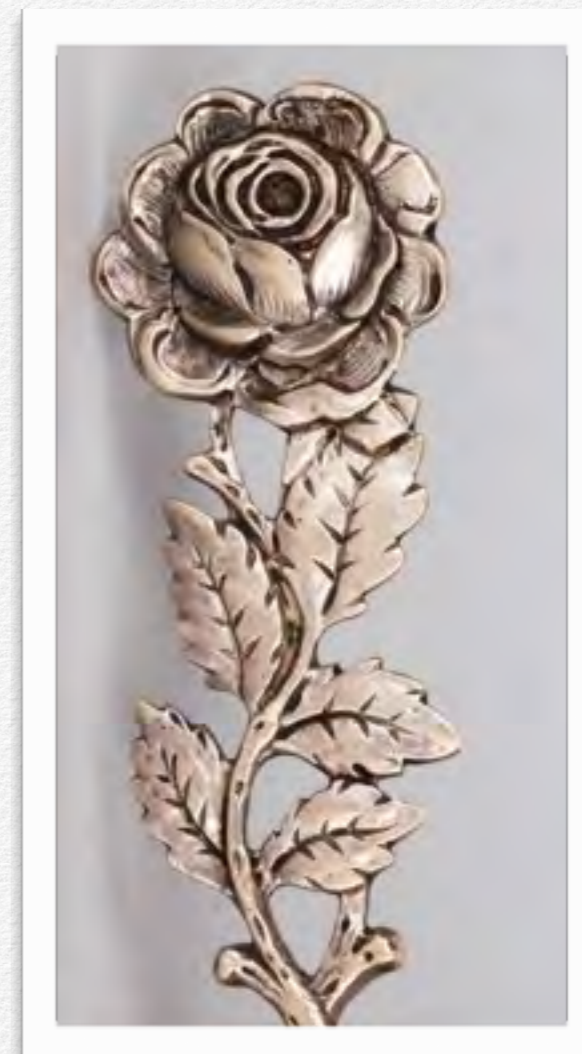
² O technologicznych aspektach wykonania tych dzieł piszą specjaliści w drugiej części katalogu.

6. KWIAT PAPROCI

Pierwsza grupa przedstawia kwiaty nawiązujące formą do róży. Patrząc na taki obiekt, łatwo jest stwierdzić proveniencję przedstawienia, jednak przy bliższej analizie wydaje się niemożliwym odnieść plastyczne wyobrażenie do konkretnego gatunku czy odmiany. Ich nadzwyczajność leży w kunsztownym uwypukleniu cech charakterystycznych, po których odczytaniu nie mamy najmniejszych wątpliwości – tak, to róża!



Puderniczka, Kraków, lata 30te XX w., Ag 3 (800)



Łyżka, Hildesheim, koniec XIX w., Ag 800

6. KWIAT PAPROCI



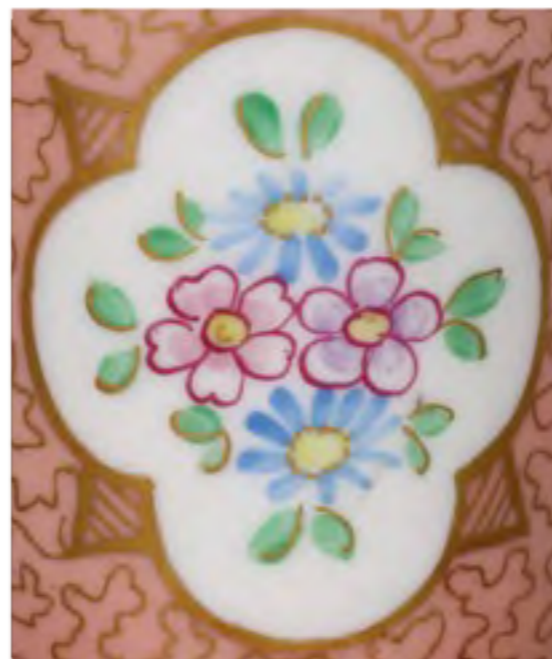
Popielniczka, Niemcy po 1888r., Ag 800



Porcelana Rosenthal Selb, 1898-1906

6. KWIAT PAPROCI

„Kwiatek”, który przypuszczalnie zna każda osoba sięgająca po ten katalog jest podstawą do wyszczególnienia grupy drugiej. Rodzaj ten można by nazwać „kwiatem archetypowym”, gdyby jego forma była nieco mniej infantylna. Trafniejszym określeniem jest „kwiat wyobraźni dziecięcej”, czyli kształt, który w pierwszym odruchu odtworzy każdy, słysząc od najmłodszych lat polecenie narysowania kwiatka. Jak wygląda? To okrągły środek otoczony przez cztery lub pięć płatków w kształcie koła, bądź owalu. Forma ta ma w sobie wiele uroku, kojarzy się ze świeżością i dziecięcą niewinnością. Doskonale współgra z innymi ornamentami. Jest gatunkiem nieistniejącym, a jednocześnie występującym na każdym terenie i w każdym czasie.

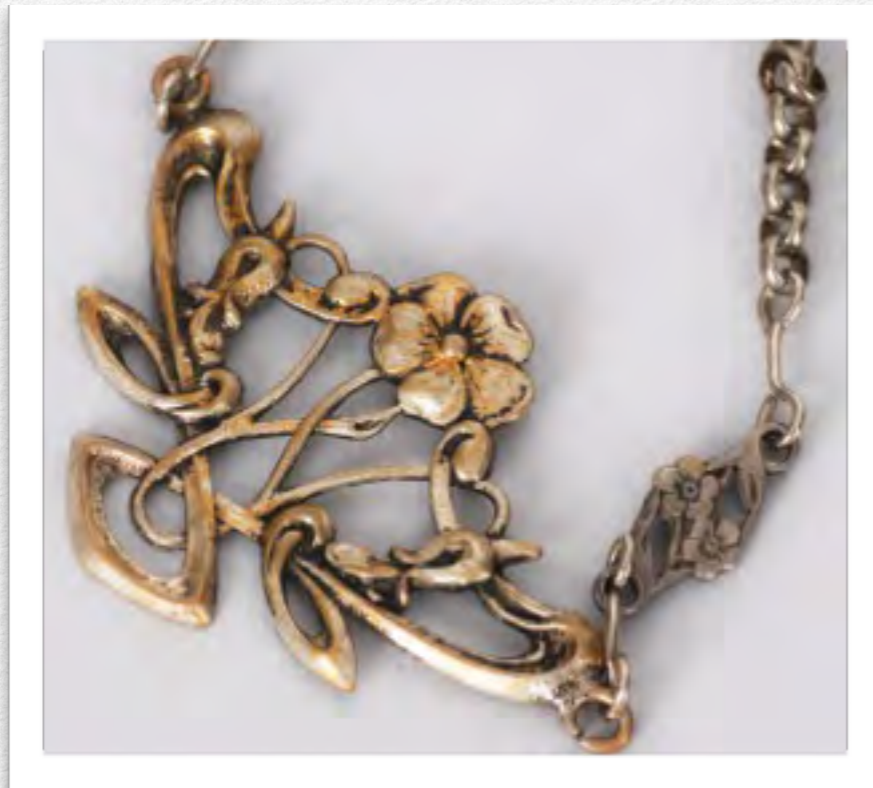


Porcelana, Czechy, Altrohlau/ Haida,
1920-38



Papierośnica, pocz. XX w, Ag 900

6. KWIAT PAPROCI



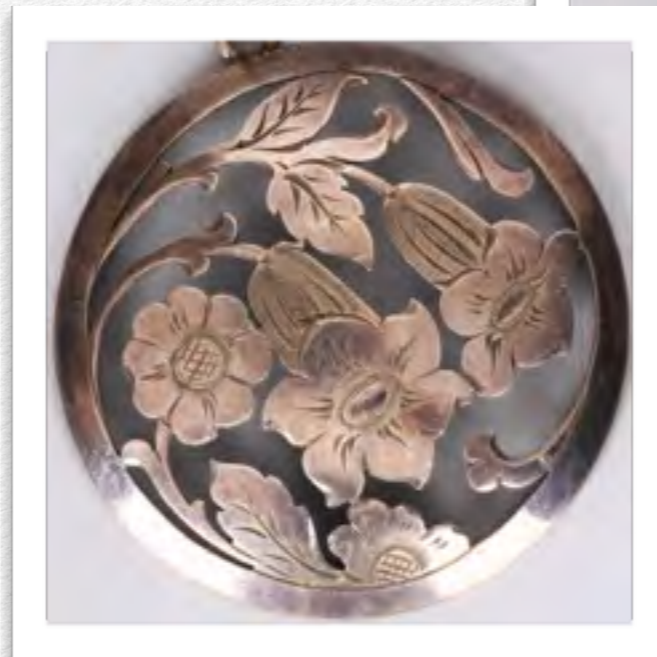
Naszyjnik secesyjny, Austria, ok. 1900



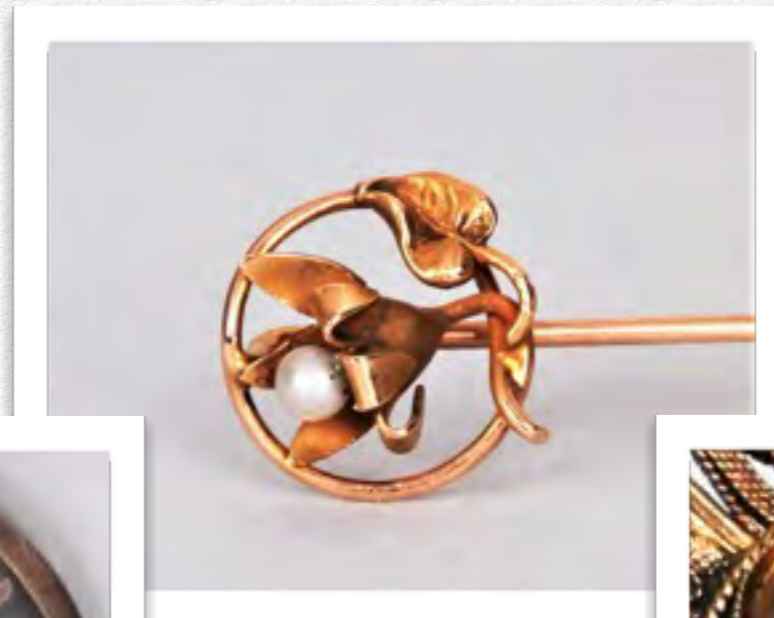
Szufelka stołowa, Francja, Paryż, 1910 r. Christofle

6. KWIAT PAPROCI

Zdarza się także, że uproszczone wyobrażenia wzorowane są na kwiatach kielichowatych. W botanice, kolorowe płatki kielicha otaczające najważniejsze części kwiatu zwane są powabnią, a ich zadaniem jest wabienie owadów, rola to zatem niebagatelna. Wykorzystany w świecie sztuki kwiat ten prezentuje się również wdzięcznie i często pojawia się jako ozdoba biżuterii, bądź inspiracja jej kształtu.



Wisior na łańcuszku, lata 30. XX w.
Ag 900



Szpilka do krawata z perłą,
poł. XX w., Ag 14K



Broszka z emalią, Art déco,
lata 20./30. XX w., Ag 925

6. KWIAT PAPROCI

Ostatnia grupa prezentowana na wystawie Tajemniczy Ogród to przedstawienia kwiatów, których kształty uległy silnej ornamentalizacji. Ujmijmy syntetycznie proces rozpoznania tej grupy: widać, że wzorem był kwiat, można podjąć próby identyfikacji gatunku, ostatecznie jednak dochodząc do wniosku, iż przerodził się on w rozbudowany ornament. Takie zabiegi często podejmowane były w secesji, czasie, w którym właśnie w przyrodzie upatrywano wzorców dla wymarzonych dekoracji. Zdarzało się często, że kształt kwiatu determinował model całego naczynia.



Ceramika Villeroy&Boch/Mettlach, ok. 1914 r.

6. KWIAT PAPROCI



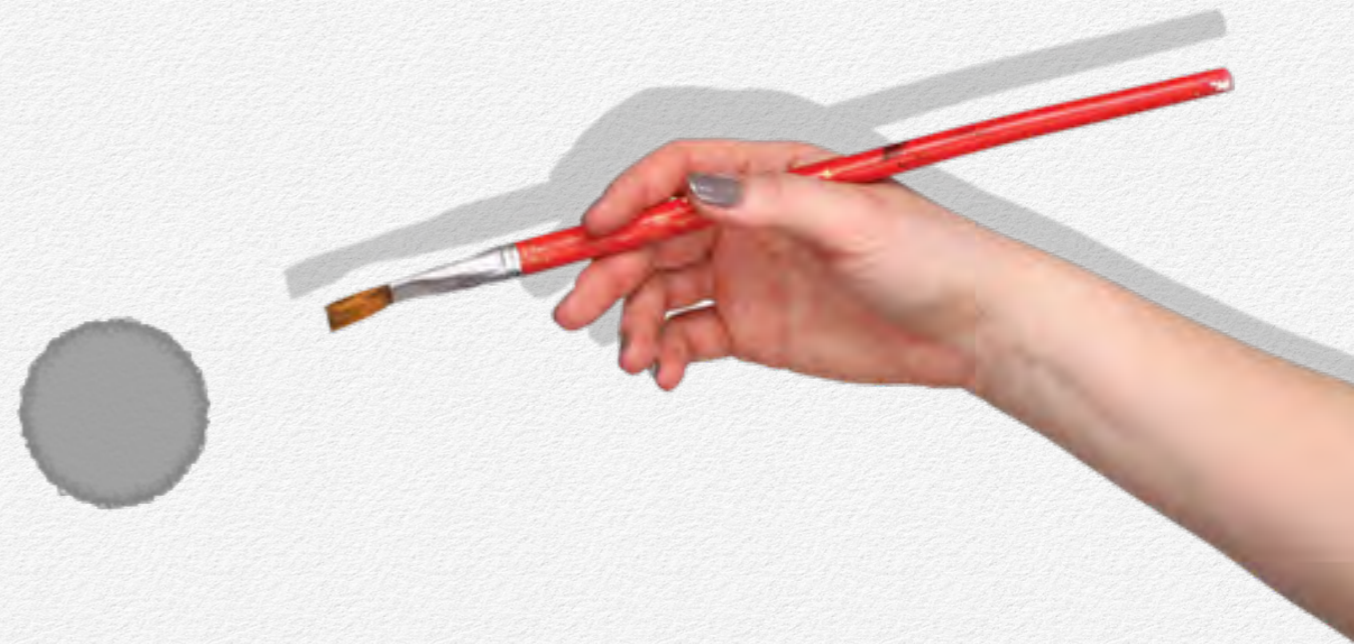
Cukiernica WMF, ok. 1905 r., Britannia metal



Zawieszka z lusterkiem, USA
ok. 1900 r. Ag 925

6. KWIAT PAPROCI

Według dawnych, nadbałtyckich legend, kwiat paproci jest pilnie strzeżony przez dziwne zjawy i złe duchy. Odkrywając unikatowe, odrealnione przedstawienia kwiatowe w kolekcji Artykwariatu, nie obawiając się niczego, można swobodnie korzystać z piękna będącego syntezą naturalnych wzorców i artystycznej wyobraźni twórców. Być może uda się komuś odnaleźć wśród eksponatów, przynoszący szczęście, własny kwiat paproci.



CZEŚĆ DRUGA

HISTORIA I TECHNOLOGIA

JULIA BŁASZCZYŃSKA
MICHAŁ BŁASZCZYŃSKI
ANNA DOBACZEWSKA
MARTYNA KLIKS
ZOFIA STRZELCZYK

1. PORCELANA: Historia dekoracji kwiatowych /
/ Porcelana jak malowana?
2. MALARSTWO: Początki martwych natur
Kwiatowe martwe natury - rozkwit i dalsze losy
3. METALE: Stalowe magnolie
4. BIŻUTERIA: Uwiecznić efemeryczne

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?

Ornament kwiatowy jest jedną z najpopularniejszych dekoracji porcelany od samych jej początków. Ugruntowana przez wieki tradycja zdobienia naczyń motywami floralnymi, zrodzona na Dalekim Wschodzie, dotarła na wszystkie kontynenty i przetrwała do dziś. Długi okres wykorzystywania wizerunku kwiatów jako dekoracji wpłynął na znaczne zróżnicowanie i różnorodność motywów wykorzystywanych przez malarzy porcelany.

Chińczycy, którzy jako pierwsi zaczęli wytwarzać porcelanę zdobili ją głównie przedstawieniami symbolicznymi, wśród których znajdowały się kwiaty. Niemalże każda z roślin miała przypisane znaczenie - odwoływała się do pory roku, konkretnego miesiąca, cechy ludzkiej lub boskiej. W związku z tym, umieszczanie motywów floralnych na porcelanie miało głęboki sens metaforyczny. Zdarzało się, że konkretny kwiat lub roślina przypisane były do naczynia o sprecyzowanym przeznaczeniu: np. biały kwiat śliwki najczęściej zdobił stoje na imbir oraz wazon. ¹ Podobnie było w Japonii, gdzie motywy z pozoru czysto dekoracyjne kryły symboliczne znaczenia.

¹Savage G. *Porcelana i jej historia*, wyd. PWN, Warszawa 1977 r., s. 124

²Ibidem, s. 143

Kwiatem, który często pojawiał się na porcelanie była chryzantema - jako emblemat cesarza stanowił jeden z najważniejszych symboli roślinnych, pełniąc funkcję podobną do europejskich herbów. Ornamenty kwiatowe wykorzystywane były również jako symbole religijne, np. kwiat lotosu, który jako symbol niewinności często towarzyszy przedstawieniom Buddy. ²

Kiedy tysiąc lat później w Europie zaczęto produkować porcelanę, naśladowano wyroby dalekowschodnie nie tylko w kwestii składu masy i wyglądu czerepu, ale również w formie naczyń i ich dekoracji. Symbolika związana z kulturą Chin i Japonii nie była oczywista ani dla europejskich artystów, ani dla tych, którzy owe naczynia zamawiali, lecz powierzchowne podobieństwo wystarczyło, by towar zwany *białym złotem* ³ odniósł spektakularny sukces na Starym Kontynencie. Kiedy w 1710 roku powstała pierwsza w Europie Królewska Manufaktura Porcelany w Miśni nic nie było oczywiste: np. nie wiadomo było z czego wykonać i jak nakładać farby, by malatura wytrzymała ostre wypalanie w temperaturze ok. 1450°C. Sukcesem było wyjęcie z pieca kilku białych,

³Białe złoto - tak nazywano porcelanę, w czasach, kiedy jej wytworzenie było trudne, a zakup kosztowny.

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?

twardych, przezświetających naczyń – na dekorację czas przyszedł później. Pierwsza malatura na porcelanie europejskiej pojawiła się w 1713 roku, za sprawą Johanna Friedricha Böttgera – wynalazcy receptury na produkcję białego złota. Była to dekoracja najprawdopodobniej podszkliwna, zapewne kwiatowa.⁴



Malatura: *indischmalerei*

Jedne z pierwszych dekoracji porcelany europejskiej to tzw. *indischmalerei* inspirowane dalekowschodnimi wzorami. Nazwa zrodziła się z mylnego przekonania rozpowszechnionego na początku XVIII wieku, że wszystko, co azjatyckie należy do Indii.⁵ Rośliny potraktowane były syntetycznie i składały się z frontalnie ukazanych prostych kwiatów z dwoma rzędami płatków oraz cienkich łodyżek z symetrycznie umiejscowionymi listkami. Malowane były monochromatycznie, najczęściej kolorze fuksji. Obecnie występują również w kolorach zielonym, pomarańczowym, czerwonym oraz szarym. Jako pierwszy zastosował je Johann Gregor Höroldt, kierownik miśnieńskiej malarni, późniejszy dyrektor naczelny manufaktury.

Höroldt rozwinął również dekorację zwaną podobnie – *kwiaty indiańskie*, lecz różną od *indischmalerei*. Kwiaty indiańskie to dekoracja inspirowana głównie ceramiką japońską, komponowana analogicznie do stylu *Kakiemon*'a.⁶

⁵ Ibidem, s. 197

⁶ Kakiemon Sakaida [1596 - 1666] japoński ceramik dekorujący porcelanę w charakterystyczny sposób, który przyjął nazwę od swego twórcy: styl *Kakiemon*. Malaturę *Kakiemona* wyróżnia kompozycja, której elementy są luźno i asymetrycznie umieszczone na powierzchni naczyń. Motywami, które najczęściej pojawiają się w stylu *Kakiemon* to rośliny i zwierzęta, sporadycznie postacie ludzkie.

Diviš J. *Porcelana Europejska*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1984, s. 179

⁴ Röntgen R.E. *The book of Meissen*, wyd. Schiffer Publishing Ltd, USA 1996., s. 195

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?

Wykonywana jest polichromatycznie farbami naszkliwnymi. Kwiaty zyskują daleko idącą specyfikację i większy naturalizm, niż w przypadku *indischmalerei*, które poprzestaje na konturach.



Malatura: kwiaty indiańskie
Filizanka i spodek, lata 20. XX wieku, KPM Miśnia
(z kolekcji Artykwariatu)



Malatura: wzór cebulowy (*Zwiebelmuster*)

Niedługo później, ok. 1728 roku narodziła się w Miśni jedna z najbardziej popularnych dekoracji wszechczasów – wzór cebulowy (*Zwiebelmuster*).⁷ Pierwotnie malowany był tylko w błękitnie podszkliwnym, w późniejszym okresie zdarza się występowanie tej dekoracji w kolorze purpurowym oraz zielonym. Podobnie jak kwiaty indiańskie, wzór cebulowy

⁷ Danckert L. *Leksykon porcelany europejskiej*, wyd. Literatura Net PL, Gdańsk 2008., s. 682

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?

również występowanie tej dekoracji w kolorze purpurowym oraz zielonym. Podobnie jak *kwiaty indiańskie*, *wzór cebulowy* również stworzony był w oparciu o dalekowschodnie pierwowzory. Dokładne rozpoznanie poszczególnych elementów dekoracji nie jest oczywiste, pomimo tego, że kompozycja wzoru oraz pewne części składowe są niezmiennie. Na chińskich pierwowzorach w centrum kompozycyjnym umieszczano najprawdopodobniej drzewo peonii lub jej górską odmianę oraz owoc brzoskwini i granat. Nazwa niezgodna z pierwotnym zamysłem artystów azjatyckich rozprzestrzeniła się zapewne za sprawą saksońskich dekoratorów, którzy kopiując dalekowschodnie wzory wzięli egzotyczny owoc granatu za swojską cebulę – stąd całe nieporozumienie, którego efektem jest używanie do dzisiaj tej nazwy. Poza tym, drzewo peonii przetworzone przez europejskie pędzle stało się hybrydą chryzantemy i znanej Europejczykom odmiany peoni. Ze względu na orientalizujący wygląd i klasyczne połączenie kobaltu

ze śnieżnobiałą porcelaną, *Zwiebelmuster* stał się archetypem dekoracji naczyń stołowych, jedną z najpopularniejszych malatur na przestrzeni wieków. Na sukces wzoru cebulowego wpłynął również aspekt ekonomiczny. Wykonanie dekoracji podszklivnej przypisane było tzw. *Blaumalerom*, czyli *malarzom błękitu*. Byli to mniej wykwalifikowani pracownicy od tych, którzy tworzyli malatury naszkliwne. Różnica w stopniu trudności wykonania dekoracji przekładała się na znaczną różnicę w wynagrodzeniu pracownika, co pozwalało na sprzedawanie naczyń ze wzorem cebulowym w niższej cenie. Ponadto porcelana zdobiona podszklivnie wymaga tylko dwukrotnego wypalania, w odróżnieniu od zdobienia naszkliwnego, które potrzebuje osobnego utrwalenia, czyli kolejnego włożenia do pieca. Ze względu na niskie koszty produkcji i ciekawą, orientalizującą stylistykę produkcja naczyń potocznie zwanych cebulakami w krótkim czasie rozprzestrzeniła się po całej Europie.⁸

⁸Danckert wymienia ponad 90. fabryk porcelany, w których na przestrzeni ostatnich 300 lat produkowano porcelanę zdobioną wzorem cebulowym.

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Malatura: *suche kwiaty (Strohblumenmuster)*

Odmianą wzoru cebulowego są tzw. *suche kwiaty* pojawiające się w Miśni ok. 1740 roku. Kompozycja dekoracji dzieli naczynia na kwatery (najczęściej cztery) ograniczone prostymi liniami, które wypełnione są cienkimi łodyżkami z drobnymi listkami oraz bardzo uproszczonymi kwiatami. Dekoracja malowana jest z zachowaniem zasad symetrii. *Strohblumenmuster* (wzór suchych kwiatów lub wzór słomkowy) malowany był podszkliwnym kobaltem i podobnie jak pierwszy wzór cebulowy, zapożyczany był przez inne europejskie manufaktury. Jedną z wytwórni, która z powodzeniem zastosowała *suche kwiaty* na swojej porcelanie jest Ilmenau. Od 1785 roku tamtejsze fabryki wytwarzały naczynia dekorowane *Strohblumenmuster* na tak dużą skalę, iż przyjęło się ten wzór nazywać *Ilmenauer Strohblumenmuster*.⁹ W krajach anglojęzycznych wzór ten znany jest jako *Immortelle Pattern*.¹⁰

⁹ Röntgen R.E. *The book of Meissen*, wyd. Schiffer Publishing Ltd, USA 1996., s. 255

¹⁰ Immortelle (łac. *Helichrysum italicum*) - Kocanka włoska: rodzaj roślin z rodziny astrowatych.

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Malatura: *kwiaty europejskie / kwiaty niemieckie*
zestaw śniadaniowy, KPM Miśnia
(z kolekcji Artykwariatu)

Około 1725 roku, w wiedeńskiej manufakturze porcelany, w odróżnieniu od wzorów inspirowanych orientalnymi pierwowzorami, pojawiły się pierwsze malatury przedstawiające kwiaty europejskie, czasem zwane kwiatami niemieckimi. Pierwsze przykłady tego rodzaju dekoracji pochodzą z gabinetu porcelanowego pałacu Dubských w Brnie.¹¹ Miśnia stosuje ją od lat trzydziestych XVIII wieku, natomiast ok. 1755 r. dekoracja ta dotarła do Berlina. Niedługo potem obecna była już w całej Europie. *Kwiaty niemieckie/europejskie* to popularny wzór dekoracji, którego wykonanie wymaga dużego kunsztu artystycznego, malowany jest naszkliwnie, szeroką gamą barw. Rośliny, które reprezentują regionalną florę ukazane są z dużą pieczołowitością i realizmem.

¹¹ Diviš J. *Porcelana Europejska*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1984, s. 196

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Malatura: *Streublümchen*
Patera na tort, Miśnia, koniec XIX w.
(z kolekcji Artykwariatu)

Dekoracja, jak sama nazwa wskazuje powinna dekorować. Jednak niekiedy malatury spełniają również funkcję tuszowania niedoskonałości. Wzorem, który wykorzystywany był do tego celu najczęściej są drobne, nieregularnie rozmieszczone kwiatki, tzw. *Streublümchen*.¹² Skutecznie zakrywały niedoskonałości wypału, takie jak czarne kropki spowodowane zaprószeniem, czyli wtopieniem się w szklivo drobnych cząstek osłony szamotowej, czy niewielkie dziurki w szkliwie, które powstają przy zbyt wysokiej temperaturze podczas wypalania.¹³ Ze względu na charakter dekoracji można było dopasować umiejscowienie kwiatków do potrzeb każdego naczynia i miejsc występowania niedoskonałości. *Streublümchen* znajdują się w obfitości na wyrobach pierwszych polskich manufaktur porcelany w Korcu i Baranówce. Powyższą malaturę stosowano również jeśli naczynie po wyciągnięciu z pieca straciło swój kształt, lecz nadawało się do użycia – sprzedawano je wówczas po niższej cenie, jako obiekt drugiej kategorii.

¹² Röntgen R.E. *The book of Meissen*, wyd. Schiffer Publishing Ltd, USA 1996., s. 199

¹³ Kowecka E., Łosiowie M. i J., Winogradow L. *Polska Porcelana*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1983, s. 116

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Malatura: kwiaty botaniczne na serwisie *Flora Danica*

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?

Kwiatowe malatury przybierają najróżniejsze formy. Jednym z ciekawszych przykładów są kwiaty botaniczne. Pierwsze, pojedyncze przykłady tej dekoracji pojawiły się w Miśni już w latach 30. XVIII wieku, znane jako *Ombrierte Blumen* (kwiaty cieniowane), ze względu na zastosowany światłocień.¹⁴ Saksonia była co prawda pierwsza, lecz najbogatszym i najbardziej znanym reprezentantem dekoracji typu *kwiaty botaniczne* jest serwis *Flora Danica*. Zestaw wykonany został w manufakturze Royal Copenhagen pod koniec XVIII wieku.¹⁵ Jego historia rozpoczęła się tragicznie, w trudnych okolicznościach wojennych. Podczas konfliktu rosyjsko-szwedzkiego w latach 1788-90, Dania sprzymierzona z Rosją w kluczowym momencie konfliktu nie wsparła armii rosyjskiej

swoim wojskiem. W wyniku tych zdarzeń Król Danii pragnąc ofiarować carycy Katarzynie podarunek w ramach zadośćuczynienia, zamówił imponujący rozmachem zestaw obiadowy obejmujący nie mniej niż 1802 sztuki porcelany, przewidziany na 100 osób. Serwis *Flora Danica* powstawał przez kolejne dwanaście lat w Købmagergade, w Królewskiej Manufakturze Porcelany. Jego dekoracja opierała się na rysunkach botanicznych zawartych w monumentalnym opracowaniu duńskiej flory, zrealizowanym przez botanika Georg'a Christian'a Oeder'a w połowie XVIII wieku. Niestety, caryca Katarzyna zmarła przed zakończeniem produkcji i nigdy nie ujrzała zestawu, który z wielkim namaszczeniem był dla niej przygotowywany.

¹⁴ Röntgen R.E. *The book of Meissen*, wyd. Schiffer Publishing Ltd, USA 1996., s. 199

¹⁵ <http://floradanica.royalcopenhagen.com/> dostęp: 10.04.2018

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Filizanka i spodek reprezentujące styl *Biedermeier*
(z kolekcji Artykwariatu)

Pierwsza połowa XIX wieku to czas, w którym porcelana odpoczywa od kwiatów. Nie oznacza to, że nie flora nie pojawia się jako dekoracja naczyń, ale jest dużo rzadsza i często pełni funkcję podkreślającą formę naczyń, poprzez podporządkowanie ich kształtowi. Kwiaty na porcelanie biedermeierowskiej pojawiają się często we fryzach, jako ciągi festonów lub jako centralnie umieszczone na naczyniach rozety (czyli syntetycznie potraktowane, ujęte frontalnie korony kwiatu). Zdecydowanie częściej niż w wieku XVIII kwiaty przybierają złotą barwę i są zarysowane konturowo. Ulubiony przez formierzy tego czasu kształt uszka wyciągniętego ponad krawędź filiżanki często zawiera w swoim profilu reliefowy wizerunek uproszczonego kwiatu.¹⁶

¹⁶ Wiewelhove H. *Biedermeier-Tassen. Widmungen auf Porzellan*, wyd. Arnoldsche

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Serwis kawaowo-herbaciany dekorowany motywem purpurowej róży, Miśnia, XIX/XX w.
(z archiwum Artykwariatu)

Pomimo zmiany w podejściu do dekoracji kwiatowej, istnieje motyw floralny, który właśnie w epoce Biedermeieru przeżywał swój rozkwit. Jest to rozstawiona miśnieńska róża. Pojawiła się ona na saskiej porcelanie równocześnie z innymi odmianami kwiatów europejskich, czyli po 1730 roku. Początek XIX wieku przyniósł wykrystalizowanie się osobnego motywu róży, jako odmiany malatur kwiatowych. Centralnie umieszczony kwiat, stosunkowo dużych rozmiarów najczęściej przedstawiany jest z niewielką łodyżką, kilkoma listkami oraz jednym lub dwoma pąkami. Różana malatura występuje na miśnieńskiej porcelanie do dzisiaj, w charakterystycznym kolorze purpury i cytrynowej żółci, ciesząc się niezmiennie ogromnym powodzeniem.

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Solniczka i pieprzniczka jako reprezentantki stylu secesyjnego,
Rosenthal, *Versailles*, 1898-1906 r.
(z kolekcji Artykwariatu)

Zmiany w podejściu do dekoracji kwiatowej przynosi początek XX wieku i rodząca się wraz z nim Secesja. Jako pierwszy tzw. *styl totalny* zapanował we wszystkich dziedzinach sztuk użytkowych; swoim zasięgiem objął również porcelanę. Kwiaty były niewątpliwie jednym z motywów najczęściej towarzyszącym sztuce secesyjnej – nic dziwnego, że ówczesni artyści często byli również wykształconymi botanikami.¹⁷ Filiżanki oplatały wijące się łodygi i efemeryczne korony kwiatów, które często współgrały z falującą linią krawędzi naczyń. Gama barwna w tym czasie obejmowała co prawda wiele kolorów, lecz zawężona była do odcieni pastelowych.

¹⁷ Kałużna K.J., Markowska A. *Kwiaty secesji*, wyd. Dom Wydawniczy Margrafen, Bydgoszcz 2016, s. 81

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Filizanka i spodek reprezentujące styl *Art déco*, Rosenthal, Bavaria, model *Madeleine/ Danube*, 1932 r. (z kolekcji Artykwariatu)

W odróżnieniu od kwiatów początku wieku, w latach dwudziestych i trzydziestych, flora goszcząca na naczyniach przeobraziła się w geometryczne wzory o ostrych krawędziach i mocnych, kontrastowych, często nienaturalnych barwach. Rośliny zdobiące porcelanę w tych czasach były tak silnie stylizowane, że zatracaly podobieństwo do swoich naturalnych pierwowzorów. Motywy floralne były unifikowane i syntetyzowane aż do momentu, w którym stanowiły zaledwie ciąg geometrycznych elementów, sygnalizujący za pomocą pojedynczego listka lub uproszczonej korony kwiatu ich naturalną proveniencję.

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?

TECHNIKI DEKORACJI

Na wystawie Tajemniczy Ogród prezentujemy porcelanowe naczynia, na których zagościło kilkadziesiąt odmian kwiatowych oraz kilka różnych technik dekoracji:



Czarka do herbaty zdobiona malaturą podszkliwną,
Miśnia, okres Marcoliniego, 1774-1817
(z kolekcji Artykwariatu)

MALATURA PODSZKLIWNA

Malatura podszkliwna to jedna z najstarszych technik dekoracji porcelany. Rysunek nanoszony jest na biskwitowe naczynie, czyli po pierwszym wypalaniu. Dekorator, który trudni się malaturami podszkliwnymi musi wyróżniać się pewnością ręki, ponieważ źle położona kreska jest niemożliwa do zmazania z biskwitowego naczynia, które co prawda nie jest porowate, ale jego chropowata powierzchnia sprawia, że farba na stałe łączy się czerepem. Po naniesieniu dekoracji, przedmiot zanurza się w płynnym szklawie i poddaje drugiemu wypalaniu. Dekoracja podszkliwna zazwyczaj jest monochromatyczna, bądź składająca się z wąskiej palety barwnej o stonowanych, pastelowych kolorach od ciemnego, niemalże czarnego kobaltu, poprzez błękity, zielenie i szarości aż do odcieni brązu. Ograniczenie palety barw wynika z konieczności przystosowania farb do tego, by w niezmiennym stanie wytrzymały drugie, tzw. ostre wypalanie w temperaturze 1450°C.¹⁸ Najpopularniejszą odmianą tego rodzaju malatury są monochromatyczne, najczęściej kobaltowe kwiaty.

¹⁸ Kowicka E., Łosiowie M. i J., Winogradow L. *Polska Porcelana*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1983, s.120

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Filizanka i spodek zdobiona malaturą naszkliwną,
Carl Tielsch, Altwasser, ok. 1870 r.
(z kolekcji Artykwariatu)

Malatura naszkliwana

Pierwsze egzemplarze porcelany malowanej naszkliwnie pojawiły się w Europie przed 1720 rokiem. Były to malatury tzw. *zimne*, które наносzono na szklione naczynia bez kolejnego, trzeciego wypalania. Taki sposób dekorowania był daleki od ideału ze względu na krótką żywotność malatury, która w krótkim czasie zaczynała się kruszyć, odpryskiwać i pękać.¹⁹

Najważniejsze w udoskonaleniu metody naszkliwnej dekoracji było wynalezienie takich farb, które wytrzymałyby wysoką temperaturę trzeciego wypalania. Okazało się, że warunek ten spełniają niskotopliwe, kolorowe szkła, które w zależności od dodatkowych składników tworzą efekt farby olejnej (emalia) lub farby nakładanej laserunkowo (przeświecalnej).²⁰ Dekoracja utrwalana jest przez wtopienie się w szkliwo. Gama barw jest dużo szersza, ze względu na niższą temperaturę wypalania samej dekoracji (ok. 800-900°C).

¹⁹ Röntgen R.E. *The book of Meissen*, wyd. Schiffer Publishing Ltd, USA 1996., s. 195

²⁰ Kowecka E., Łosiowie M. i J., Winogradow L. *Polska Porcelana*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1983, s.121

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Filizanka i spodek zdobiona dekoracją kalkową, Rosenthal,
Chrysantheme, Victoria Luise, ok. 1910 r.
(z kolekcji Artykwariatu)

Malatura kalkowa (przedruk, transfer printing)

Metoda wynaleziona przez angielskiego rysownika i rytownika Roberta Hancocka w drugiej połowie XVIII wieku. Dekorację wykonaną pierwotnie na płycie miedzianej przenosi się za pomocą cienkiego papieru/ kalki na powierzchnię naczynia. Proces przebiega podobnie jak tworzenie odbitki miedziorytniczej, z tym wyjątkiem, że ostatecznym medium nie jest papier, lecz porcelana. Po nałożeniu dekoracji naczynia są wypalane po raz trzeci, dla utrwalenia malatury. Obecnie jest to najbardziej rozpowszechniona forma dekoracji, ze względu na stosunkowo niskie koszty produkcji.

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Filizanka i spodek zdobiona dekoracją *Pâte-sur-pâte*, Rosenthal Selb
Bavaria, model *Flora*, ok. 1898-1906
(z kolekcji Artykwariatu)

Pâte-sur-pâte

Dekoracja wynaleziona przez Roberta w Sèvres, w 1849 roku.²¹ Dekorowanie naczyń porcelanowych metodą *Pâte-sur-pâte* polega na nałożeniu na biskwitowy czerep dodatkowej warstwy masy tworzącej relief, czyli płaskorzeźbę. Naczynia z dekoracją reliefową najczęściej zdobi barwne tło, dzięki któremu zarysowują się wyraźne kontury białej masy. *Pâte-sur-pâte* to jedna z najbardziej wysublimowanych dekoracji naczyń porcelanowych, tworząca niezwykle sensualny efekt trójwymiarowości.

²¹ Danckert L. *Leksykon porcelany europejskiej*, wyd. Literatura Net PL, Gdańsk 2008., s. 484

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?

Pełnoplastyczne kwiaty

Zdarza się, że kwiaty zdobiące porcelanę wychodzą w przestrzeń – mamy wtedy do czynienia z pełnoplastycznymi motywami floralnymi, znajdującymi się najczęściej na pokrywkach dzbanków, waz, czy filiżanek. Ten rodzaj dekoracji jest niezwykle pracochłonny, ponieważ wymaga w całości ręcznej pracy, którą trudno zastąpić zmechanizowanym procesem. Na etapie formowania naczynia z surowej masy porcelanowej, oddziela się niewielki jej fragment – tzw. kęs i metodą podobną do lepienia z plasteliny tworzy się trójwymiarową aplikację, którą następnie dokleja się do czerepu za pomocą rozrzedzonego surowca. Wybitnym przykładem tego rodzaju zdobienia jest tzw. *dekoracja kalinowa*, rozwinięta przez Kändlera w Miśni po 1740 roku.²² Naczynia zdobione w ten sposób są niezwykle efektowne dzięki setkom, a czasem tysiącom maleńkich kwiatków kaliny, które pokrywają całą powierzchnię obiektu. Ilekroć efektowne, tyleż pracochłonne, a co za tym idzie – bardzo cenne.



Filizanka i spodek zdobiona pełnoplastycznym kwiatem na przykrywce, Drezno, Helene Wolfsohn, ok. 1880 r.
(z kolekcji Artykwariatu)

²² Danckert L. *Leksykon porcelany europejskiej*, wyd. Literatura Net PL, Gdańsk 2008., s. 240

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Filizanka i spodek zdobiona złoceniami
prawd. Francja, 2 poł. XIX w.
(z kolekcji Artykwariatu)

Złocenia

Złocenie to ostatni etap dekorowania naczyń porcelanowych, ponieważ wykonuje się je po wypaleniu dekoracji naszkliwnej. Złoto nakładane jest na szkliwiony czerep w formie płatków lub za pomocą pędzelka (złoto płynne). Przed wypaleniem złoto ma kolor ciemnobrązowy, dlatego artysta ma niełatwe zadanie komponowania dekoracji, ponieważ nie widzi docelowej barwy nakładanego rysunku. Po wyjęciu z pieca rozgrzanego do ok. 560- 740°C. złote powierzchnie nabierają właściwego koloru, lecz brak im połysku. By uzyskać oczekiwany efekt odbijania światła, poleruje się je przy użyciu agatu.

1. Historia dekoracji kwiatowych / Porcelana jak malowana?



Porcelanowy bukiet kwiatów, Vincennes, 1749 r.

Kwiaty przedstawiane na porcelanie często miały wdzięczną funkcję dekorowania przedmiotów, zdarzało się, że tuszowano nimi niedoskonałości, a czasami były po prostu pięknymi uchwytnymi przykrywkami. Bywało jednak, że to właśnie piękno kwiatów jest ostatecznym i jedynym celem powstania dzieła sztuki. Jeden z najpiękniejszych porcelanowych bukietów został stworzony wiosną, 1749 roku we francuskiej miejscowości Vincennes.²³ Składa się z czterystu siedemdziesięciu porcelanowych kwiatków osadzonych na metalowych łodygach, które umieszczone są w białym wazonie flankowanym przez dwie, pełnoplastyczne grupy figuralne. Cała kompozycja spoczywa na pozłoconym, asymetrycznym cokole o niezwyklej, rokokowej dynamice. Porcelanowy bukiet zachwyca realizmem przedstawionych roślin i drobiazgowością opracowania szczegółów. Został zamówiony dla Augusta III Sasa przez jego córkę, polską królową Marię Józefę Wettyn. Przez ostatnie dwieście pięćdziesiąt lat zachował się w dobrym stanie – dziś cieszy nasze oczy będąc częścią dreźnieńskiej kolekcji porcelany eksponowanej w Zwingerze.

²³ Staatliche Kunstsammlungen Dresden *Die Porzellansammlung zu Dresden*, wyd. Deutscher Kunstverlag, Berlin/München 2012 s. 94

2.1. Początki martwych natur kwiatowych w Europie¹

Pierwsze przedstawienia kwiatów w malarstwie były silnie powiązane z ikonografią chrześcijańską. W średniowieczu metody odczytywania i interpretowania obrazów postrzegały kwiat zawsze nieodłącznie z jego religijnym znaczeniem. Pod koniec wieków średnich rozpoczęła się ewolucja kwiatowych martwych natur, które stopniowo zaczęły stawać się niezależne od innych tematów, takich jak np. Najświętsza Maryja Panna. W 1490 roku, Hans Memling maluje pierwsze samodzielne przedstawienie kwiatowego bukietu. Majolikowa waza z monogramem Chrystusa wypełniona jest irysami, liliami i wiciokrzewem. Jednakże owa martwa natura, pozornie samodzielna, namalowana została na rewersie portretu donatora. Choć kwiaty zaczęły pojawiać się solo, nadal były silnie powiązane ze sferą religijną. W obrazie Memlinga lilie oznaczały czystość Marii i niepokalane poczęcie, irysy określały ją jako królową nieba, z kolei wiciokrzew to symbol Ducha Świętego.

Chętne stosowanie wizerunków kwiatów na obrazach wynikało z ich zaspokajania poczucia piękna i zapotrzebowania na nie, a częściowo ważność ich brała się z istoty, jaką odgrywały w ludowej medycynie. Wątek medyczny jest tutaj znamieny, gdyż fakt zbawienia (uzdrowienia ludzi z grzechu) przez Chrystusa oraz uzdrowienie ciała za pośrednictwem medycyny bazującej na ziołach i kwiatach, traktowane były jako nierozłączna całość. Doskonałym przykładem tej łączności są dwie samodzielne wazy z kwiatach namalowane w 1562 roku przez Ludgera Tom Ringa Młodsze. Przedstawiają lilie i irysy w kamiennych naczyniach z napisem „IN VERBIS IN HERBIS ET IN LEPIDIBUS DEUS” (W słowach, w ziołach i w kamieniach Bóg). Prawdopodobnie były one dekoracją do apteki, która miała przyświecać jako motto wywodzące się z teorii i praktyki medycznej Paracelsusa, ukształtowanej około 25 lat wcześniej. Uważał on, że medycyna powinna być oparta na poznaniu Boga i natury.

¹Następujący rozdział o początkach martwych natur kwiatowych, jest w całości przeniesieniem też przedstawionych w książce: Norbert Schneider, *Still Life, Still life painting In the Early modern period*, Kolonia: Taschen 2003, s. 134-150

2.1. Początki martwych natur kwiatowych w Europie



Ludger Tom Ring Młodszy [1522 - 1584],
Dwie wazy z kwiatami, 1562 r.,
Muzeum w Münster, Niemcy

Zwróćmy uwagę na metodę malowania Ringa, kwiaty przedstawione są z ogromną precyzją, przypominającą sztukę ilustracji botanicznej, która opierała się na bardzo dokładnej obserwacji rośliny. Na początku XVI wieku rozwijało się zainteresowanie szczegółowym wyglądem kwiatów i ziół. Widzimy to choćby u Dürera, który w 1513 roku wykonał studium pt. *Wielka kępa trawy*. Z kolei uczeń artysty Hans Weiditz zajmował się już wykonywaniem perfekcyjnych, drzeworytniczych ilustracji do książek o ziołach, szczególną uwagę zwracając na aspekty takie jak forma, ułożenie korzeni oraz pędów, kształt liści, a także forma i kolor kwiatów. Ilustracje botaniczne tego czasu, zdecydowanie przyczyniły się do rozwoju indywidualnych martwych natur. Artystom przyświecała maksyma „*natura sola magistra*” („natura jest jedyną nauczycielką”).

2.1. Początki martwych natur kwiatowych w Europie



Ambrosius Bosschaert [1573-1621]
Waza z kwiatami w okiennej niszy,
ok. 1620

Autorami pierwszych martwych natur, wolnych od konotacji religijnych, byli Carel van Mander oraz Lodewijck van den Bosch. Niestety, żadna z ich prac się nie zachowała. Prototypami tego tematu stały się chwilę później, na początku XVII wieku, martwe natury kwiatowe Jacquesa de Gheyn II i Ambrosiusa Bosschaerta, artystów pochodzących z Antwerpii. Bosschaert był pierwszym z wielkiej dynastii specjalizującej się w martwych naturach, kolejni byli jego trzej synowie, dwóch szwagrów i zięć. Najśłynniejszą jego pracą jest „Waza z kwiatami w okiennej niszy” z 1620 roku,² w której tle widać pejzaż namalowany w stylu *trompe l'oeil*. Jego martwe natury komponowały kwiaty, kwitnące w różnym czasie. Jest to zatem idealizowana martwa natura, stająca się swoistą malarską, botaniczną encyklopedią.

² Olej na płótnie, 64 x 46 cm, Mauritshaus, Haga, Holandia

2.1. Początki martwych natur kwiatowych w Europie



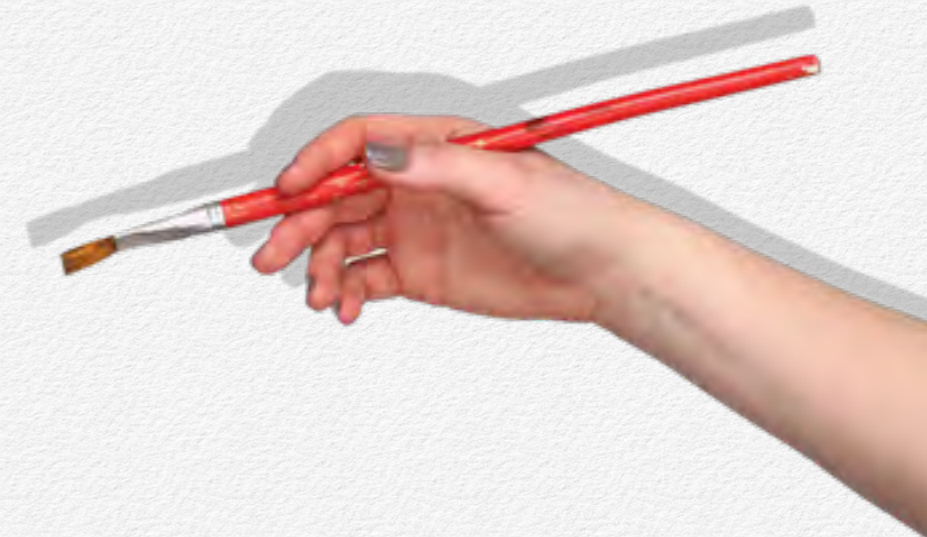
Jan Brueghel Starszy, Bukiet, po 1607 r.

Podobne kompendium kwiatowe stworzył Jan Brueghel Starszy, zwany Aksamitnym. Tuż po 1607 roku namalował bukiet niezwykle, miriady kwiatów polnych na ciemnym tle (warto zwrócić uwagę na fakt, że Bosschaert skupiał się na kwiatach hodowlanych), tworzących wrażenie gobelinu kwiatowego, w którym naliczono 130 rodzajów kwiatów.³ Zazwyczaj jego bukiety zaczynały się od małych okazów na samym dole i nadbudowywane były większymi, co sprawiało wrażenie płaskiej kompozycji, pozbawionej trzeciego wymiaru. Nie można odmówić Brueghelowi konotacji znaczeniowych, jednakże nie znajdujemy tam odniesień religijnych, pojawia się natomiast polityka. Namalowanie korony cesarskiej (łac. *fritillaria imperialis*), było wyrażeniem poglądów artysty na temat przejęcia przez cesarza Rudolfa II władzy nad miastem Donauwörth, i skazanie na banicję protestanckiej większości mieszkańców po przewrocie uczynionym w 1607 roku (wobec mniejszości katolickiej). Ciekawostką jest umieszczanie w bukietach wśród kwiatów truskawek, jagód czy malin. Uzasadniano to twierdzeniem, że rośliny wydające drobne owoce jeszcze czasie kwitnienia, mogą być same uznane za kwiaty.

³ Jan Brueghel Starszy, Bukiet, po 1607r., olej na desce, 125 x 96 cm, Kunsthistorisches Museum Wien

2.1. Początki martwych natur kwiatowych w Europie

Wspomniane dzieła to załątek rozwijającej się prężnie w XVII wieku martwej natury kwiatowej. Temat ten z biegiem czasu rozpowszechnił się w całej Europie i zmieniał wraz z trendami przynależnymi każdej epoce. W kolekcji Artykwariatu znalazły się zarówno te z samodzielnymi przedstawieniami kwiatowymi, jak i takie, gdzie kwiaty stanowią sens kompozycji lecz występują w otoczeniu innych obiektów. Dzięki szerokiej rozpiętości czasowej możemy przyjrzeć się jak przedstawiano kwiaty w wieku XVII, XIX oraz XX w.⁴



⁴ Jan Brueghel Starszy, Bukiet, po 1607r., olej na desce, 125 x 96 cm, Kunsthistorisches Museum Wien

2.2. Kwiatowe martwe natury: rozkwit i dalsze losy

Tulipomania i jej echa

Jak pisze Agnieszka Rosales Rodriguez, teoria sztuki niezmiennie do końca XVII wieku stawiała martwą naturę najniżej wśród artystycznych dokonań, nie miała ona jednak determinującego wpływu na malarską praktykę i kolekcjonerskie gusta.¹ Teoria i praktyka z pewnością nie szły w parze w XVII-wiecznej Holandii. Śledząc zarówno historię XVII-wiecznych Niderlandów jak i holenderskie malarstwo złotego wieku, zaobserwować można wyjątkowe zamiłowanie Holendrów do kwiatów i kwiatowych martwych natur.

W latach 30. XVII wieku holenderską arystokrację ogarnęła tulipanowa gorączka, było to unikatowe na skalę europejską zjawisko. Handel cebulkami tulipanów rozwinął się bardzo szybko. W krótkim czasie cebulki osiągnęły ceny równe wartości średniego rocznego dochodu mieszkańca Holandii. W połowie

lat 30. za cebulkę tulipana *Semper Augustus* kupcy byli gotowi zapłacić równowartość kamienicy w centrum Amsterdamu (z pełnym wyposażeniem oraz ogrodem).² Tulipany, a szczególnie ich rzadkie odmiany, były symbolem dobrobytu, sukcesu finansowego, a przede wszystkim wysokiego statusu społecznego. Niderlandy żyły wydarzeniami na giełdzie tulipanowej.

Tulipomania, wraz z niesłabnącym zainteresowaniem botaniką, miała ogromny wpływ na artystyczne upodobania Holendrów. Malarze nie pozostali obojętni wobec powszechnej, naukowej i handlowej, kwiatowej obsesji. Mimo, że tulipomania trwała stosunkowo krótko, jej echa można znaleźć w twórczości artystów niderlandzkich aż do początków XVIII wieku.

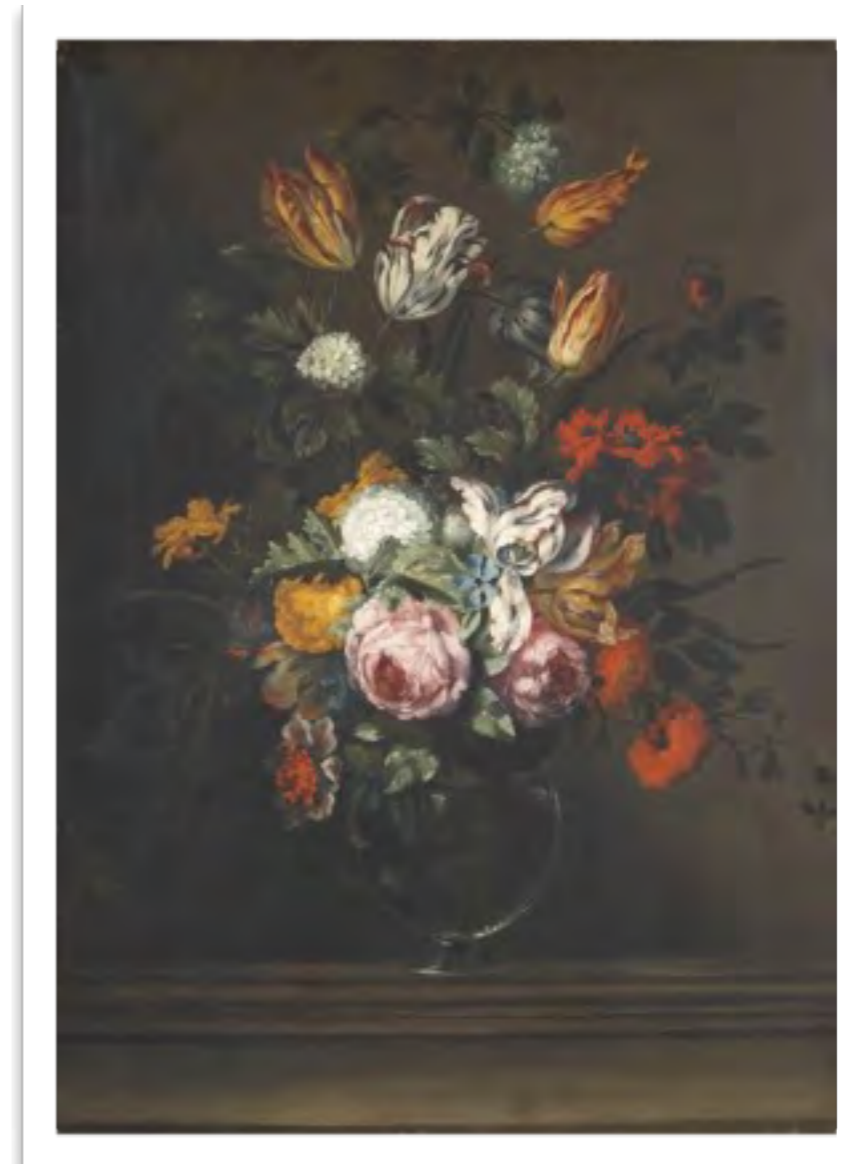
¹ Rosales Rodriguez A., *Śladami dawnych mistrzów. Mit Holandii złotego wieku w dziewiętnastowiecznej kulturze artystycznej*, WUW, Warszawa 2008, s. 84

² Sooke A., *Tulip mania: The flowers that cost more than houses*, BBC Culture, <http://www.bbc.com/culture/story/20160419-tulip-mania-the-flowers-that-cost-more-than-houses>, 11.04. 2018

2.2. Kwiatowe martwe natury: rozkwit i dalsze losy

Jednym z malarzy, którzy szczególnie upodobali sobie kwiaty, był Jan Pieter Brueghel. Malarz wywodził się z artystycznej rodziny, a jego dziadek, Jan Brueghel Starszy, znany był m.in. z przedstawień kwiatów. Bukiety Jana Pietera znacznie różnią się jednak od kompozycji Jan Brueghla. Jan Pieter większą uwagę poświęcał indywidualnym cechom poszczególnych roślin, ich strukturze i kształtom. Przyglądając się jego *Martwej Naturze z różami i tulipanami*, można wręcz poczuć mięsistość liści i delikatność płatków. Podobną sugestywnością cechują się martwe natury Willema van Aelsta i Hansa Bollongiera, czołowych przedstawicieli holenderskiego malarstwa kwiatowego XVII wieku.

Z biegiem lat malarze kwiatów wypracowali nowe rozwiązania kompozycyjne. Wzrok widza przestał błądzić pomiędzy pojedynczymi główkami kwiatów i plątać się między łodygami, jak działo się to we wczesnych kwiatowych martwych naturach Bosschaerta. Zaczął być umiejętnie prowadzony przez harmonijną kwiatową kompozycję, dzięki czemu całe przedstawienie, pozostając pełnym świeżości i energii, zyskiwało atmosferę spokoju.



Jan Pieter Brueghel, *Martwa natura z różami i tulipanami*
na kamiennym cokole, ok. 1655-1670

2.2. Kwiatowe martwe natury: rozkwit i dalsze losy

Artyści zaczęli również intensywnie poszukiwać perspektywy i iluzji przestrzeni. Początkowo były to bardzo intuicyjne zabiegi rozjaśniania centrum kompozycji i zaciemniania fragmentów przy bocznych krawędziach. W martwych naturach Jana Pietera Brueghla kwiaty wyłaniają się z ciemnego tła ku widzowi, podobne zabiegi stosuje także Willem van Aelst. Natomiast w pracach Jana van Huysuma, malarza kwiatów aktywnego na początku XVIII wieku, widać już zaawansowaną umiejętność budowania złudzenia przestrzeni. Komponując rozbudowane, wieloelementowe bukiety artysta z dużą swobodą i dojrzałością stosuje światłocień. Istotną zmianą jest również fakt, że widoczne stają się elementy stanowiące tło: fragmenty architektury, rzeźby, roślinność ogrodowa. Przyjmuje się, że twórczość Jana van Huysuma zamyka okres intensywnego zainteresowania oraz stylistycznych i formalnych poszukiwań w ramach tematu kwiatowych martwych natur w barokowym malarstwie niderlandzkim.³

Eleganckie bukiety Francuzów

Poza Niderlandami, silnym ośrodkiem malarstwa kwiatów, była XVIII-wieczna, ale przede wszystkim XIX-wieczna Francja. W czasie kiedy na Salonie liczyło się głównie malarstwo historyczne, Jean-Baptiste Siméonowi Chardinowi udało się oczarować członków Akademii intymnym malarstwem nawiązującym do XVII-wiecznych niderlandzkich wzorców. Chardin wymykał się wszelkim porównaniom, był tematycznie, stylistycznie i formalnie wyjątkowy. Jego *Wazon z kwiatami* z 1750 roku jest przykładem wyważonej kompozycji, której tematem zdaje się być subtelność, finezja i elegancja.

Francuska tradycja malarstwa kwiatów rozpoczęła się od martwych natur Chardina. Kontynuowana była w XIX wieku między innymi przez Eugène Delacroix i Henri Fantin-Latoura. Delacroix wielokrotnie podejmował temat kwiatów. Heather

³Capstick B., *Dutch Flowers: In conversation*, rozmowę przepr. Betsy Wieseman, film prod. The National Gallery London, <https://www.youtube.com/watch?v=nVnCFRj-Jrl>, 04.04.2018

2.2. Kwiatowe martwe natury: rozkwit i dalsze losy

MacDonald, kurator wystawy *Bouquets: French Still-Life Painting from Chardin to Matisse*,⁴ tłumaczy, że był to jego sposób na realizację marzenia o byciu artystą uniwersalnym.⁵ Niewykluczone, że Delacroix traktował swoje kwiatowe przedstawienia jak dialog z akademicką tradycją. Jego bukiety składają się głównie z kwiatów ogrodowych, które swobodnie wypełniają pole obrazowe. Są to jedne z najbardziej żywych kwiatowych martwych natur odmalowanych w historii, nie powtarzają znanego schematu, ma się wrażenie, że ułożyła je natura.

Inaczej jest w przypadku Fantin-Latoura, którego pracom bliżej do rozwiązań kompozycyjnych poprzedniej epoki. Dorobek artystyczny Fantin-Latoura jest bardzo obszerny, a kwiatowe martwe natury są jego istotną częścią. Artysta wiernie odmalowuje kwiaty, to na nich chce skupić całą uwagę widza.

⁴Bouquets: French Still-Life Painting from Chardin to Matisse (26.10.2014-8.02.2015), wystawa zorganizowana została przez Dallas Museum of Art we współpracy z Virginia Museum of Fine Arts i była jedną z ważniejszych wystaw podejmujących temat francuskiego malarstwa kwiatów w ostatnich latach, kuratorzy pokazali ponad 60 obrazów przedstawiających kwiat

⁵MacDonald H., *Curators Heather MacDonald, Nancy Perloff*, rozmowę przepr. Tyler Green, Podcast Modern Art. Notes, odc. 159, <https://soundcloud.com/manpodcast/ep159>, 04.04.2018

Rośliny nie są stłoczone jak u Delacroixa, tworzą spójne bukiety. Mimo upozowania całej sceny, oglądający obraz nie ma wrażenia sztuczności, przeciwnie, całość wygląda bardzo naturalnie, a przy tym ma niezwykle malarski charakter. Widoczne są poszczególne pociągnięcia pędzla, co nadaje kwiatom dodatkowej lekkości.

Tę niewymuszoną swobodę odnaleźć można również w *Martwej naturze z chryzantemami* ze zbiorów Galerii Artykwariat. Trudno mówić o bezpośrednich nawiązaniach do Fantin-Latoura, jednak uważny obserwator z łatwością uchwyci podobieństwo w sposobie opracowania partii główek kwiatów. Podobny charakter, lecz zupełnie inną formę, ma obraz *Kwiaty w wazonie* pędzla Josepha Georgesa Jeannina. znanego i cenionego malarza martwych natur. Jeannin łączył w sobie pasję do malarstwa i kwiatów, od 1898 roku do śmierci w 1925 roku

2.2. Kwiatowe martwe natury: rozkwit i dalsze losy

przewodniczył sekcji Sztuk Pięknych Francuskiego Towarzystwa Ogrodniczego. Bukiet ogrodowych kwiatów, w którym wyróżniają się tulipany, ustawiony został w studio malarskim, na co wskazują elementy tła – kolorowe plansze, zabrudzony papier czy dzban. W kontraście do nienaturalnie upozowanej sceny jest stylistyka obrazu, a przede wszystkim pełen pasji sposób w jaki został namalowany. Wyraźnie widoczne są silne impasty, malarz pracował energicznie i z dużym zaangażowaniem, dzięki temu *Kwiaty w wazonie* wybuchają feerią barw, są soczyste, świeże i niezwykle naturalne.

Zarówno *Martwa natura z chryzantemami* jak i *Kwiaty w wazonie* wpisują się w różnorodność cechującą francuskie malarstwo kwiatowe XIX wieku. Równocześnie zapowiadają epokę artystów-indywidualistów. Otwierają ją impresjoniści i postimpresjoniści, Władysława Jaworska pisze, że w dziełach Maneta, Gauguina, a zwłaszcza Cezanne'a, mamy do czynienia z prawdziwym renesansem martwej natury.⁶

⁶Jaworska W., Władysław Ślewiński, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1991, s. 83



Szkoła francuska, Martwa natura z chryzantemami
II poł. XIX w.

2.2. Kwiatowe martwe natury: rozkwit i dalsze losy



Joseph Georges Jeannin, Kwiaty w wazonie, ok. 1860-1925

Kwiaty postimpresjonistów

Artyści przełomu XIX i XX wieku chętnie sięgali po kwiatowe motywy. Prostota tematyki zachęcała do wykorzystania kwiatów jako obiektu eksperymentalnego. Widać to przede wszystkim w twórczości Cezanne'a. Jego przedstawienia kwiatów są poszukiwaniami najlepszej formy i koloru. Heather MacDonald opisuje wiele z nich jako nieudane próby, wskazuje na to, że kwiaty wyglądają sztywno i płasko, mają twarde formy.⁷ Z malarskich studiów Cezanne'a wyłaniają się jednak kompozycje kwiatowe odznaczające się wysokim kunsztem i nowatorstwem, wspomnieć można chociażby jego *Martwą naturę z kwiatami w wazonie* z 1888 roku.

Zdecydowanie częściej niż u Cezanne'a przedstawienia kwiatów występują w twórczości Paula Gauguina. Artysta wypracował szereg cech wyróżniających jego sztukę, wszystkie je można odnaleźć w jego kwiatowym malarstwie. Bukiety Gauguina złożone są z plam czystych barw oddzielonych od siebie

⁷MacDonald H., *Curators Heather MacDonald, Nancy Perloff*, rozmowę przepr. Tyler Green, Podcast Modern Art. Notes, odc. 159, <https://soundcloud.com/manpodcast/ep159>, 04.04.2018

2.2. Kwiatowe martwe natury: rozkwit i dalsze losy

zdecydowanym konturem, płaszczyzny wibrującego koloru tworzą kwiaty. Malarz nie stara się odwzorować rzeczywistości, zrywa z zasadami perspektywy i całkowicie odchodzi od realizmu.

Twórczością Cezanne'a i Gauguina silnie inspirował się Vincent Van Gogh. Podczas malowania kwiatów: irysów i słoneczników, zajmowały go przede wszystkim kolory. Analizował ich intensywność, zestawiał ze sobą w celu porównania barw, ważna była dla niego także struktura kwiatów, liści i łodyg. Van Gogh wielokrotnie powracał do malowania tych samych kwiatów, próbował uchwycić, jak zmieniają się z upływem czasu. Był zainteresowany wydobyciem i oddaniem ich natury.

W ten „kwiatowy festyn” postimpresjonistów włączył się, ze specjalną predylekcją, jak pisze Jaworska, Władysław

Ślewiński.⁸ Malarz osobiście znał Paula Gauguina, artyści współpracowali w ramach Szkoły z Pont-Aven. W twórczości Polaka, także w jego kompozycjach kwiatowych, widać silne wpływy Gauguina. Ślewiński stosuje syntetyzm, zdecydowanie upraszcza formy malowanych kwiatów, odmalowując poszczególne elementy przedstawienia posługuje się plamami jednolitych barw. Kwiatowy wątek, przewija się przez całą prawie trzydziestoletnią działalność Ślewińskiego.⁹ Artysta portretuje kwiaty tak jak osoby, zwraca uwagę na ich indywidualne cechy, podkreśla je. Na płótnach stara się oddać sposób w jaki je postrzega. Władysława Jaworska uważa, iż w martwej naturze i kwiatach Ślewiński wypowiedział się najpełniej i najbardziej osobiście.¹⁰

⁸ Jaworska W., *Władysław Ślewiński*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1991, s. 96

⁹ Ibidem

¹⁰ Ibidem. s.82

2.2. Kwiatowe martwe natury: rozkwit i dalsze losy



Władysław Ślewiński, Kwiaty w wazonie, ok. 1904

Kobięcy temat

Na przestrzeni lat martwa natura kwiatowa była jednym z najchętniej i najczęściej wybieranych przez kobiety-artystki tematów malarskich. W XVII wieku za wyborem kwiatów, jako głównego elementu przedstawienia, przemawiały praktyczne przesłanki. Dla kobiet duże znaczenie miał fakt, że do namalowania dobrej kompozycji kwiatowej nie była potrzebna wiedza anatomiczna, do której kobiety nie miały dostępu.¹¹ Braki w edukacji artystki nadrabiały ćwicząc precyzję, umiejętność oddania iluzji przestrzeni oraz perspektywę w portretach i martwych naturach. Dodatkowo, kobiety miały kwiaty na wyciągnięcie ręki, w przydomowych ogrodach.

Jedną z najbardziej wyróżniających się artystek, specjalizujących się w kwiatowych martwych naturach, była Rachel Ruysch. Artystka pochodziła z holenderskiej rodziny o naukowych tradycjach. Jej ojciec był botanikiem, córka odziedziczyła po nim zainteresowanie oraz umiejętność szczegółowej

¹¹ Mniej więcej do połowy XIX wieku kobiety nie miały swobodnego dostępu do pełnej edukacji artystycznej, a tematem dla nich niedostępnym była przede wszystkim anatomia. W większości czołowych europejskich szkół artystycznych zajęcia malowania aktów z żywego modelu odbywały się bez udziału kobiet

2.2. Kwiatowe martwe natury: rozkwit i dalsze losy

obserwacji roślin. Ruysch uczyła się malarstwa u Willema van Aelsta, W jej pracach widać wyraźny wpływ twórczości Van Aelsta, Ruysch podobnie jak Van Aelst, przykładła dużą wagę do kompozycji. Jej bukiety kwiatowe są często bardzo skomplikowane, dzięki starannemu doborowi kwiatów nie tracą jednak na elegancji i finezji.

Mimo, że artyści współcześni Ruysch zaczęli rozbudowywać tło, rozjaśniając je i z większą dokładnością odmalowywać jego elementy, artystka pozostała wierna ciemnym tłom znanym jej z obrazów Van Aelsta. Rachel Ruysch realizowała zamówienia dla zamożnych rodzin holenderskich, jej nazwisko było również dobrze znane na międzynarodowym rynku sztuki wśród europejskich kolekcjonerów.

Duży sukces, porównywalny, a być może nawet większy niż Ruysch, osiągnęła Anne Vallayer-Coster. Francuska malarka jako jedna z pierwszych kobiet, została przyjęta do prestiżowej Académie Royale. Na początku lat 70. XVIII wieku

zaprezentowała pierwszą kwiatową martwą naturę, która została bardzo dobrze przyjęta przez środowisko artystyczne oraz paryską arystokrację. Jak pisze Michalina Peruga, Vallayer-Coster była z pewnością jedną z najlepszych malarek martwych natur w ówczesnym czasie, stawianą na równi z Chardinem i Oudrym.¹² Temat kwiatowych martwych natur pozostawał jej bardzo bliski aż do schyłku kariery spowodowanego politycznym i społecznym przewrotem we Francji w 1789 roku.

Kwiaty są również obecne w późniejszej twórczości kobiet. Temat powraca w pracach XIX i XX- wiecznych malarek (np. Olgi Boznańskiej), a jego współczesne interpretacje przedstawia m.in. Georgia O’Keeffe. Kwiaty od wieków kojarzone są z postacią kobiety. Łączy je grupa cech przypisywanych zarówno jednemu jak i drugiemu: delikatność, piękno, subtelność. Na tę szczególną relację pomiędzy kobietami i kwiatami wskazuje Borzello,¹³ stawiając ją u podstaw wyjątkowego upodobania jakim kobiety-malarki darzyły kwiaty.

¹² Peruga M., *Królowa martwych natur: słów kilka o XVIII-wiecznej malarce, Anne Vallayer-Coster*, Portal Niezła Sztuka, <http://niezlasztuka.net/o-sztuce/krolowa-martwych-natur-slow-kilka-o-xviii-wiecznej-malarce-anne-vallayer-coster/>, 06.04.2018

¹³ Borzello F., *A World of Our Own. Woman as Artists*, Thames&Hudson, Londyn 2000, s.62

2.2. Kwiatowe martwe natury: rozkwit i dalsze losy

Podsumowanie

Kwiatowe martwe natury zyskały i umocniły swój status jako odrębny temat malarski w XVII wieku. Dużą rolę w tym procesie odegrali tzw. mali mistrzowie holenderscy, malarze i malarki, którzy stopniowo, lecz coraz odważniej, odrzucając średniowieczną symbolikę, i idąc w kierunku materializmu i gloryfikacji codzienności, tworzyli przedstawienia kwiatowych bukietów. XVIII wiek przyniósł rozkwit zainteresowania malarstwem kwiatów we Francji, dzięki działalności Chardina i inspirujących się nim artystów, martwa natura, także kwiatowa, zyskała dużą popularność. Artyści XIX i XX-wieczni malowali kwiaty z dużą swobodą, porzucili szczegółowe odmalowanie rzeczywistości na rzecz malarstwa wrażeniowego, nastrojowego i silnie zindywidualizowanego.

Kwiatowe kompozycje, oceniane głównie przez pryzmat ich wartości dekoracyjnej, z całą mocą odpierają zarzut o błahość i naiwność tematyki. Przedstawienia kwiatów są studiami

malarskimi, artystycznymi analizami natury, często zaproszeniem do jej podziwiania. Są głosami w teoretycznej dyskusji o hierarchii gatunków, a co za tym idzie - dyskusji o historii sztuki. Są wreszcie wypowiedziami w ramach sięgającego początków malarstwa dialogu pomiędzy naturalizmem a wizją malarską. Piękno kwiatowych martwych natur jest jedynie pozornie proste, a ich artystyczne i historyczne znaczenie jest nie do przecenienia.



3. Stalowe magnolie

Wizerunki kwiatów w różny sposób towarzyszą dziełom sztuki złotniczej. Ornamenty roślinne pojawiają się często jako płaska dekoracja zdobiąca powierzchnię naczynia, ale zdarza się również, że pełnoplastyczne, trójwymiarowe korony kwiatów czy łodygi stanowią jego elementy, takie jak ucho czy uchwyt przykrywki. Wybór konkretnych odmian kwiatów oraz ich sposób zakomponowania na naczyniach metalowych jest tożsamy z innymi materiałami: ceramiką, szkłem czy drewnem. Metal jako medium, w zależności od sposobu opracowania i zdolności rzemieślnika, daje możliwość uzyskania różnych efektów artystycznych w zakresie dekoracji floralnych: począwszy od mimetyzmu, czyli wiernego naśladowania natury, po ornamenty ledwie sygnalizujące swoje kwiatowe czy roślinne inspiracje. Na wystawie prezentujemy kilka przedmiotów wykonanych głównie w srebrze, opracowanych za pomocą rozmaitych technik złotniczych:

GRAWEROWANIE – to sposób obróbki metalu, podczas którego na powierzchni naczynia powstaje rysunek. Dekorację tworzy się żłobiąc linie w metalu za pomocą ryłców. Rysunek, który powstaje w ten sposób ma charakter graficzny i pozwala na wierne oddanie wizerunku kwiatu. Rytownik, jest w stanie przedstawić najdrobniejsze szczegóły wyobrażanych roślin.

TRYBOWANIE – inaczej zwane **REPUSOWANIEM**, to sposób obróbki wyrobów z blachy polegający na wybijaniu dekoracji od wewnętrznej strony przedmiotu. W rezultacie powstaje wypukłe, reliefowe zdobienie, które operuje syntetycznie ujętymi motywami zdobniczymi.

ODLEW – to sposób formowania metalu. Roztopiony surowiec wlewa się do formy, aby po wystygnięciu i stężeniu materiału otrzymać niemalże gotowy wyrób. Ostatnim etapem obróbki odlewanych naczyń jest cyzelowanie, czyli opracowanie

3. Stalowe magnolie

od zewnętrznej strony. To właśnie ten ostatni krok decyduje o tym, w jakim stopniu dekoracja będzie naśladować naturę, na ile uwzględni botaniczne szczegóły. Taki rodzaj formowania przedmiotów metalowych pozwala na stworzenie trójwymiarowych obiektów lub ich elementów -
- np. pojedynczego ornamentu, uchwytu lub nóżki.

W zależności od epoki, ornamenty kwiatowe zajmowały różne miejsca na przedmiotach metalowych. Dekoracja często wykorzystywana była do podkreślenia tektoniki przedmiotu, wizualnego zaznaczenia jego istotnych części lub w kwestiach czysto użytkowych, kiedy np. wystający kwiat na pokrywce służył jako uchwyt. Myślenie o ornamencie, szczególnie kwiatowym, zmienia się z początkiem XX wieku. Dekoracja nie tyle pokrywa powierzchnię przedmiotu, ile staje się nim. Linie ornamentu stają się tożsame z krawędziami naczynia. Niektóre projekty

z początków XX w. znacznie zgeometryzowały wyobrażane kwiaty, podporządkowując ich nieregularny kształt sztywnym ramom kwadratów i prostokątów a płatki sprowadzając do trójkątów.

Przedmioty metalowe prezentowane na wystawie Tajemniczy Ogród wyróżniają się na tle innych obiektów sztuki użytkowej ze względu na monochromatyzm. Brak użycia kolorów w przypadku dekoracji kwiatowej pozwala na podkreślenie linii i konturów roślin, wydobyć piękną formę poprzez pozbawienie tak ważnej cechy, jaką dla kwiatów jest barwa. Jednak nie zawsze tak musi być. Jeżeli artysta czy rzemieślnik postanowi dodać koloru swojemu metalowemu dziełu, może wykorzystać technikę niellowania, czyli wyczerniania poszczególnych partii dekoracji. Specyficznym sposobem zdobienia metalu, leżącym na pograniczu malarstwa, jest emalia,

3. Stalowe magnolie

która pozwala wykorzystać niemalże nieograniczoną paletę barw i często charakteryzuje się zestawieniami mocnych, kontrastowych kolorów, a zatem może z powodzeniem odzwierciedlać charakterystyczny wygląd kwiatów.

Wszystkie opisane powyżej techniki dekorowania metali pokazują tajemniczy świat kwiatów przez pryzmat wyobraźni złotnika – projektanta - artysty. Choć często daleko im do konkretnych gatunków ze świata przyrody dekoracje floralne oddają to, co w kwiatkach najważniejsze.

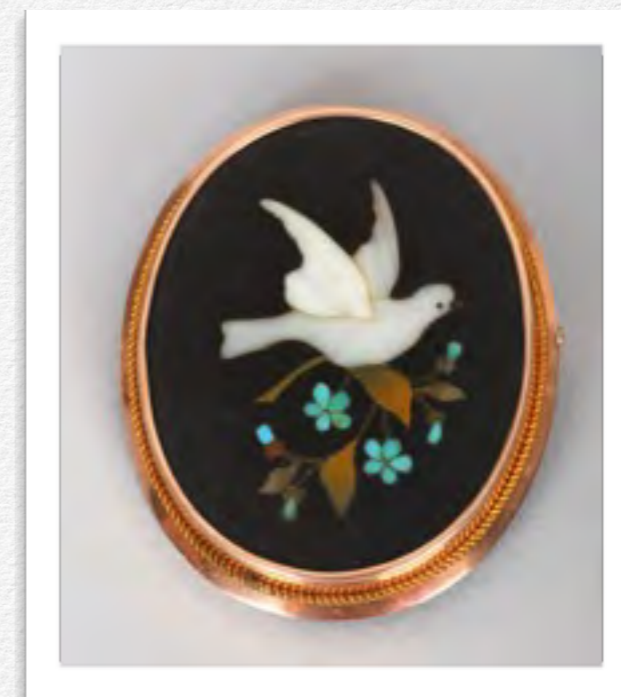


4. Uwiecznić efemeryczne

Motyw kwiatowy jest jednym z najchętniej wykorzystywanych przedstawić w sztuce biżuterijnej. Naturalnym pragnieniem człowieka była i jest możliwość odwzorowania i utrzymania efemerycznego piękna natury zamkniętego w trwałych dziełach sztuki. Biżuteria wykonana z twardych kamieni i, niepoddających się czynnikom zewnętrznym metali szlachetnych, wydaje się być do tego celu stworzona. Cofając się zaledwie o kilka stuleci łatwo można zaobserwować, jak często motyw kwiatowy powracał i, jak nieograniczona była ludzka wyobraźnia dla jego przedstawienia.

W epoce wiktoriańskiej przypadającej na okres 1837-1901 biżuteria z elementami kwiatów posiadała przede wszystkim wymiar symboliczny. Kochankowie dla wyrażania uczuć posługiwali się dyskretnym kodem umożliwiającym im nazywanie tego, co trudne było do wypowiedzenia wprost. Mimo, iż używanie kwiatów do przekazywania wiadomości było znane już w Persji i na Bliskim Wschodzie, to dopiero wiktoriańska Anglia zapoczątkowała tradycję publikowania słowników kwiatowych wyjaśniających znaczenie roślin, kwiatów i ziół.

W biżuterii chętnie stosowano niezapominajki wyrażające pamięć o ukochanej osobie. Te drobne niebieskie kwiaty tworzone w technice mozaiki florenckiej zwanej *pietre dure*. Powierzchnię broszki czy wisiora zdobiono układanymi fragmentami twardych odmian kamieni komponując z nich właściwe przedstawienie.



Broszka medalion, XIX w.

4. Uwiecznić efemeryczne



Bransoletka, Niemcy, znak złotnika: "BS", 1890 r.



Broszki z diamentami, XIX w.

4. Uwiecznić efemeryczne

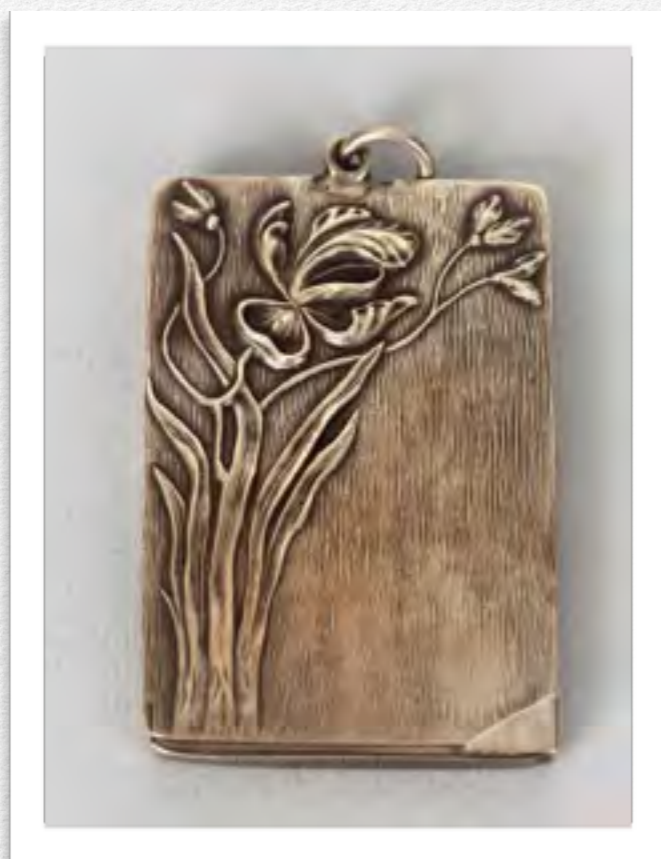
Sięgano również po naturalne, zasuszone niezapominajki, które nakładano najczęściej na podkład z macicy perłowej, pokrywano warstwą bezbarwnego szkła, a następnie zamykano w oprawie. Prócz niezapominajek popularnymi gatunkami wykorzystywanymi w biżuterii były lilie i stokrotki – oba symbolizujące czystość i niewinność; fiołki oznaczające wierność i skromność oraz róże, które do dzisiaj są wyrazem miłości. Kwiaty te nie zawsze występowały pojedynczo. Nierzadko łączono je z innymi symbolicznymi atrybutami, jak podkowa, strzała, gwiazda czy serce dla wyrażenia bardziej złożonych treści.

Następująca po epoce wiktoriańskiej era secesji nader często wykorzystywała motywy zaczerpnięte ze świata fauny i flory. Środkiem wyrazu, jakiego używali artyści była m.in. płynna linia. Według jednych teorii zaczerpnięta została ze świata roślin takich, jak łodygi, wici, korzenie itp., zaś według innych było odwrotnie – to właśnie zamiłowanie secesji do giętkiej linii wywołało zainteresowanie motywami roślinnymi i utrwalanie

ich w licznych dziełach sztuki. Biżuteria stanowiła doskonały materiał do wyrażania założeń secesji. Tym bardziej, iż właśnie na początku XX wieku do głosu doszły założenia ruchu Arts&Craft podnoszące obiekty użytkowe do rangi sztuki.

Wśród gatunków kwiatów dostrzeżone zostały lilie wodne, maki i irysy. Artyści wykorzystywali zarówno ich intensywną kolorystykę, sprawdzającą się w pracach wykonywanych w technice emaliowania, jak również mięsisty charakter łodyg, liści i kwiatów. Wytłoczony motyw uzyskiwany był dzięki odbijaniu rysunku na sztancy, który następnie precyzyjnie cyzelowano. Poddany tym technikom wzór kwiatowy prezentował się efektownie zarówno na awersie, jak i rewersie biżuterii. Secesyjne kwiaty stanowiły również punkt wyjścia dla dekoracji ornamentalnej. Fantazyjnie układane łodygi i liście nadawały się idealnie do tego, by tworzyć z nich powtarzalne, rytmicznie ułożone desenie, stosowane na przykład w rozbudowanych naszyjnikach i koliach.

4. Uwiecznić efemeryczne



Zawieszka z lusterkiem, USA, ok. 1900 r.
AWERS i REWERS



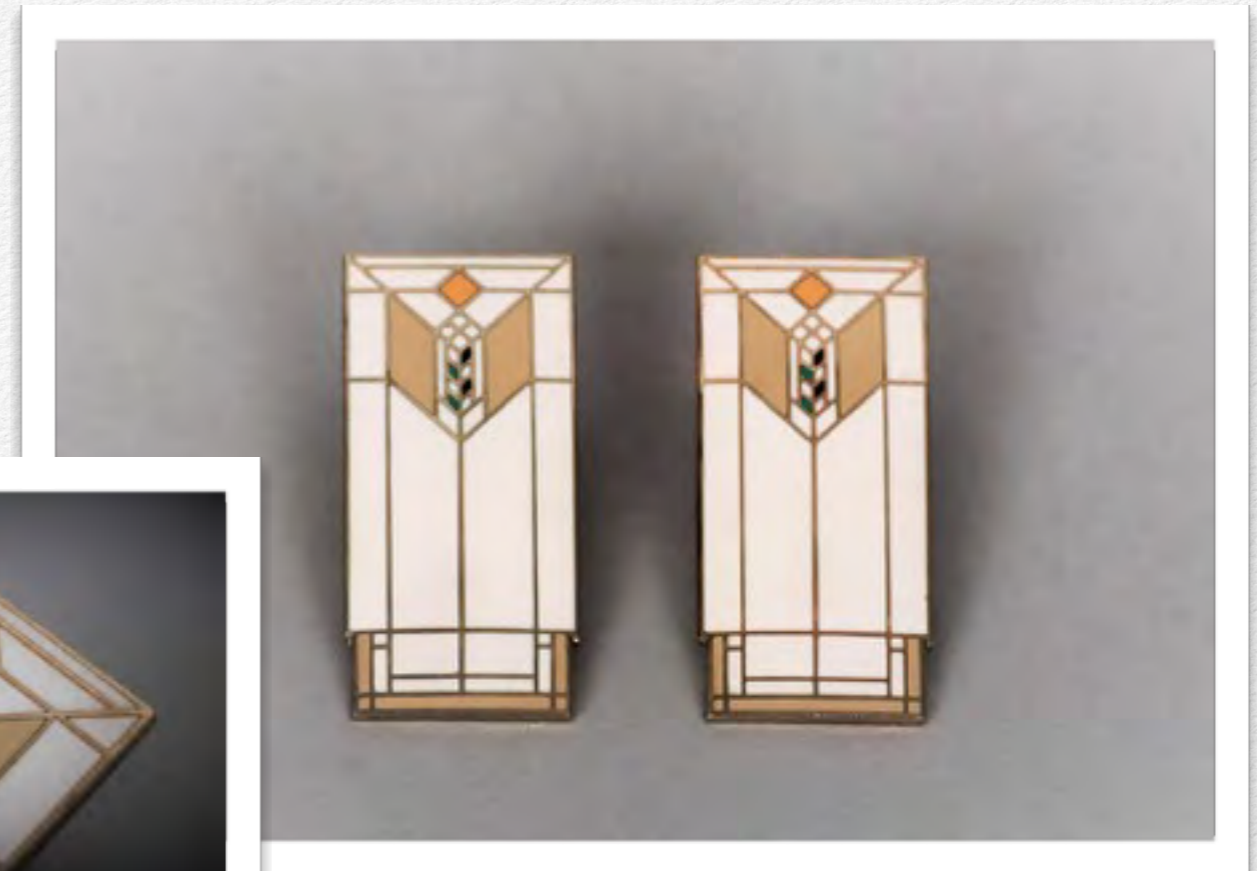
4. Uwiecznić efemeryczne



Naszyjnik secesyjny, Austria, ok. 1900

4. Uwiecnić efemeryczne

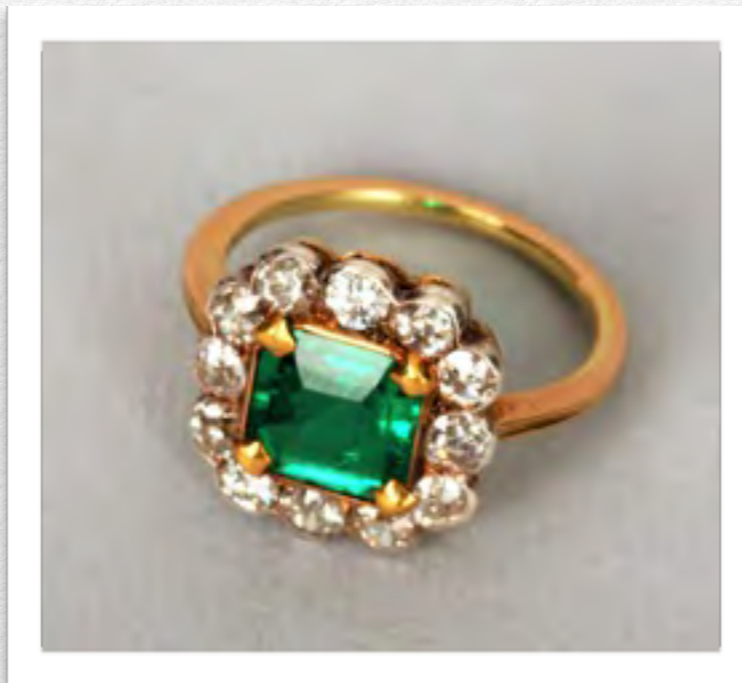
Miękkie kwiatowe kompozycje przeszły całkowitą metamorfozę kilka lat później wraz ze zgeometryzowaną i uproszczoną koncepcją stylu art déco. Biżuteria lat 20./30. XX wieku dążyła do syntetycznego ujmowania form i abstrakcyjnego sposobu wyrazu. Kwiaty, które z natury rzeczy charakteryzują miękkie, opływowe kształty sprowadzone zostały do prostych linii i regularnych układów. Poniższy przykład kolczyków prezentujący motyw tulipanów stanowi daleki zarys mimetycznego charakteru kwiatów, który oddany został za pomocą emalii nałożonej na metal.



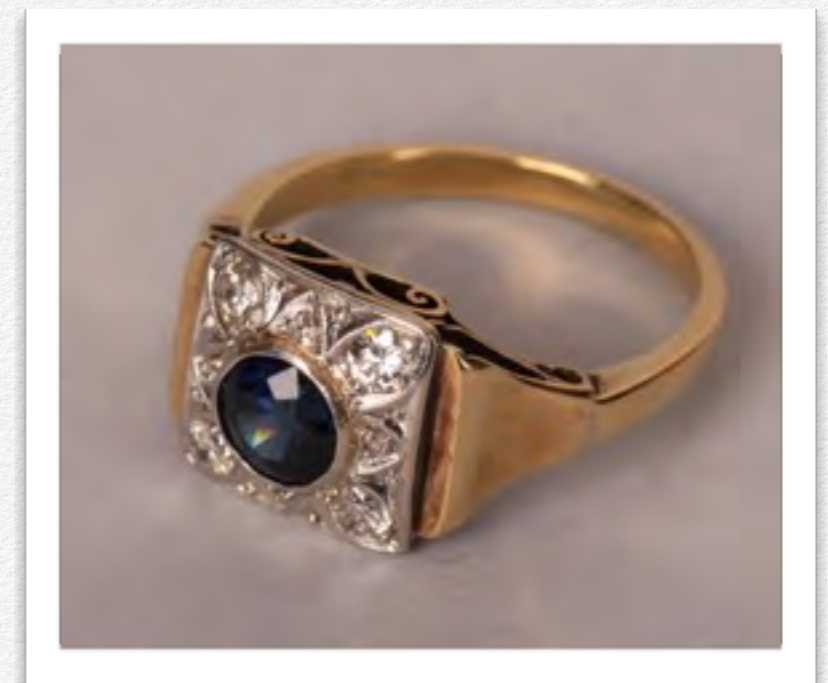
Kolczyki w stylistyce Art deco, XX w., proj. Frank Lloyd Wright, ACME STUDIO
metal/emalia

4. Uwiecznić efemeryczne

W przypadku pierścionków, art déco opierało się jedynie na idei kwiatu, pomijając botaniczny charakter roślin. Do jej wyrażania wykorzystywano najczęściej duży kolorowy kamień szlachetny otoczony drobniejszymi minerałami. Dla szmaragdów, ametystów czy akwamarynów stosowano szlify tablicowe umożliwiające najlepsze ukazanie ich wybarwienia. Natomiast diamentom nadawano szlify brylantowe, dzięki którym pierścionki przy każdym ruchu dłoni skrzyły się i „żyły” odbijając promienie światła. Szyna spinająca koronę najczęściej była dyskretnie chowana, tak by nie zaburzać rysunku korony.



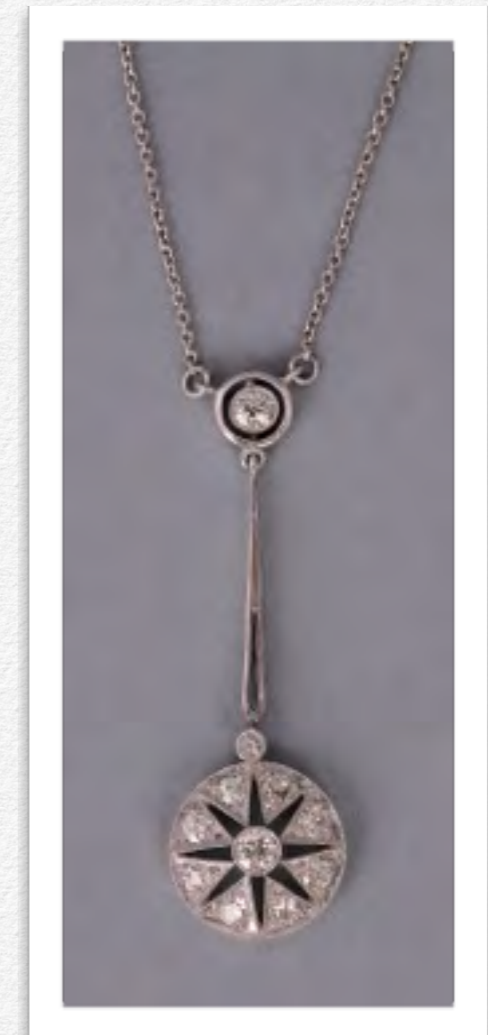
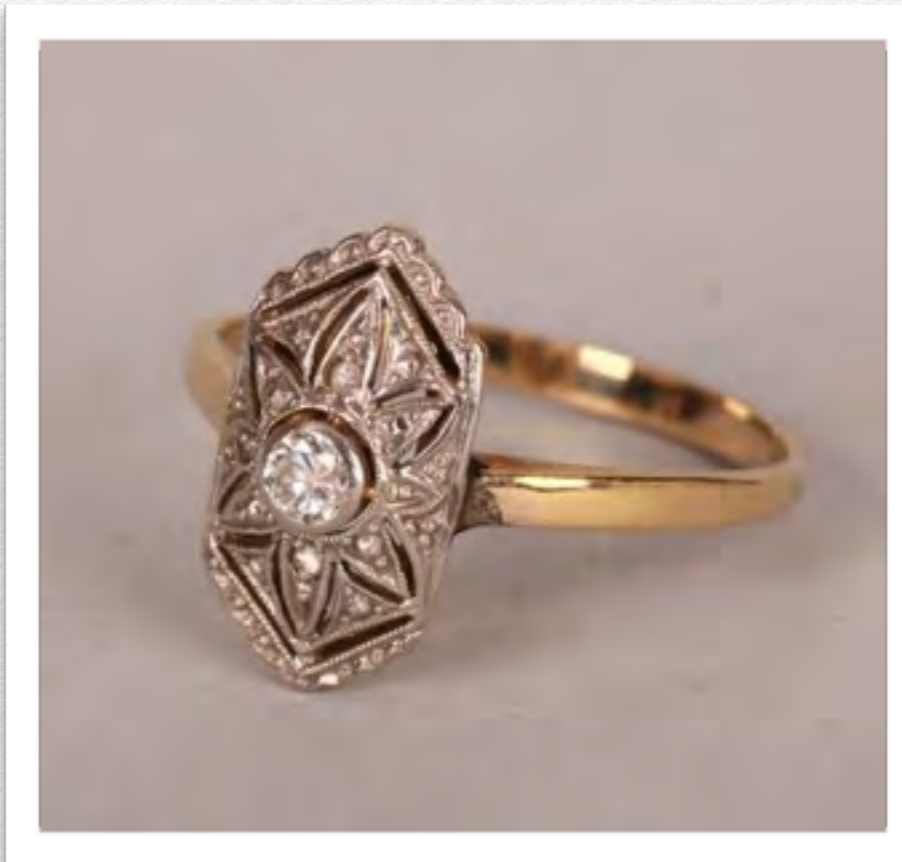
Pierścionek, prawd. Niemcy
lata 30./40. XX w.



Pierścionek z szafirem i diamentami
lata 20./30. XX wieku

4. Uwiecznić efemeryczne

Monochromatyczne przykłady biżuterii, do których wykonania używano przeważnie diamentów oprawianych w platynę lub białe złoto, charakteryzowały się ażurowymi wycięciami w metalu szlachetnym. Te miały na celu tak zarysowanie umownego kształtu kwiatu, jak i stworzenie przestrzennego charakteru biżuterii.



Pierścionek i naszyjnik, art deco, lata 20. XX wieku.

4. Uwiecznić efemeryczne

Wykrawanie fragmentów metalu i jego rycie stosowane było w biżuterii na równi z techniką filigranu i granulacji. Pierwsza polega na wykonaniu przedmiotu z cienkich, srebrnych drucików ułożonych w ażurową siatkę. Druga do zdobienia biżuterii wykorzystuje drobne kuleczki złota lub srebra układane w ornamenty, a następnie nalutowywane na powierzchnię broszki czy naszyjnika. Tę ostatnią chętnie stosowali projektanci w firmie Theodora Fahrnera. Drobne, wypukłe kulki sprawdzały się doskonale jako środki kielichów kwiatów.

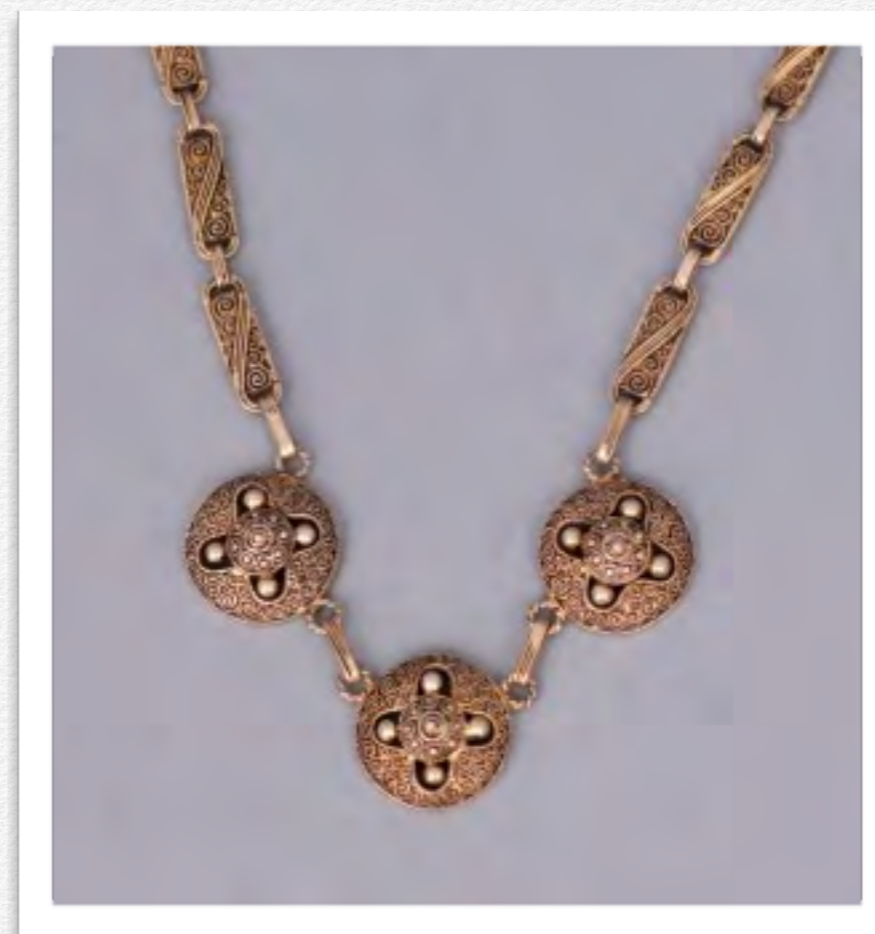


Brozka, Niemcy, Pforzheim, Theodor Fahrner, ok. 1940 r.

4. Uwiecznić efemeryczne



Broszka z emalią, Art déco, lata 20./30. XX w.



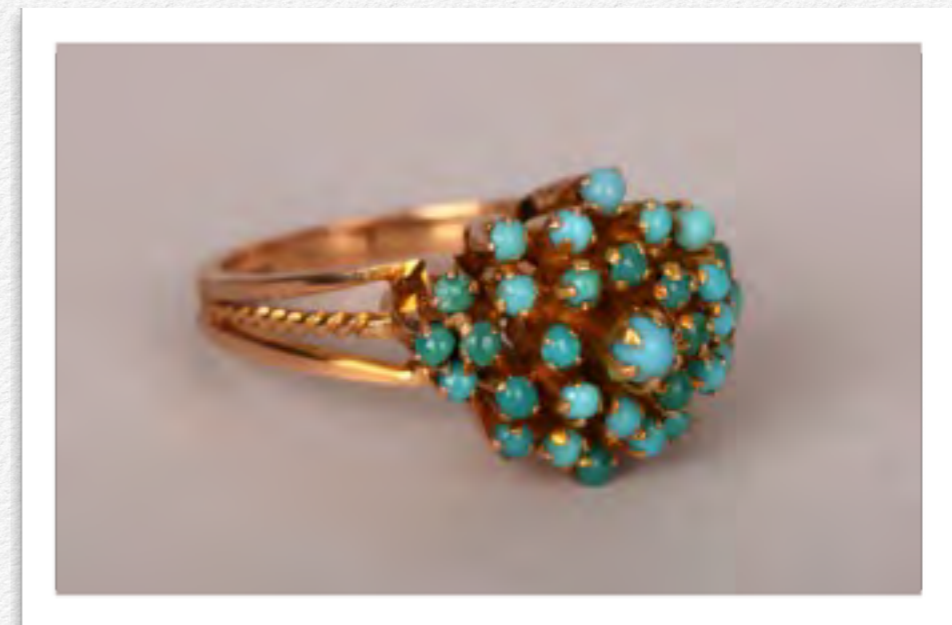
Naszyjnik, Niemcy, Pforzheim, Theodor Fahrner
ok. 1940 r.

4. Uwiecznić efemeryczne

Na koniec należy wspomnieć o kilku przykładach kwiatów prezentowanych przez epokę retro lat 40./50. XX. Ostateczny wygląd biżuterii tego okresu w dużej mierze podporządkowany był rzeczywistości jaką przyniosła II Wojna Światowa. W tym czasie dostawy kamieni szlachetnych były mocno ograniczone. Przepływ kamieni z Południowej Afryki, Indii, czy Birmy prawie nie istniał. Duże diamenty były rzadkie. Platyna z racji prowadzonej wówczas gospodarki wojennej stała się towarem deficytowym i przestała być wykorzystywana w jubilerstwie. Naturalną praktyką stało się zatem mieszanie drobnych kamieni szlachetnych z ozdobnymi oraz stosowanie wielu odmian kolorystycznych złota.

Pierścionki przypominające kwiaty tworzone były z wielu małych, szlifowanych minerałów, których kompozycja miała charakter kaskadowy, spiętrzony. Dzięki takiemu zabiegowi korona sprawiała wrażenie większej i bardziej okazałej. Wśród broszek prym wiodły przedstawienia różnorodnych bukietów. Stworzone z kolorowych kamieni kwiaty były przeważnie wykonane z dużą ilością złota

kokardą albo umieszczane w plecionym koszu również wykonanym ze złota. Floralne motywy były w tym czasie wciąż uproszczone, jednak dostrzec można w nich już pewną ruchliwość i plastyczność, których nie posiadają przykłady powstające w stylu art déco.



Pierścionek z turkusami, lata 40./50. XX w.

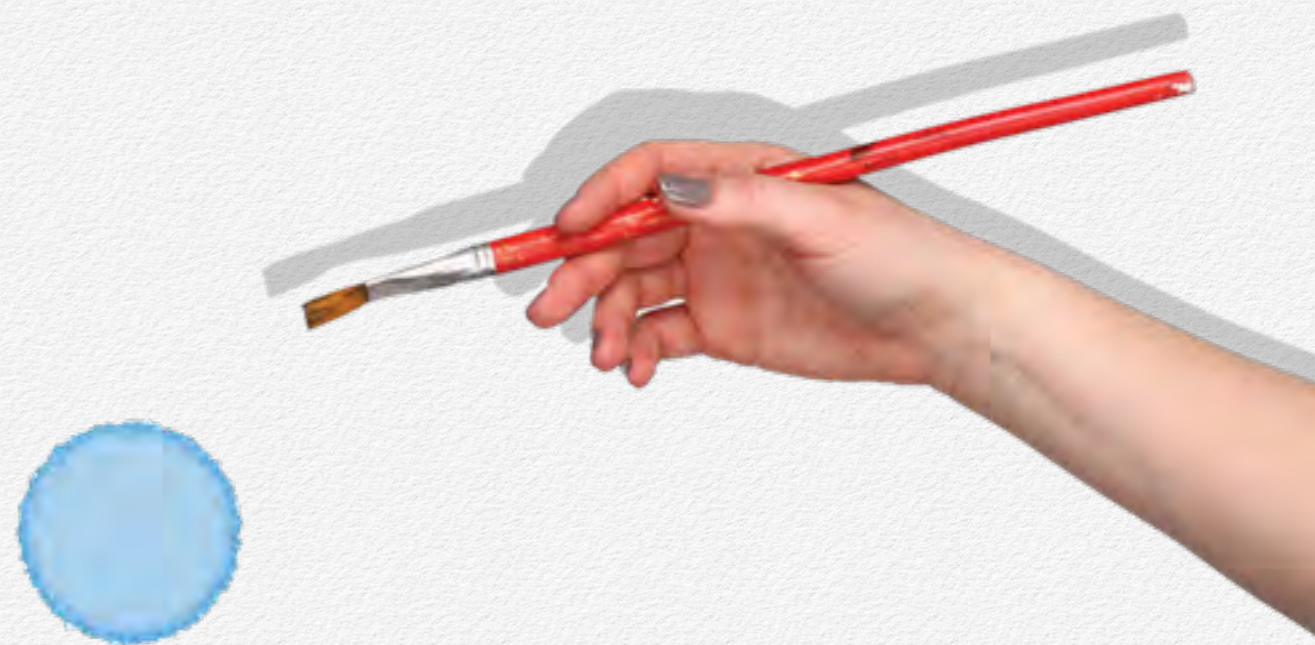
4. Uwiecznić efemeryczne



Zegarek-branosleta, prawd. USA
lata 30./40. XX wieku

4. Uwiecznić efemeryczne

Kilka stuleci, kilka stylów, a tak różnorodne ujęcia z pozoru błahego tematu. Kwiaty, podobnie jak w naturze, tak i w biżuterii zdają się posiadać umiejętność zakwitania w każdym wieku i na każdym gruncie. Niezależnie od tego, jak bardzo dany styl czy epoka odżegnywały się od uchwycenia realnego wyglądu kwiatowego motywu, potrzeba jego stworzenia i utrwalenia istniała. Flamandzki pisarz Phil Bosmans zauważył: *Kwiaty nie kwitną długo, ale przez cały czas dbają o to, by zachować piękno.* Projektanci biżuterii zadbali zaś o to by, mimo upływu czasu, to efemeryczne piękno kwitło wiecznie.



TAJEMNICZY OGRÓD

EPILOG

Prezentowane na wystawie obiekty stanowią mój subiektywny wybór przedstawień kwiatowych. Kryteria selekcji były różne, głównie jednak skupiałam się na tym aby pokazać wyobrażenia najbardziej zbliżone do swoich naturalnych pierwowzorów. Kierowałam się także unikalnością gatunków, które w sztuce (szczególnie na porcelanie) pojawiają się rzadko (m.in. mimoza, mak polny, fiołek trójbarwny), oraz kunsztem namalowanych bądź plastycznie uformowanych kwiatów.

Dlaczego zainteresowała mnie kwiatowa tematyka? Pochodzę z rodziny ogrodników i kwiatami byłam otoczona od dzieciństwa, dzięki temu pozyskałam wiele cennej wiedzy na temat poszczególnych odmian roślin, której do tej pory w życiu zawodowym nie miałam okazji wykorzystać. Na wystawie Tajemniczy Ogród



TAJEMNICZY OGRÓD

EPILOG

miałam możliwość połączyć zamiłowanie do sztuki i moje wykształcenie w kierunku jej historii, ze skromną, ale jakże przydatną wiedzą botaniczną.

W badaniach nad kwiatami i rozpoznawaniu odmian ogromnej pomocy merytorycznej udzielali mi o każdej porze dnia i nocy moi rodzice oraz rodzeństwo, za co serdecznie dziękuję. Dziękuję mojemu mężowi za cierpliwość i pełną poświęcenia pomoc. W pracę nad wystawą zaangażowany był cały Zespół ARTYKWARIATU, bez którego wystawa nie miałaby szans zaistnieć, za wielką włożoną pracę i poświęcony czas bardzo dziękuję Julii, Martynie, Ani oraz Witkowi.

Zofia Strzelczyk



TAJEMNICZY OGRÓD

Podziękowania

Annie i Karolowi Pawlakom z Vitroflory

Barbarze i Tomaszowi Michalikom z Vitroflory

Aleksandrowi Michalikowi z Vitroflory

Irminie i Wojciechowi Ponińskim z Zielonej Werandy

Michałowi Błaszczyskiemu z Muzeum Narodowego w Poznaniu

Firmie Solar

Filii Sztuki Biblioteki Raczyńskich z ul. Wronieckiej



TAJEMNICZY OGRÓD

17.05-30.06.2018

ARTYKWARIAT

kurator: ZOFIA STRZELCZYK

PATRONI MEDIALNI:



PARTNERZY:



ARTYKWARIAT

TAJEMNICZY
OGRÓD

17.05.2018
30.06.2018

ARTYKWARIAT
Dawo Paszkiński
ul. Piekarska 10/11
61-701 Poznań
artykwariat.pl

PATRONI MEDIALNI:

WTK Radio Poznań epoznan.pl art eon magazyn o sztuce

PARTNERZY:

VITROFLORA zielona WERANDA cafe & ristorante

TAJEMNICZY OGRÓD

Bibliografia

WSTĘP

Lucie-Smith Edward., *Flora. Gardens and plants in Art and Literature*, Watson-Guption Publications 2001

Ogród w: *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007

What is botanical art?, <https://www.botanicalartandartists.com/what-is-botanical-art.html>, 27.03.2018

CZEŚĆ PIERWSZA: MIMETYZM I WĄTKI BOTANICZNE

Biedermann Hans, *Słownik symboli*, Warszawa 2001

Błaszczczyńska Julia, *Za pan brat(ki) z porcelaną*, <http://www.artykwariat.pl/blog/2018/03/za-pan-bratki-z-porcelana/>, 13.04.2018

Devore Melanie L., Pigg Kathleen B., *A brief review of the fossil history of the family Rosaceae with a focus on the Eocene Okanogan Highlands of eastern Washington State, USA, and British Columbia, Canada*, https://www.researchgate.net/publication/225685781_A_brief_review_of_the_fossil_history_of_the_family_Rosaceae_with_a_focus_on_the_Eocene_Okanogan_Highlands_of_eastern_Washington_State_USA_and_British_Columbia_Canada, 13.04.2018

Dąbrowska Krystyna, *Ogród Botaniczny Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie*, <http://www.nowiny24.pl/reportaze/art/6010865,widzialem-kwiat-paproci,id,t.html>, 11.04.2017

Drotkiewicz Agnieszka, *Zapora przed nieskończonością*, <https://przekroj.pl/spoleczenstwo/zapora-przed-nieskonczonoscia-agnieszka-drotkiewicz>, 05.04.2018

Goszczyński Seweryn, *Przy sadzeniu róż*, 1-4

Historia ogrodów w skrócie, <http://www.historiasztuki.com.pl/strony/007-01-00-HISTORIA-OGRODOW.html>, 05.04.2018



TAJEMNICZY OGRÓD

Bibliografia

History of the Society, w: www.auriculaandprimula.org.uk, 30.03.2018; „Auricula shows” przerodziły się w wystawy rangi narodowej zapoczątkowane w Regent’s Park w Londynie, tuż po założeniu pierwszego „Narodowego Stowarzyszenia Łyszczaków” (oryg. National Auricula Society)

Kopaliński Władysław, Słownik symboli, Warszawa 1990

Krajewska B., Portrety roślin - *Fritillaria imperialis*, w: www.ogrodowisko.pl, dostęp: 09.04.2018

<http://libguides.nybg.org/chrysanthemumform>, dostęp: 10.04.2018

Lucie-Smith E., *Flora. Gardens and plants in Art and Literature*, Watson-Guption Publications 2001

Meissen roses, <https://www.meissen.com/en/tableware-deco/patterns/meissen-roses>, 28.03.2018

Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/>

CZĘŚĆ DRUGA: HISTORIA I TECHNOLOGIA

1.PORCELANA: Historia dekoracji kwiatowych/Porcelana jak malowana?

Ludwig Danckert *Leksykon porcelany europejskiej*, wyd. Literatura Net Pl, Gdańsk 2008

Jan Diviš *Porcelana Europejska*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1984

Krystyna Janina Kałużna, Agnieszka Markowska *Kwiaty secesji*, wyd. Dom Wydawniczy Margrafen, Bydgoszcz 2016

Elżbieta Kowecka, Maria i Jerzy Łosiowie, Leon Winogradow *Polska Porcelana*, wyd. Ossolineum, Wrocław 1983

Robert E. Röntgen *The book of Meissen*, wyd. Schiffer Publishing Ltd, USA 1996

Georg Savage *Porcelana i jej historia*, wyd. PWN, Warszawa 1977



TAJEMNICZY OGRÓD

Bibliografia

Hildegard Wiewelhove Biedermeier-Tassen. Widmungen auf Porzellan, wyd. Arnoldsche Hemsbach, 2005

Staatliche Kunstsammlungen Dresden Die Porzellansammlung zu Dresden, wyd. Deutscher Kunstverlag, Berlin/München 2012

<http://floradanica.royalcopenhagen.com/> dostęp: 10.04.2018

2..1. MALARSTWO: Początki martwych natur

Norbert Schneider, Still Life, Still life painting In the Early modern period, Kolonia: Taschen 2003

2..1. MALARSTWO: Kwiatowe martwe natury-rozkwit i dalsze losy

Borzello Frances, A World of Our Own. Woman as Artists, Thames&Hudson, Londyn 2000

Capstick Brain, Dutch Flowers: In conversation, rozmowę przepr. Betsy Wieseman, film prod. The National Gallery London, <https://www.youtube.com/watch?v=nVnCFRJ-Jrl>, 04.04. 2018

Jaworska Władysława, Władysław Ślewiński, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1991

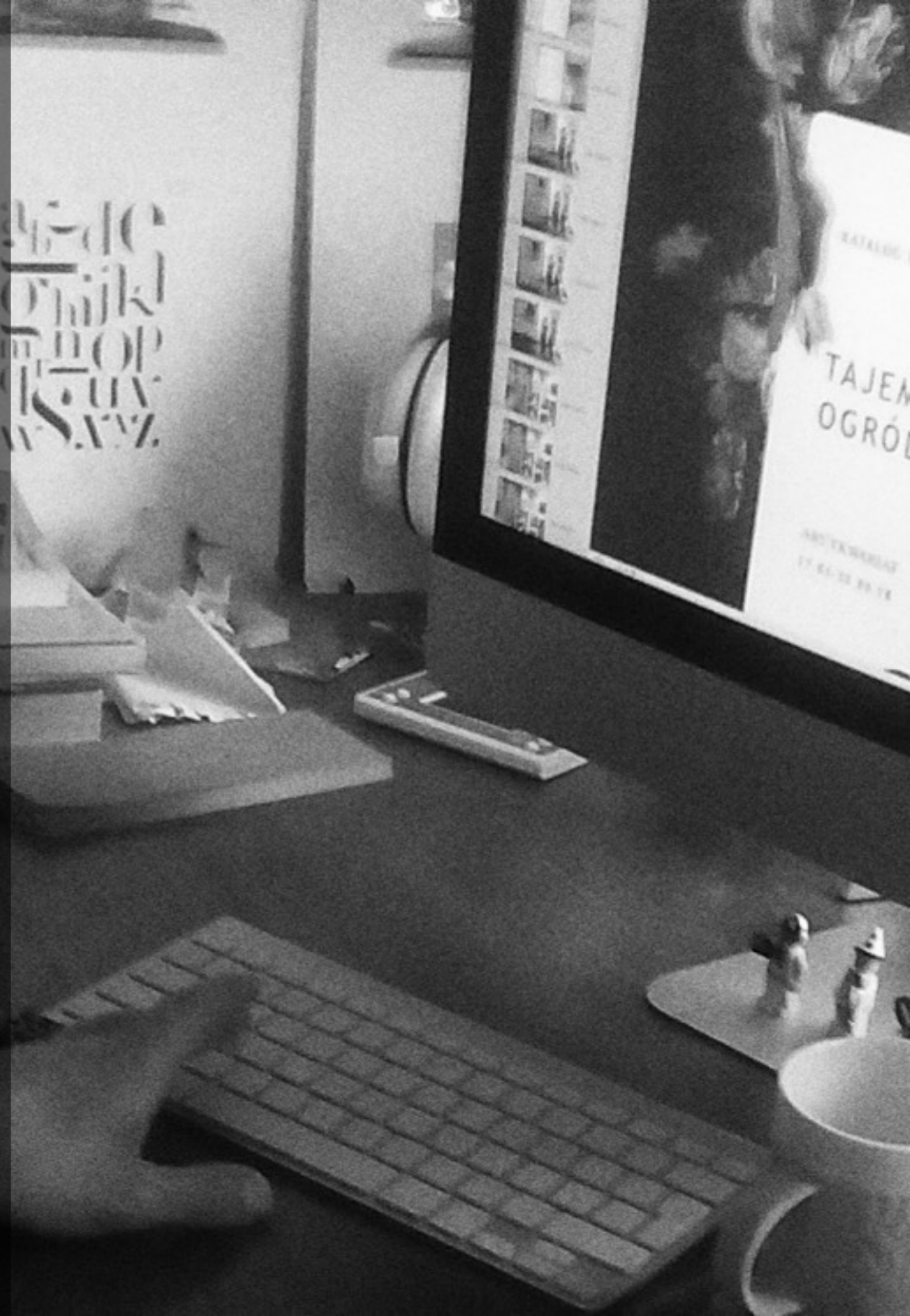
MacDonald Heather, Curators Heather MacDonald, Nancy Perloff, rozmowę przepr. Tyler Green, Podcast Modern Art. Notes, odc. 159, <https://soundcloud.com/manpodcast/ep159>, 04.04. 2018

Peruga Michalina, Królowa martwych natur: słów kilka o XVIII-wiecznej malarce, Anne Vallayer-Coster, Portal Niezła Sztuka, <http://niezlasztuka.net/o-sztuce/krolowa-martwych-natur-slow-kilka-o-xviii-wiecznej-malarce-anne-vallayer-coster/>, 06.04.2018

Rosales Rodriguez Agnieszka, Śladami dawnych mistrzów. Mit Holandii złotego wieku w dziewiętnastowiecznej kulturze artystycznej, WUW, Warszawa 2008

Sooke Alastair, Tulip mania: The flowers that cost more than houses, BBC Culture, <http://www.bbc.com/culture/story/20160419-tulip-mania-the-flowers-that-cost-more-than-houses>, 11.04.2018

Rachel Ruysch, w: National Museum of Women in the Arts, <https://nmwa.org/explore/artist-profiles/rachel-ruysch>, 13.04.2018



TAJEMNICZY OGRÓD

Bibliografia

3. METALE: Stalowe magnolie

Michał Gradowski Dawne złotnictwo - technika i terminologia, wyd. Wydawnictwo Naukowe PWN, 1980 r.

A.W. Florow Artystyczna obróbka metali, wyd. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989 r.

4. BIŻUTERIA: Uwiecznić efemeryczne

Phil Bosmans, https://pl.wikipedia.org/wiki/Phil_Bosmans, 24.04.2018.

Anna Dobaczewska, Tam i z powrotem. Biżuteria lat 40./50. XX wieku, <http://www.artykwariat.pl/blog/2017/10/tam-i-z-powrotem-bizuteria-lat-40-i-50-xx-wieku/>, 24.04.2018.

Floriography: The Language of Flowers in the Victorian Era, <https://www.proflowers.com/blog/floriography-language-flowers-victorian-era>, 24.04.2018.

Shannon O'Connor, How flowers were once used to deliver messages, <https://www.1800flowers.com/blog/flower-facts/meaning-of-victorian-flower-messages/>, 22.04.2018.

Sztuka świata, t.8 i t.9., Warszawa 2004.



TAJEMNICZY OGRÓD

Indeks fotografii

Str. 8., fot. prawa, Autor: A. Barra, lic. creative commons 3.0., https://pl.wikipedia.org/wiki/R%C3%B3%C5%BCa_stulistna#/media/File:Rosa_%27Rose_de_Meaux%27.jpg

Str. 9., fot. prawa, Autor: A. Barra, lic. creative commons 3.0., https://ru.wikipedia.org/wiki/Rosa_%27Louise_Odier%27#/media/File:Rosa_%27Louis_Odier%27.jpg

Str. 10., fot. prawa, Autor: Hans, lic. creative commons 0.0., <https://pixabay.com/pl/r%C3%B3%C5%BCa-r%C3%B3%C5%BCowy-kwiat-r%C3%B3%C5%BCy-r%C3%B3%C5%BC-8217/>

Str. 11., fot. dolna, Autor: Kurt Stüber, lic. Creative commons 3.0., https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Rosa_damascena5.jpg

Str. 12., fot. prawa góra, Autor: Andrea Moro, lic. Creative commons 3.0., <http://dryades.units.it>;
fot. prawa dolna, lic. creative commons 0.0., pixabay.com

Str. 13., fot. prawa, Autor: Rob van zanten, lic. Creative commons 0.0., <https://pxhere.com/pl/photo/1417235>

Str. 14., fot. prawa, lic. Creative commons 0.0., <https://pxhere.com/pl/photo/1374093>

Str. 15., fot. prawa, lic. Creative commons 0.0., <https://pxhere.com/en/photo/487764>

Str. 16., fot. prawa, Autor: Zixiette, lic. creative commons 2.0., https://commons.wikimedia.org/wiki/Rosa_%27Queen_Elizabeth%27#/media/File:Rosa_Queen_Elizabeth1ZIXIETTE.jpg

Str. 17., fot. prawa, Autor: Luke McGuff, lic. Creative commons 2.0., <https://www.flickr.com/photos/holyoutlaw/5916719552/>

Str. 19., fot. lewa, Autor: Hans, lic. Creative commons 0.0., <https://pixabay.com/pl/fio%C5%82ki-pachn%C4%85ce-fioletowy-kwiat-1077159/>

Str. 20., fot. prawa, Autor: 17violette, <http://www.freeforumzone.com/lofi/foto-delle-mie-violette/D5118236.html>

Str. 21., fot. prawa, Autor: Leo-setä, lic. creative commons, <https://www.flickr.com/photos/uncle-leo/3179606968/>

Str. 22., fot. lewa, Lic. creative commons, <https://pxhere.com/pl/photo/721723>



TAJEMNICZY OGRÓD

Indeks fotografii

Str. 23., fot. prawa, Autor: Tappancs, lic. creative commons 0.0., <https://pixabay.com/pl/niebieski-i-fioletowy-bratek-775784/>

Str. 25., fot. prawa, Autor: Kruczy89, lic. Creative commons 3.0., https://commons.wikimedia.org/wiki/File:%C5%9Anie%C5%BCyczka_przebi%C5%9Bnieg_01.jpg

Str. 26., fot. prawa, Autor: Ghislain118, lic. creative commons 3.0., https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Primula_auricula_%27Argus%27_3.JPG

Str. 28., fot. prawa, Autor: Aha, lic. Creative commons 3.0., <https://plantlust.com/plants/10328/convallaria-majalis-var-rosea/>

Str. 29., fot. prawa, lic. Creative commons 0.0., <https://pxhere.com/en/photo/1024930>

Str. 30., fot. lewa, lic. Creative commons 0.0., <https://pxhere.com/pl/photo/693006>

Str. 31., fot. lewa, Autor: Rasbak, lic. Creative commons 3.0., https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Myosotis_sylvatica,_Bosvergeet-mij-nietje.jpg

Str. 32., fot. prawa, Autor GoranH, lic. Creative commons 0.0., <https://pixabay.com/pl/kalina-koralowa-ro%C5%9Blin-bia%C5%82y-kwiat-2292005/>

Str. 33., fot. prawa, lic. creative commons 0.0., <https://pxhere.com/pl/photo/1390091>

Str. 34., fot. prawa, lic. creative commons 0.0., <https://pixabay.com/pl/g%C5%82%C3%B3g-maja-drzewo-white-kwiat-makro-373219/>

Str. 35., fot. prawa, Autor: wasilisawasnoch0, lic. creative commons 0.0., <https://pixabay.com/pl/jab%C5%82o%C5%84-kwiaty-kwiat-wiosna-oddzia%C5%82-779250/>

Str. 38., fot. lewa, Autor: Evelyn Simak, lic. creative commons, <http://www.geograph.org.uk/photo/4068396>

Str. 39., fot. lewa, Autor: pollyDot, lic. Creative commons 0.0., <https://pixabay.com/pl/mak-mak-orientalny-szkarlatyna-367589/>

Str. 40., fot. prawa, Autor: Vanessa Lee Thomas, lic. creative commons, <https://fablesandflora.wordpress.com/2013/07/26/cornflower-blue/>

Str. 41., fot. prawa, Autor: MirellaST, lic. creative commons 0.0., <https://pixabay.com/pl/chaber-chaber-b%C5%82awatek-pole-zbo%C5%BCa-380822/>

TAJEMNICZY OGRÓD
KWARTALNIKI W KOLEKCJI ARTYKWARIA TU
17.05 - 30.06.2018

TAJEMNICZY OGRÓD

Indeks fotografii

Str. 42., fot. prawa, Autor: Bff, lic. Creative commons 3.0., https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Centaurea_montana20090702_135.jpg

Str. 43., fot. prawa, lic. creative commons 0.0., <http://maxpixel.freegreatpicture.com/Sky-Flower-Plants-Clouds-Plant-Daucus-Carota-84742>

Str. 44., fot. prawa, Autor: MrSpode at English Wikipedia, lic. creative commons 3.0., https://pl.wikipedia.org/wiki/Pow%C3%B3j_tr%C3%B3jbarwny#/media/File:Convolvulus_tricolor.jpg

Str. 45., fot. prawa, lic. Cc 0.0., <https://pixabay.com/pl/jaskier-wiosna-charakter-ro%C5%9Blin-3328767/>

Str. 46., fot. prawa, Autor: JACLOU-DL, lic. Cc 0.0., <https://pixabay.com/pl/kwiat-ro%C5%9Blin-jaskier-kwiat-ro%C5%9Blin-3223908/>

Str. 47., fot. prawa., lic. cc 0.0, <https://pixabay.com/pl/jaskier-aisatischer-jaskier-2163397/>

Str. 48., fot. prawa, lic. Cc 0.0., <https://pxhere.com/pl/photo/1332454>

Str. 50., fot. p.g., Autor: Ben Schumin, lic. cc 3.0., https://en.wikipedia.org/wiki/Tulip#/media/File:Tulip_with_variegated_colors.jpg

fot. p.d., lic. cc 0.0., <https://pxhere.com/pl/photo/618237>

Str. 51. fot. p.g., Autor: Trojan, lic. cc 0.0., <https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Firetulips.JPG>

fot. p.d., Autor: Takkk, lic. cc 3.0., https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Tulipa_classic_FotoTakkk_Hungary.jpg

Str. 52., fot. prawa, Autor: IREK2012, <https://galeria.swiatkwiatow.pl/zdjecie/tulipan-papuzi,272005,7301.html?str=2>

Str. 53., fot. prawa, lic. Cc 0.0., pxhere.com

Str. 54. Fot. prawa, Autor: AdSR, lic. cc 3.0., https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Iris_blue.jpg

Str. 56., fot. prawa. Lic. Cc 0.0., pxhere.com

Str. 57., fot. p. g., lic. Cc 0.0., <https://pxhere.com/pl/photo/865813>
fot. p.d., lic. Cc 0.0., <https://pxhere.com/pl/photo/1419913>



TAJEMNICZY OGRÓD

Indeks fotografii

Str. 58., fot. p.g., lic. cc 0.0., <https://wallpaper-tadka.com/2013/01/21/chrysanthemum-mexican-pink-color-flower/>

fot. p.d., lic. cc 0.0., https://en.wikipedia.org/wiki/Chrysanthemum#/media/File:Chrysanthemum_November_2007_Osaka_Japan.jpg

Str. 59., fot. lewa, lic. cc 0.0., <https://pixabay.com/pl/stra%C5%BCnik-liya-zielone-kwiaty->

Str. 60., fot. prawa, lic. Cc 0.0., <https://pixabay.com/pl/frauenschuh-orchidea-%C5%BC%C3%B3%C5%82ty-kwiat-1858678/>

Str. 73., domena publiczna, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Teller_Indischmalerei_purpur.jpg

Str. 74., fot. prawa, domena publiczna, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Teller_Zwiebelmuster.jpg

Str. 76., domena publiczna, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Teller_Strohblumenmuster.jpg

Str. 79., Autor: Mariusz Chrusciński, lic. creative commons 4.0., <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/legalcode.pl>

Str. 91., Autor: Staatliche Kunstsammlungen Dresden: SKD

<http://192.168.248.164/Details/Index/119334>

Str 93., domena publiczna, https://pl.wikipedia.org/wiki/Ludger_Tom_Ring_M%C5%82odszy#/media/File:Ludger_tom_Ring_d._J._002.jpg

Str 94., domena publiczna, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Bosschaert_d._%C3%84._Ambrosius_001.jpg

Str 95., domena publiczna, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Brueghel_\(starszy\)#/media/File:Jan_Brueghel_the_Elder_-_Flowers_in_a_Wooden_Vessel_-_Google_Art_Project.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Brueghel_(starszy)#/media/File:Jan_Brueghel_the_Elder_-_Flowers_in_a_Wooden_Vessel_-_Google_Art_Project.jpg)

Pozostale fotografie: archiwum Artykwariatu, Zofia Strzelczyk



OGRÓD TAJEMNICZY

17.05
30.05

OGRÓD TAJEMNICZY

ARTYKULAT



ARTYKULAT
 17.05 - 30.05.2018
 TAJEMNICZY OGRÓD

WYKONANIE PRACOWNI
 17.05.2018 (czwartek), godz. 15.00 - 17.00
 "Wiosna i wiosna, 2 kwiaty wazonie"
 24.05.2018 (czwartek), godz. 15.00 - 17.00
 "Wiosna i wiosna, 2 kwiaty wazonie"
 28.05.2018 (poniedziałek), godz. 15.00 - 17.00
 "Wiosna i wiosna, 2 kwiaty wazonie"
 31.05.2018 (czwartek), godz. 15.00 - 17.00
 "Wiosna i wiosna, 2 kwiaty wazonie"
 03.06.2018 (niedziela), godz. 15.00 - 17.00
 "Wiosna i wiosna, 2 kwiaty wazonie"
 06.06.2018 (wtorek), godz. 15.00 - 17.00
 "Wiosna i wiosna, 2 kwiaty wazonie"
 09.06.2018 (piątek), godz. 15.00 - 17.00
 "Wiosna i wiosna, 2 kwiaty wazonie"

OGRÓD TAJEMNICZY
 17.05.2018 - 30.05.2018

OGRÓD TAJEMNICZY